# wojna i dziecko

HELENA BOCZEK, EUGENIUSZ BOCZEK, JACEK WILCZUR

Wojna i dziecko

1979
MIĘDZYNARODOWY
ROK DZIECKA

HELENA BOCZEK,
EUGENIUSZ BOCZEK,
JACEK WILCZUR

# wojna i dziecko

NASZA KSIĘGARNIA
WARSZAWA 1979

PRZEDMOWY: JANUSZ WIECZOREK

Tłumaczenia: Barbara Andino-Velez (hiszp.), Anna Bartkowicz (ang.), Stanisław Leśniak (franc.), Barbara Samborska (niem.), Eugeniusz Szpak (ros.)

Opracowanie graficzne: JÓZEF KACZMARCZYK
Projekt okładki, strony tytułowe: JOLANTA MARCOLLA

Zdjęcia: Jerzy Beeger, Tadeusz Bukowski, Ryszard Dutkiewicz, Edward Falkowski, L. Jarzembski, Józef Macikowski, Jan Morek, Stefan Rassalski, Bogdan Różyc oraz Archiwum Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, Archiwum Centralne KC PZPR, Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego przy NK ZSL, Archiwum Zarządu Głównego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego, Centralna Agencja Fotograficzna, Muzeum w Oświęcimiu i zbiory prywatne

© Copyright by Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia", Warszawa 1968

Redaktor: Teresa Duralska-Macheta
Redaktorzy techniczni: Emilia Adamczyk, Janina Ściechowska
Korekta: Zespół

ISBN 83-10-07716-5

PRINTED IN POLAND
Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia", Warszawa 1979, wydanie drugie zmienione
Nakład 20 000+300 egzemplarzy. Ark. druk. 20,76.
Papier rotograwiurowy kl.III., 100 g, 84×108/16.
Oddano do składania, podpisano do druku i druk ukończono w maju 1979 roku.
Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka w Poznaniu.
Zam. nr 200/79

## PRZEDMOWA DO DRUGIEGO WYDANIA

Od pierwszego wydania albumu *Wojna i dziecko* minęło ponad dziesięć lat, a mimo to zamieszczone w nim zdjęcia nie straciły ani na historycznej wartości, ani na sile, z jaką oskarżają tych, którzy ludziom, którzy największej ludzkiej wartości — dziecku — zgotowali taki los.

Do dziś wertując stronice albumu nie potrafimy oprzeć się gorzkiej refleksji, że i w powojennym świecie, w naszym skomplikowanym stuleciu bogatym w doświadczenia dwóch światowych wojen niewiele potrafiliśmy zrobić, aby uchronić dziecko przed głodem, nędzą, poniewierką, śmiercią...

Wybuchały już przecież w „powojennym" czasie zbrojne konflikty na wszystkich, z wyjątkiem europejskiego, kontynentach. Jak niegdyś w Europie, ginęły dzieci Korei, Wietnamu, Chile i Erytrei, Pakistanu i Kambodży, Bliskiego i Dalekiego Wschodu. Umierały i umierają niemowlęta, kilku- i kilkunastoletni chłopcy i dziewczęta różnych narodowości, tak samo, jak umierała niegdyś nasza polska młodzież.

Giną nie tylko na skutek działań wojennych.

W 1974 roku UNICEF ogłosił wstrząsający raport o sytuacji dzieci w krajach tak zwanego Trzeciego Świata, przytaczając dane nie mieszczące się w kategoriach zwyczajnego rozumowania.

W ciągu ostatnich 10 lat tylko w Południowej Ameryce zmarło z braku opieki lekarskiej 7,5 miliona dzieci. Ponad 200 milionów najmłodszych obywateli Ziemi cierpi na skutek głodu, ponad 130 milionów nie ma dostępu do żadnych szkół, aż 52 miliony pracuje zarobkowo ponad siły i możliwości swego wieku.

Dla zwrócenia uwagi na problem dzieci we współczesnym świecie Organizacja Narodów Zjednoczonych ogłosiła rok 1979 Międzynarodowym Rokiem Dziecka.

Nasz kraj, w którym dzieci otoczone są szczególną opieką państwa i społeczeństwa, pamiętny nie spotykanych dotąd w historii ludzkości zbrodni dokonanych na narodach okupowanej przez hitleryzm Europy w latach II wojny światowej, wystąpił

z propozycją przekształcenia dotychczasowej *Deklaracji praw dziecka* w obowiązującą prawnie *Konwencję praw dziecka*.
Uchwalenie i przestrzeganie tej *Konwencji* pozwoliłoby dzieciom i młodzieży świata na życie spokojne i zdrowe, na rozwijanie zdolności i umiejętności, na oddanie w przyszłości sił i wiedzy rozwojowi ziemskiej cywilizacji.
Wystąpiliśmy także na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych z projektem *Deklaracji o wychowaniu narodów w duchu pokoju*, stanowiącej wyraz szczególnej troski o przyszłość dziecka, o przyszłość społeczeństw i państw.
Uchwalenie tej *Deklaracji*, a przede wszystkim wprowadzenie jej w życie, zapewni pokojowy byt i rozwój narodów, wszystkich dzieci, niezależnie od wieku, rasy czy religii.
Działając w tym duchu budujemy z inicjatywy narodu polskiego niezwyczajny pomnik ku czci trzynastu milionów dzieci świata, w tym ponad dwu milionów dwustu tysięcy dzieci polskich, którym zbrodniczy faszyzm odebrał życie — Pomnik-Szpital Centrum Zdrowia Dziecka. Oddamy go dzieciom w ich roku — — Międzynarodowym Roku Dziecka.
Oby już żaden naród nie musiał odrębnymi pomnikami czcić pamięci synów i córek...

## PRZEDMOWA DO PIERWSZEGO WYDANIA

Ta wstrząsająca, tragiczna książka nosi jakże wymowny tytuł: *Wojna i dziecko*. Połączono w tym tytule dwa przeciwstawne sobie pojęcia, dwa wyrazy, które powinny się wykluczać, nie mieć ze sobą nigdy nic wspólnego!
Tak być powinno.
Ale, niestety, tak nie było, tak nie jest!
Wojna i dziecko.
Zestawienie tych słów oznacza największą tragedię, jaka może stać się udziałem człowieka, udziałem matek i ojców, całych społeczeństw.
Od zarania ludzkich dziejów kapitałem największym, skarbem najcenniejszym były dzieci, w których pokładano największe nadzieje, które otaczano największą opieką i troską.
Najbardziej szlachetnym i bezinteresownym uczuciem człowieka jest jego miłość do dziecka.
Los każdego narodu zależy od następnych pokoleń, one bowiem warunkują jego biologiczne istnienie, elementarną podstawę rozwoju.
I właśnie w to, co najdroższe, najcenniejsze — w dziecko — uderzyło straszliwe ostrze minionej wojny, uderzył z całą swą nienawiścią i zbrodniczą mocą hitleryzm.

W niezmierzonym ogromie zbrodni popełnionych przez hitlerowskiego okupanta na naszym narodzie, w przerażającym rejestrze cierpienia, krwi i krzywdy zbrodnie faszyzmu dokonane na dzieciach są szczególnie wstrząsające.
W ludobójczych planach hitleryzmu sprawa biologicznego wyniszczenia dzieci i młodzieży potraktowana została jako zagadnienie o specjalnym znaczeniu i opracowana w najdrobniejszych szczegółach.
Pozbawienie naszego narodu jego przyszłości — młodego pokolenia — poprzez akcję eksterminacyjną w nie wymierzoną, pozbawienie go elementarnych praw ludzkich, stworzenie niewolniczych warunków życia i pracy, uniemożliwienie nauki i wreszcie szeroko zakrojona akcja germanizacyjna — było głównym założeniem obłąkańczej, zbrodniczej polityki okupanta hitlerowskiego wobec Polaków.
Już od pierwszych dni okupacji rozpoczęła się przerażająca gehenna dzieci polskich, które dzieliły okrutny los starszego pokolenia, los całego narodu.
Nie mająca precedensu tragedia dzieci polskich rozegrała się w okresie pamiętnej pacyfikacji Zamojszczyzny.
Zabijane były przez hitlerowskich oprawców, ginęły setkami z głodu i zimna w zaplombowanych, bydlęcych wagonach, odrywane przemocą od matek i ojców i wywożone do obozów śmierci...
Tego dramatu nie odda żadne pióro, nie jest go w stanie objąć normalny ludzki umysł...
Któż bowiem zdoła wypowiedzieć rozpacz i ból matki, na której oczach zabijają jej dziecko?
Któż zdoła oddać tragedię rodziców, którym zrabowano ich skarb najdroższy — córkę lub syna, i którzy wiedzą, że dziecko to już nigdy do nich nie powróci, że nigdy go już nie zobaczą?
Kiedy na warszawskie dworce przybyły pierwsze wagony z Zamojszczyzny, gdy otwarto ich drzwi i oczom zmartwiałych ze zgrozy ludzi ukazał się straszliwy ładunek — zamarznięte setki dziecięcych ciał, wydawało się, że nic straszniejszego być już nie może.
Ale hitlerowska rzeczywistość miała w swym zbrodniczym arsenale rzeczy jeszcze bardziej przerażające.
Ginęły polskie dzieci na ulicach miast w publicznych egzekucjach, od śmiertelnych zastrzyków fenolu w serduszka, w komorach gazowych obozów śmierci.
Ginęły wraz z rodzicami i ginęły samotnie...
Wywożone były również do Rzeszy i tam germanizowane.
Rana zadana naszemu narodowi w formie eksterminacji dzieci polskich jest do dziś najboleśniejsza, najgłębsza i najbardziej okrutna!

Musimy o tym zawsze pamiętać i uczynić wszystko, co w naszej mocy, by następne pokolenia nie podzieliły losów ich poprzedników. Musimy o tym nieustannie przypominać, budzić czujność, budzić nienawiść do wojny i faszyzmu.
Tym właśnie celom służy między innymi ten album. Niech zawarte w nim fakty przyczynią się do poznania tej niezmierzonej tragedii narodu, niech będą przypomnieniem i ostrzeżeniem.
Aby nigdy ludzkość nie musiała łączyć ze sobą tych dwóch słów: wojna i dziecko!

Przewodniczący
Rady Ochrony Pomników
Walki i Męczeństwa

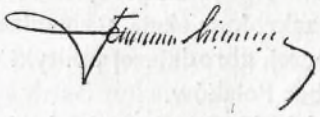

JANUSZ WIECZOREK

## ПРЕДИСЛОВИЕ КО ВТОРОМУ ИЗДАНИЮ

Со времении выхода в свет первого издания альбома *Война и дети* прошло уже свыше десяти лет, но снимки помещенные на его страницах не утратили ни исторической ценности, ни силы с какой они обвиняют тех, кто уготовил человечеству и, особенно самому дорогому что есть у людей — детям— такую ужасную судьбу.
Еще и теперь, перелистывая страницы альбома, мы не можем преодолеть горького сознания того, что и в послевоенные годы, в нашу трудную эпоху, несмотря на опыт двух мировых войн, мы немногое сумели сделать, чтобы уберечь детей от голода, нищеты, скитаний, смерти...
Ведь уже в послевоенном мире на всех континентах, кроме европейского, то и дело возникали вооруженные столкновения.
Итак, подобно тому, как некогда в Европе, погибали дети Кореи, Вьетнама, Чили и Эритреи, Пакистана и Кампучии, Ближнего и и Дальнего Востока. Умирали и умирают грудные младенцы, подростки, юноши и девушки разных народов и рас, умирали и и умирают, так, как некогда наша, польская молодежь.
Но дети погибают не только из-за военных действий.
В 1974 году Детский фонд ООН (UNICEF) опубликовал потрясающий документ о положении детей в странах так называемого Третьего мира. В этом документе приведены данные и факты, которые совершенно неприемлемы с точки зрения нашей цивилизации.

За последние десять лет, в одной лишь Южной Америке умирали из-за отсутствия врачебной помощи 7,5 миллиона детей. Свыше 200 миллионов маленьких граждан Земли страдают от голода, больше 130 миллионов лишены школьного обучения и 52 миллиона заняты на непосильных для своего возраста работах.

Стремясь обратить внимание на положение детей в современном мире, Организация Объединенных Наций объявила 1979 год Международным годом детей.

Правительство нашей страны, где дети окружены особой заботой со стороны государства и общественности, где население хорошо помнит небывалые в истории человечества преступления, совершенные гитлеровскими захватчиками в оккупированных ими во время второй мировой войны странах Европы, внесло предложение об изменении действующей ныне *Декларации о правах детей* и превращение ее в юридически обязательную *Конвенцию прав детей.*

Принятие и соблюдение положений этой Конвенции, позволило бы детям и молодежи мира вести спокойную и здоровую жизнь, развивать способности и приобретать знания для того, чтобы в будущем отдать все силы на развитие всемирной цивилизации.

Наша страна выдвинула также на Ассамблее ООН проект *Декларации о воспитании народов в духе мира*, что является выражением особой заботы о будущем детей, о будущем народов и государств.

Принятие этой *Декларации* и неукоснительное проведение ее в жизнь обеспечит мирное существование и развитие человечества, всех детей независимо от их возраста, расовой принадлежности и религии.

Действуя в этом духе, мы, по инициативе польского народа, воздвигаем теперь необычайный памятник в честь тринадцати миллионов детей всего мира, а том числе двух миллионов двухсот тысяч польских детей, которым отнял жизнь преступный фашизм — Больницу — Памятник Центр Здоровья Детей. Эта больница будет отдана детям в их год, в Международный год детей.

Ма питаем надежду, что больше уже никогда, ни одному народу не придется ставить мемориальные объекты в память своих безвременно погибших дочерей и сыновей.

## ПРЕДИСЛОВИЕ К ПЕРВОМУ ИЗДАНИЮ

Книга эта, потрясающая своим трагизмом, носит красноречивое заглавие — *Война и дети.* В одном заглавии объединены два казалось бы совершенно несовместимых понятия, два взаимно исключающих друг друга слова, между которыми никогда не должно быть ничего общего.

Так оно должно быть. Но увы, было иначе, да и теперь бывает иначе. „Война и дети".

Уже одно только сопоставление этих понятий говорит о самом

большом несчастьи, которое может выпасть на долю людей, на долю матерей и отцов, на долю народов.
Дети и молодежь с самого начала существования человечества пользовались всеобщей любовью взрослых. Любое человеческое общество связывало с детьми и молодежью все свои сокровенные мечты и надежды, и люди окружали детей заботой. Любовь к детям всегда считалась, да и теперь считается, самым благородным и самым бескорыстным человеческим чувством.
Судьба любой нации зависит от будущих поколений, ибо они обусловливают биологическое существование наций, являются основным элементом их развития.
И вот, в детей, в самое дорогое, самое ценное, чем располагали народы — в детей — было направлено ужасное острие войны, именно в детей, преступная гитлеровская рука ударила со всей беспощадностью и характерной для фашизма ненавистью.
Среди многих преступлений совершенных гитлеровцами против нашего народа, среди ужасающего перечня страданий, убийств и причиненных обид, особо отвратительны, бесчеловечны и ужасающи преступления совершенные против детей.
Вопросы физического уничтожения молодежи и детей были в человекоубийственных планах гитлеровцев разработаны со всей тщательностью и во всех подробностях, причем планам этим они придавали особо важное значение.
Лишить нашу страну и народных будущего — молодежи путем целенаправленных действий против нее, лишить молодежь элементарных человеческих прав, создать для нее рабские условия существования и работы, лишить права на образование, провести широкие мероприятия по ее германизации — вот основные предпосылки безумной, преступной политики фашистских оккупантов по отношению к польскому народу.
Для польских детей разделивших жестокую судьбу старшего поколения, судьбу всего народа, гитлеровцы уже с первых дней оккупации постарались создать адские условия.
Беспрецендентная трагедия польских детей Замойщины, во время памятного „усмирения" этого района теперь широко известна.
Гитлеровские палачи убивали детей, морили их голодом, допускали их гибель от холода во время перевозки в товарных вагонах, силой отнимали детей у родителей и вывозили их в лагери уничтожения.
Нет никакой возможности, хотя бы приблизительно, передать весь ужас этой драмы, ведь нормальный человеческий разум не в состоянии понять, а человеческая рука описать содеянное...
Действительно, кто в состоянии передать трагедию родителей, у которых отняли их сокровище дочь, или сына, и которые знают, что их ребенок никогда уже не вернется, что они никогда его больше не увидят?

Когда на варшавские вокзалы прибыли первые вагоны из Замойщины, когда отворились их двери, и пораженные ужасом люди увидели страшный груз — сотни замерзших детских тел, казалось, что ничего более ужасного быть не может.
Но гитлеровская действительность ужасала еще большими преступлениями.
Польские дети гибли на улицах городов, где их расстреливали наравне со взрослыми, они гибли от смертельных инъекций фенола в их маленькие сердца, их отравляли в газовых камерах гитлеровских лагерей уничтожения и смерти.
Дети гибли вместе с родителями, но часто далеко от них... Детей вывозили в Германию и там помещали в специальные школы в целях их германизации.
Рана нанесенная гитлеризмом нашему народу путем уничтожения детей все еще кровоточит и не зажила, так глубока и ужасна она была.
Мы обязаны постоянно об этом помнить, мы должны сделать все от нас зависящее, чтобы будущие поколения не разделили судьбу своих предшедственников.
О гитлеровских преступлениях следует постоянно напоминать, будить бдительность, возбуждать ненависть к войне и фашизму.
В частности, с такой целю издан преследует предлагаемый альбом.
Пусть факты, которые сообщены в этой книге помогут почувствовать неизмеримую трагедию народа, пусть предостерегают тех, кто склонен забыть и простить.
Пусть на человеческом языке больше никогда не будут ставить рядом два слова:
война и дети!

Представитель
Комитета по охране памятников
борцам за свободу и жертвам фашизма
ЯНУШ ВЕЧОРЕК

## PREFACE TO THE SECOND EDITION

More than ten years have passed since the album called *War and the Child* was first published. The historical value of its photographs, however, is of no less value.
Neither is diminished the power with which they accuse those who have prepared such fate for the children — the greatest human value. Looking through the pages of the album one cannot dismiss the bitter thought that even in the

after-war world, in our complicated age that has experienced the two world wars, little was done to protect the child against hunger, poverty, ill-treatment and death.
All the continents, except Europe, have experienced military conflicts in the "after-war" time. As it happened formerly in Europe, children were killed in Korea, Vietnam, Chile and Eritrea, in Pakistan and Cambodia, in the Middle and Far East. Infants, children and teenagers of different nationalities were and are dying as our Polish youth used to die.
Their deaths are not only the result of the military operations. In 1974 a heart-breaking report concerning the situation of the children in the so called Developing Countries was published by UNICEF. The data published there, are of a most shocking quality. During the last ten years, only in South America, 7,5 million children died because of the lack of medical care. Over 200 million of the youngest citizens of the Earth suffer from starvation more than 130 million do not have any access to education and as many as 52 million perform paid work which is beyond the physical capabilities of their age.
In order to direct attention to the problem of children in the contemporary world, the year 1979 was proclaimed the International Year of the Child by the United Nations.
In Poland the memory of the horrible crimes unprecedented in the course of human history, committed on the nations under Nazi occupation during World War II, is very strong. Children are under the special protection of the state and society in our country.
And it is our representatives who suggested to change the now existing *Children's rights declaration* into the *Children's rights convention* that will be legally in force.
If this *Convention* is passed and observed it will allow the children and youth of the world to live a peaceful and healthy life, to develop their abilities and skills and in future to use their strength and knowledge for the purpose of the development of the earthly civilization.
Polish representatives at the UN have also suggested a *Declaration of Education for Peace* which is an expression of the special concern with the future of children, societies and states.
The passing of this *Declaration* and, more so, the realization of its postulates will be a step towards the peaceful existence and the development of nations, of all the children of all ages, races and religions.
As a tribute to the memory of the 13 million children, and the 2 million 200 thousand of Polish children among them, murdered by the Nazis, we are building a Hospital — Memorial Child's Health

Centre. It will be given to the children in their year — in the International Year of the Child.
May in future no nation have to build such Memorials in memory of its sons and daughters.

## PREFACE TO THE FIRST EDITION

This horryfying, tragic book is called *War and the Child*. Its striking title contains two notions that are contradictory, two words that should exclude one another, which should never go together!
War and the child.
The juxtaposition of the two words expresses the greatest tragedy that man can be subjected to; the greatest imaginable tragedy of mothers and fathers, of all societies.
In the course of human history children always were the greatest value, the most precious treasure, the hope. And they were always the ones people cared for most.
And it was the child — the most precious value — that during the last war, was attacked by hitlerizm with its hatred and sinister power.
Among the infinite flood of crimes committed on our nation by the Nazi occupants, among the horrifying range of suffering, blood and misery, the crimes committed on children are exceptionally shocking.
In Hitler's genocidal plans the biological extermination of children and youth was treated as a specially important issue and it was worked out in greatest detail.
The insane, felonious policy of the Nazi occupant towards the Polish nation was founded on the assumption that our nation should be deprived of its future — its young generation. The plan was to be realized by means of extermination actions, of depriving the young of their elementary human rights, by creating slave-like life and working conditions for them, by depriving them of education and, finally, by a wide ranging germanization.
The gehenna of Polish children started in the first few days of the war. The children shared the fate of the older generation, the fate of the whole nation.
The unprecedented children's tragedy took place during the "pacification" of the Zamość area. Children were killed by the Nazis, they died of cold and starvation in the sealed cattle-trucks, and were taken away from their parents by force and sent to extermination camps.
This drama is indescribable, it is beyond human comprehension. Who can express the despair and pain of a mother who is a witness to her own child's death? Who can express the tragedy of those

parents whose sons and daughters have been taken away and who know that it is forever?
When the first cattle-trucks from the Zamość area arrived in Warsaw and when their doors were opened, the onlookers, petrified with horror, saw their cargo: hundreds of children's bodies frozen to death. It seemed that a greater horror cannot exist.
But in the world under the Nazi rule there were in store things more horrifying still.
Polish children were killed in street executions, they were killed by phenol injected into their hearts, they were killed in gas chambers.
Sometimes they were put to death together with their parents, sometimes they were killed alone.
They were transported to the Reich and germanized there.
The injury our nation suffered from the extermination of Polish children is deep and most painful even now. Its cruelty can still be felt today.
We are obliged to remember this and do whatever we can to prevent future generations from suffering the same fate.
We must constantly remind it, make people alert, make them hate war and fascism.
This album is, among others, meant to do that. Let the facts presented here contribute to the knowledge about the nation's immeasurable tragedy, let them be a reminder and warning.
May mankind never have to connect the two words: war and the child!

Chairman
of the Council for the Protection of the Monuments
for Struggle and Martyrdom
JANUSZ WIECZOREK

## AVANT-PROPOS À LA SECONDE ÉDITION

Plus de dix ans se sont écoulés depuis la parution du premier album *La guerre et l'enfant*, et malgré tout les photos qu'il contient n'ont pas perdu ni leur valeur historique ni l'éloquence avec laquelle elles accusent ceux qui ont préparé un tel sort aux gens, à la plus grande valeur humaine — à l'enfant.
Jusqu'à présent en tournant les pages de l'album nous n'arrivons pas à nous opposer à l'amère réflexion, que même dans le monde

d'après guerre, dans notre siècle compliqué et riche des expériences de deux guerres mondiales nous n'avons pas su faire beaucoup de choses pour préserver l'enfant de la faim, de la misère, de la négligence, de la mort.
Dans la période "d'après guerre" des conflits armés ont éclaté sur tous les continents, à part celui européen. Comme jadis en Europe mouraient les enfants de Corée, du Viet-Nam, de Chili et d'Erythrée, du Pakistan et du Cambodge, du Proche et de l'Extrême-Orient. Mouraient et meurent les nouveau-nés, les petits garçons et petites filles de différentes nationalités, tout comme jadis mouraient les enfants polonais.
Ils meurent non seulement en résultat des opérations de guerre. En 1974 l'UNICEF publiait un rapport bouleversant sur la situation des enfants dans les pays du Tiers Monde, présentant des données ne s'insérant pas dans les catégories du raisonnement normal. Au cours des dix dernières années, seulement en Amérique du Sud, 7 millions 500.000 enfants sont morts faute de soins. Plus de 200 millions des plus jeunes citoyens de la Terre souffrent de la faim, plus de 130 millions n'ont pas accès à l'école, 52 millions presque travaillent au-dessus de leurs forces et possibilités de leur âge.
Pour attirer l'attention sur le problème des enfants dans le monde contemporain l'Organisation des Nations unies a déclaré l'année 1979 Année Internationale de l'Enfant.
Notre pays où les enfants sont entourés d'un soin particulier de la part de l'Etat et de la société, qui se souvient des crimes non rencontrés jusqu'à présent dans l'histoire de l'humanité perpétrés sur les nations de l'Europe occupée par les hitlériens dans les années de la seconde guerre mondiale, a avancé la proposition de transformer l'actuelle *Déclaration des droits de l'enfant* en une *Convention des droits de l'enfant* juridiquement en vigueur.
La constitution et l'observation de cette *Convention* permettrait aux enfants et aux jeunes du monde entier de poursuivre une vie calme et saine, de développer leurs aptitudes, de rendre à l'avenir leurs forces et savoir au développement de la civilisation terrestre.
Nous avons aussi présenté au forum de l'Organisation des Nations unies le projet de *la Déclaration de l'éducation des nations dans l'esprit de paix*, constituant l'expression du souci particulier pour l'avenir de l'enfant, pour l'avenir des sociétés et des Etats.
La constitution de cette *Déclaration*, et avant tout son introduction dans la vie, assurera l'existence pacifique et le développement des nations, de tous les enfants, indépendamment de l'âge, de la race ou de la religion.
En agissant dans cet esprit nous construisons à l'initiative de la nation polonaise un monument extraordinaire à la mémoire des 13 millions d'enfants du monde entier, dont plus de 2 millions

200.000 enfants polonais auxquels le fascisme criminel a pris la vie — le Monument-Hôpital Centre de Santé de l'Enfant. Nous le remettrons aux enfants dans leur Année Internationale de l'Enfant.
Que plus jamais aucune nation ne doive par des monuments à part commémorer la mémoire de ses fils et filles ...

## AVANT-PROPOS À LA PREMIÈRE ÉDITION

Ce livre bouleversant, tragique porte le titre combien éloquent *La guerre et l'enfant*. Deux notions contraires sont réunies dans ce titre, deux expressions qui devraient s'exclure mutuellement, n'avoir jamais rien de commun entre soi!
C'est ainsi qu'il devrait en être.
Malheureusement, il n'en était pas ainsi, il n'en est pas ainsi!
La guerre et l'enfant.
La confrontation de ces paroles signifie la plus grande tragédie qui peut être la part de l'homme, la part des mères et des pères, de sociétés entières.
Depuis le début de l'histoire de l'humanité le capital le plus grand, le trésor le plus précieux était l'enfant, en lequel on fondait les plus grands espoirs, que l'on entourait des plus grands soins.
Le sentiment le plus noble et désintéressé de l'homme est son amour pour l'enfant.
Le sort de chaque nation dépend des générations suivantes, car ce sont elles qui conditionnent son existence biologique, base élémentaire de développement.
C'est justement dans ce qui était le plus cher, le plus précieux — dans l'enfant — que le fer le plus terrible de la dernière guerre, l'hitlérisme, a frappé de toute sa haine et force criminelle.
Dans l'immensité incommensurable des crimes perpétrés par l'occupant hitlérien sur notre nation, dans le registre épouvantable des souffrances, du sang et des torts, les crimes du nazisme accomplis sur les enfants sont particulièrement bouleversants.
Dans les plans de génocide de l'hitlérisme la question de l'extermination biologique des enfants et des jeunes était traitée comme une question d'une importance particulière et élaborée dans ses moindres détails.
La privation de notre nation de son avenir — la jeune génération à travers l'action d'extermination dirigée contre elle, sa privation des droits humains élémentaires, la création de conditions esclavagistes de vie et de travail, l'élimination de l'instruction et enfin la large action de germanisation — étaient là le principe fondamental de la politique démente et criminelle de l'occupant hitlérien envers les Polonais.
Déjà au cours des premières journées de l'occupation commença

l'épouvantable géhenne des enfants polonais qui partageaient le sort cruel de la génération aînée, le sort de la nation entière.
La tragédie sans précédent des enfants polonais se joua dans la période de la pacification mémorable de la région de Zamość.
Ils étaient tués par les sbires hitlériens, ils mouraient par centaines de faim et de froid dans les wagons à bestiaux plombés, arrachés de force à leurs mères et pères et envoyés dans les camps de la mort...
Aucune plume ne rendra ce drame, l'esprit humain normal n'est pas en état de l'englober...
Car qui saurait décrire le désespoir et la douleur des mères aux yeux desquelles on tuait leurs enfants?
Qui saurait rendre la tragédie des parents auxquels on avait volé leur trésor le plus cher — la fille ou le fils et qui savent que cet enfant ne reviendra plus jamais, qu'ils ne le verront plus?
Quand les premiers wagons de la région de Zamość arrivèrent dans les gares de Varsovie, quand on ouvrit leurs portes et qu'aux yeux des gens à demi-mort d'horreur apparut la terrible cargaison — des centaines de corps enfantins gelés, il semblait que plus rien d'aussi terrible ne pouvait avoir lieu.
Mais la réalité hitlérienne avait dans son arsenal criminel des choses encore plus repoussantes.
Les enfants polonais mouraient dans des exécutions publiques, de piqûres de phénol au coeur, dans les chambres à gaz des camps de la mort.
Ils mouraient avec leurs parents et seuls...
Ils étaient aussi envoyés dans le Reich pour y être germanisés.
La blessure portée à notre nation sous forme d'extermination des enfants est jusqu'à ce jour la plus douloureuse, la plus profonde et la plus cruelle.
Nous devons sans cesse nous en souvenir et faire tout ce qui est en notre pouvoir pour que les générations suivantes ne partagent pas le sort de leurs prédécesseuses.
Il est de notre devoir de le rappeler sans cesse, d'éveiller la vigilence, d'éveiller la haine pour la guerre et le nazisme.
C'est à cela que sert entre autres cet album. Que les faits qu'il contient contribuent à la connaissance de cette tragédie incommensurable d'une nation, qu'ils soient un rappel et un avertissement.
Pour que jamais plus l'humanité ne soit obligée d'unir ces deux mots: la guerre et l'enfant!

Président
du Conseil de Préservation des Monuments
de la Lutte et du Martyre
JANUSZ WIECZOREK

## PREFACIO A LA SEGUNDA EDICIÓN

De la primera edición de este álbum han pasado más de diez años. No obstante, las fotografías en él insertadas no han perdido valor ni como documento histórico ni como acto acusatorio contra aquellos hombres que se propusieron en la invadida Polonia la exterminación de los niños, el mayor tesoro de un pueblo.

Al hojear ahora este libro, no puede uno abstenerse de formular la amarga reflexión de que en el mundo de posguerra, en este siglo con una experiencia sangrienta de dos conflagraciones mundiales, muy poco hemos podido hacer para defender al niño del hambre, la miseria, el maltrato, la muerte... Pues que en estos tiempos de „posguerra" han estallado conflictos armados en todos los continentes, con excepción del europeo.

Como otrora en Europa, han caído niños de Corea y Vietnam, Chile y Eritrea, Paquistán y Camboya, el Cercano y el Lejano Oriente. Han muerto y siguen pereciendo niños de pecho y muchachos en edad escolar, niños de diversas nacionalidades, tal como en tiempos no lejanos moría nuestra polaca juventud.

Perecen no sólo a consecuencia de las operaciones bélicas.

En 1974 el UNICEF publicó un conmovedor informe sobre la situación de la infancia en los países del Tercer Mundo, citando hechos que no cabían en la imaginación humana. En el curso de los últimos diez años, tan sólo en la América del Sur han fallecido por falta de atención médica 7,5 millones de niños. Más de 200 millones de niños de toda la Tierra sufren hambre; más de 130 millones no tienen acceso a la escuela; y nada menos que 52 millones se ven obligados a realizar un trabajo que, aparte de ser mal pagado, excede a sus fuerzas y posibilidades físicas.

Con el fin de llamar la atención hacia los problemas de la infancia en el mundo contemporáneo, las Naciones Unidas proclamaron el año 1979 Año Internacional del Niño.

Polonia, país donde los niños están rodeados de la solícita protección del Estado y toda la sociedad, país que no olvida los crímenes cometidos por el nazismo durante la segunda guerra mundial en los países de la Europa ocupada, ha propuesto que *la Declaración de los derechos del niño* pase a ser *Convención* internacional con fuerza obligatoria.

Tal *Convención*, de ser aprobada y aplicada, ofrecería a los niños y jóvenes de todo el mundo posibilidades de gozar de una vida sana y tranquila, desarrollar sus aptitudes y capacidades y consagrar después sus energías y conocimientos al progreso universal.

En el foro de las Naciones Unidas presentamos también un proyecto de *Declaración sobre la educación de los pueblos en el espíritu de la paz*. Este documento es prueba de una particular preocupación por el

futuro del niño, por el futuro de todos los pueblos y países.
La aprobación y sobre todo el cumplimiento de esta *Declaración* contribuirá a garantizar a todos los pueblos una existencia pacífica y a todos los niños, sin discriminación por motivos de raza o religión, un mejor desarrollo y una vida más digna.
Actuando en ese espíritu, estamos construyendo por iniciativa del pueblo polaco un singular monumento en memoria de los trece millones de niños de todo el mundo, comprendidos aquí más de dos millones doscientos mil niños polacos, a los que el criminal fascismo les quitó la vida. Nos referimos al Hospital-Monumento Centro de Salud del Niño, que va a ser entregado en este Año Internacional del Niño.
Que ningún pueblo tenga en el futuro que levantar monumentos a hijos suyos victimas de la guerra.

## PREFACIO A LA PRIMERA EDICIÓN

Este conmovedor e impresionante libro tiene un título por demás significativo: *La guerra y el niño.*
Se han unido aquí dos términos, dos conceptos, que debieran excluirse el uno al otro y no guardar jamás ninguna relación entre ellos.
Al menos, así debiera ser.
Mas no ha sido así ni lo es.
La guerra y el niño.
La asociación de estas dos palabras entraña la mayor tragedia que les puede sobrevenir a las madres y los padres, a la sociedad, a la humanidad entera.
Desde los tiempos más remotos, el mayor capital, el tesoro más preciado de la sociedad fueron siempre los niños. En ellos se deposita las mejores esperanzas, ellos son objeto de la mayor atención y preocupación.
El sentimiento más noble y generoso del hombre es el amor a los niños.
El futuro de todo pueblo depende de las generaciones venideras, porque ellas condicionan la existencia biológica y la base primordial del desarrollo de cada nación.
Y precisamente contra los niños, contra lo más valioso y preciado de la sociedad, estuvo dirigido el filo terrible de la última guerra, el golpe del fascismo alemán lleno de odio y designios criminales.
En el espectro inaudito de los crímenes perpetrados por el ocupante con nuestro pueblo, en el dantesco registro de los sufrimientos y daños causados a los polacos, los delitos cometidos con los niños tienen un rasgo sobremanera indignante.
En los planes genocidas del nazismo, la destrucción biológica de la

juventud y la infancia figuraba como una cuestión de primer orden y por eso fue concebida y proyectada con toda minuciosidad.
Privar a nuestro pueblo de su futuro, es decir, exterminar a nuestras jóvenes generaciones, negarles los derechos humanos más elementales, obligarlas a una vida y un trabajo de esclavos, imposibilitarles el estudio y, finalmente, someterlas a una intensa operación de germanización: tal era el propósito principal que con su alucinada y criminal política perseguía en Polonia el ocupante nazi.
Ya en los primeros días de la ocupación comenzó un infierno para los niños polacos.
Estos compartieron el destino de los adultos, el destino de toda la nación.
Una tragedia sin precedentes fue la tristemente memorable pacificación hitleriana de la región de Zamość.
Los niños eran miserablemente asesinados; perecían por centenas encerrados en vagones que servían para el transporte de ganado; eran violentamente separados de sus padres y enviados a los campos de la muerte...
Ninguna pluma está en condiciones de pintar ese drama, la mente humana se resiste incluso a concebirlo...
¿Pues quién podría describir la desesperación y el dolor de una madre en cuya presencia es asesinado su hijo?
¿Quién podría relatar la tragedia de unos padres a quienes se les roba su más caro tesoro y quienes saben que a sus pequeñuelos nunca jamás volverán a verlos?
Cuando en la estación de Varsovia fueron abiertos los primeros vagones llegados de Zamość y los ojos humanos se llenaron de espanto al advertir una carga compuesta de centenas de cuerpos infantiles congelados, era de pensar que nada más terrible podía darse en el mundo.
Sin embargo, la realidad nazi tenía en su repertorio delictivo cosas mucho más horrorosas.
En calles y plazas caían los niños polacos en ejecuciones públicas, asesinados eran con inyecciones de fenol al corazón, morían en las cámaras de gas de los campos de exterminio.
Perecían juntamente con sus padres y perecían en soledad...
Otras veces eran llevados al Reich y allí germanizados.
La exterminación de los niños polacos es hasta hoy día la más dolorosa, profunda y cruel de las heridas causadas a nuestro pueblo.
Tenemos que esto recordarlo siempre y hacer todo lo que esté a nuestro alcance para impedir que las generaciones futuras sufran la suerte de sus predecesoras.
Tenemos que recordar eso permanentemente, incitar a la vigilancia, alentar el odio a la guerra y al fascismo.
Con tales intenciones se publica este álbum. Que los hechos aquí

denunciados den a conocer en todas partes esa inmensa tragedia,
que ellos sirvan de aviso y advertencia.
Que nunca más tenga la humanidad que relacionar estas dos palabras:
guerra y niño.

Presidente
del Consejo de Protección de los Monumentos
de Lucha y Martirio
JANUSZ WIECZOREK

## VORWORT ZUR ZWEITEN AUFLAGE

Seit dem Erscheinen der ersten Auflage des Albums *Der Krieg und das Kind* sind mehr als zehn Jahre vergangen, und trotzdem haben die darin enthaltenen Bilder weder an historischem Wert, noch an Kraft verloren, mit der sie jene anklagen, die den Menschen, die dem größten menschlichen Wert — dem Kind — ein solches Schicksal bereitet haben.
Wenn wir die Seiten des Albums durchblättern, können wir uns bis heute des bitteren Gedankens nicht erwehren, daß wir auch in der Nachkriegswelt, in unserem komplizierten, durch die Erfahrungen zweier Weltkriege geprägtem Jahrhundert noch nicht viel haben tun können, um die Kinder vor Hunger, Elend, Mißhandlung und Tod zu schützen...
Denn in der sogenannten „Nachkriegszeit" sind — außer auf dem europäischen — schon wieder auf allen Kontinenten bewaffnete Konflikte ausgebrochen.
Wie einst in Europa kamen Kinder Koreas, Vietnams, Chiles und Eritreas, Pakistans und Kambodschas, Kinder des Nahen und des Fernen Ostens um.
Es starben und sterben Säuglinge, Schulkinder, Jungen und Mädchen verschiedener Nationen, so wie einst unsere polnische Jugend starb.
Sie sterben nicht nur infolge der Kriegshandlungen.
1974 veröffentlichte die UNICEF einen erschütternden Bericht über die Situation der Kinder der sogenannten „Dritten Welt", und führten darin Fakten auf, die mit den Kategorien der Vernunft einfach nicht zu fassen sind.
In den letzten zehn Jahren starben allein in Südamerika aufgrund mangelnder ärztlicher Hilfe 7,5 Millionen Kinder. Über 200 Millionen der jüngsten Erdenbürger leiden an den Folgen der Unterernährung, über 130 Millionen haben keinen Zutritt zu irgendwelchen Schulen, und über 52 Millionen arbeiten über die Kräfte und Möglichkeiten ihres Alters hinaus, um ihr Leben fristen zu können.

Um die Aufmerksamkeit auf das Problem der Kinder in unserer gegenwärtigen Welt zu lenken, hat die Organisation der Vereinten Nationen das Jahr 1979 zum Internationalen Jahr des Kindes erklärt.
Unser Land, in dem die Kinder von der besonderen Fürsorge des Staates und der Gesellschaft umgeben sind, ist eingedenk der bisher in der Geschichte den Menschheit nie dagewesenen Verbrechen, die der Faschismus in der Jahren des II. Weltkrieges an den okkupierten Völkern verübte — mit dem Vorschlag aufgetreten, die bisherige *Deklaration der Rechte des Kindes* in eine rechtlich verpflichtende *Konvention der Rechte des Kindes* umzugestalten.
Die Beschlußfassung und die Einhaltung dieser *Konvention* würde den Kindern und Jugendlichen der ganzen Welt ein ruhiges, gesundes Leben, die Entwicklung ihrer Talente und Fähigkeiten und in Zukunft die Aufwendung von Kraft und Wissen für die Entwicklung der Zivilisation unserer Erde gestatten.
Wir sind auf dem Forum der Organisation der Vereinten Nationen auch mit dem Projekt einer Deklaration zur Erziehung der Völker im Geiste des Friedens aufgetreten, was unsere besondere Sorge um die Zukunft des Kindes, um die Zukunft der Gesellschaften und Staaten zum Ausdruck bringt.
Die Annahme dieser Deklaration und vor allem ihre Verwirklichung wird das friedliche Leben und die Entwicklung der Völker und aller Kinder, unabhängig von Alter, Rasse oder Religion gewährleisten.
In diesem Geiste bauen wir laut Initiative des polnischen Volkes, ein ungewöhnliches Denkmal zu Ehren jener dreizehn Millionen Kinder der Welt, darunter auch der 2 200 000 polnischen Kinder, deren Leben der verbrecherische Faschismus auslöschte — das Gesundheitszentrum des Kindes. Wir werden es den Kindern in diesem Jahr, dem Internationalen Jahr des Kindes übergeben.
Auf daß nie mehr ein Volk mit solchen Denkmälern das Andenken seiner toten Söhne und Töchter ehren muß...

## VORWORT ZUR ERSTEN AUFLAGE

Dieses aufrüttelnde, tragische Buch trägt einen sehr vielsagenden Titel: *Der Krieg und das Kind.*
In diesem Titel sind zwei völlig gegensätzliche Begriffe miteinander verbunden, zwei Worte, die einander ausschließen und nichts miteinander gemein haben sollten!
So sollte es sein.
Aber leider, so war es nicht, und so ist es auch heute nicht!
Der Krieg und das Kind.
Die Verbindung dieser beiden Worte kennzeichnet die größte Tragödie, die über einen Menschen, über Mütter und Väter, über ganze Völkerschaften hereinbrechen kann.

Seit Anbeginn der Menschheitsgeschichte waren die Kinder der größte und kostbarste Schatz; in ihnen lagen die größten Hoffnungen und sie wurden mit der größten Liebe und Fürsorge umgeben.
Das edelste und selbstloseste Gefühl des Menschen ist seine Liebe zum Kind.
Das Schicksal jeden Volkes hängt von seinen künftigen Generationen ab, sie bedingen seine biologische Existenz, die elementarste Grundlage seiner Entwicklung.
Und gerade dieses Liebste, Teuerste — das Kind — schlug das schreckliche Schwert des letzten Krieges, schlug es mit dem ganzen Haß und der verbrecherischen Macht des Faschismus.
In dieser Unzahl von Verbrechen, die die faschistischen Okkupanten an unserem Volk begingen, in diesem Schreckensregister von Leiden, Blut und Unrecht, sind die Verbrechen des Faschismus an Kindern besonders erschütternd.
In den menschenmordernden Plänen des Faschismus wurde das Problem der biologischen Vernichtung von Kindern und Jugendlichen als eine Aufgabe von besonderer Bedeutung angesehen und bis in die kleinsten Einzelheiten ausgearbeitet.
Unser Volk seiner Zukunft — der jungen Generation — durch Vernichtungsaktionen ungekannten Ausmaßes und seiner elementarsten Menschenrechte zu berauben, Arbeits- und Lebensbedingungen zu schaffen, die der Sklaverei gleichkamen, die Vernichtung des Bildungswesens und schließlich eine breitangelegte Germanisierungsaktion — das waren die Hauptziele der wahnsinnigen, verbrecherischen Politik der faschistischen Okkupanten gegenüber Polen.
Schon in den ersten Tagen der Okkupation begann die erschreckende Gehenna polnischer Kinder, die das grausame Schicksal der älteren Generationen, das Schicksal ihres ganzen Volkes teilten.
Sie wurden von den faschistischen Verbrechern gemordet, sie starben zu Hunderten vor Hunger und Kälte in verplombten Viehwaggons, mit Gewalt den Müttern und Vätern entrissen und in Todeslager gebracht...
Keine Feder vermag es, dieses Drama zu beschreiben, der normale, menschliche Verstand ist nicht in der Lage, es zu begreifen...
Wer kann die Verzweiflung und das Leid der Mutter schildern, vor deren Augen man ihr Kind erschlägt?
Wer kann die Tragödie jener Eltern wiedergeben, denen man ihren teuersten Schatz — die Tochter oder den Sohn — geraubt hat, und die wissen, daß ihr Kind niemals zu ihnen zurückkehren wird, daß sie es nie wiedersehen werden?
Als auf den Warschauer Bahnhöfen die ersten Waggons aus der Gegend von Zamość ankamen, als ihre Türen geöffnet wurden und sich den schreckgeweiteten Augen der Menschen der Anblick jener grauenvollen

Ladung bot — Hunderte erfrorener Kinderkörper — schien es, daß es wohl nichts Schrecklicheres mehr geben könnte.
Aber die faschistische Wirklichkeit hatte in ihrem verbrecherischen Arsenal noch weitaus erschreckendere Dinge.
Polnische Kinder starben in den Straßen der Städte während der öffentlichen Exekutionen, starben an tödlichen Phenolspritzen ins kleine Herz, starben in den Gaskammern der Todeslager.
Sie starben zusammen mit den Eltern, sie starben allein...
Sie wurden auch ins Reich gebracht und dort germanisiert.
Die Wunde, die unserem Volk durch die Extermination polnischer Kinder zugefügt wurde, ist bis auf den heutigen Tag die schmerzhafteste, tiefste und grausamste!
Daran müssen wir immer denken und alles tun, was in unserer Macht steht, damit künftige Generationen des Schicksal ihrer Vorgänger nicht teilen müssten.
Wir müssen ständig daran erinnern, die Wachsamkeit schärfen und den Haß gegen Faschismus und Krieg wecken.
Diesem Ziel dient unter anderem dieses Album. Mögen die darin enthaltenen Fakten dazu beitragen, diese unermeßliche Tragödie unseres Volkes kennenzulernen, mögen sie Erinnerung und Mahnung sein.
Auf daß die Menschheit nie jene beide Worte miteinander verbinden muß: den Krieg und das Kind!

Der Präsident
des Rates zum Schutze der Denkmäler
des Kampfes und des Märtyrertums
JANUSZ WIECZOREK

Druga wojna światowa została rozpętana nie tylko przeciw ludziom dorosłym — żołnierzom, politykom, członkom organizacji politycznych i społecznych. Wojna rozpoczęta 1 września 1939 roku przez faszystowskie Niemcy wymierzona była przeciw wszystkim, a więc również przeciw młodzieży, dzieciom, niemowlętom.

Niemcy hitlerowskie nie ukrywały swoich rzeczywistych celów, a na odprawach generałów Wehrmachtu, Luftwaffe, Kriegsmarine, policji i Waffen SS mówiono wyraźnie i bez owijania w bawełnę: celem tej wojny jest nie tylko zdobycie obszaru koniecznego dla wielkich Niemiec, lecz przede wszystkim likwidacja państwa polskiego i fizyczna likwidacja Polaków — „podludzi".

Zagłada narodu polskiego stanowiła cel generalny III Rzeszy w jej planach podboju ziem leżących na wschód od granicy Niemiec.

Zajęcie i okupacja ziem polskich stanowić miało jedynie pierwszy krok na drodze do zdobycia i zabezpieczenia Niemcom przestrzeni życiowej (*Lebensraum*).

Plany kierownictwa politycznego III Rzeszy zostały wprowadzone w życie od pierwszego dnia wojny. Od momentu wkroczenia na tereny polskie wojska hitlerowskie rozpoczęły mordowanie osób cywilnych i jeńców wojennych. Wszystko to, co nastąpiło później i trwało aż do kapitulacji Niemiec, było konsekwencją obłędnej i zbrodniczej teorii hitlerowskiej o szczególnym posłannictwie Niemców, o wyższości rasy germańskiej nad słowiańską, romańską, semicką.

Takie były założenia wojny, która nazwana została przez Hitlera wojną lokalną, a przerodziła się w wojnę światową, objęła pożogą większość państw naszego globu i spowodowała taki ogrom krzywd i nieszczęść, jakiego nie znała ludzkość nigdy przedtem.

W tej nieludzkiej wojnie, przygotowanej, rozpętanej i realizowanej przez najbardziej wrogie człowiekowi siły — faszyzm niemiecki — poniosły śmierć miliony dzieci różnych narodowości, ras i przynależności państwowej. Umierały z głodu, zimna, chorób, ginęły w egzekucjach i komorach gazowych obozów zagłady dzieci polskie, żydowskie, rosyjskie, francuskie, ukraińskie, holenderskie, greckie, jugosłowiańskie...

Do walki z Polakami i obywatelami polskimi pochodzenia żydowskiego włączono cały aparat władz okupacyjnych: wojsko, policję, partię — NSDAP, wszystkie bez wyjątku organizacje hitlerowskie. Już po 10 września 1939 roku, to znaczy w czasie, kiedy jeszcze trwała wojna na ziemiach polskich, wydano rozporządzenie, aby przy skazywaniu młodocianych przez sądy wojenne i sądy specjalne na terenie Polski wymierzać kary niezależnie od wieku sprawcy, a podejrzanego traktować według wyglądu zewnętrznego, jeżeli pod względem rozwoju fizycznego dorównuje 18-letniej osobie.

Kiedy wojna została zakończona, ludzie pochowali swoich najbliższych, przystąpiono do usuwania gruzów, na ruinach zaczęto odbudowywać nowe życie. Koniec wojny nie oznaczał jednak przywrócenia do życia milionów zakatowanych dzieci, zwrócenia ich rodzinom, otarcia łez matek, ojców, sióstr i braci.

Autorzy albumu zdają sobie sprawę z tego, że niemożliwością jest pełne odtworzenie w fotografii i słowie pisanym wszystkiego, co składa się na cierpienie i śmierć męczeńską milionów dzieci w krajach okupowanych przez hitlerowców. Mimo świadomości tego stanu rzeczy postanowili przekazać to, co z męczeństwa dzieci polskich i obcych na ziemiach Polski zdołał uwiecznić obiektyw kamery.

Fotografowali sami oprawcy — hitlerowcy-policjanci mundurowi i tajni, funkcjonariusze SS i gestapo, wreszcie hitlerowcy-cywile.

Również pokonani i przeistoczeni w niewolników Polacy fotografowali po kryjomu te okrutne sceny, aby móc przekazać potomnym dowody niesłychanej w dziejach ludzkości zbrodni.

Powszechnie już dziś wiadomo, że dowody zbrodni dokonanych przez hitlerowców w latach drugiej wojny światowej najczęściej nie stały się podstawą do ukarania tych, którzy zbrodni tych dokonali lub w nich uczestniczyli. Niewielu hitlerowskich zbrodniarzy wojennych zostało skazanych z olbrzymiej, liczącej kilkaset tysięcy plejady morderców. W latach 1945–1949 Anglicy i Amerykanie utrudniali ekstradycję zbrodniarzy hitlerowskich do Polski, a po roku 1949 zaprzestali całkowicie przekazywania ich Polsce. W Republice Federalnej Niemiec, gdzie żyje na wolności większość zbrodniarzy hitlerowskich, ściga się ich i karze opieszale i niezgodnie z poczuciem sprawiedliwości, niewspółmiernie łagodnie wobec ogromu winy za popełnione zbrodnie.

Nie została więc jeszcze wymierzona sprawiedliwość mordercom całych narodów i milionów dzieci. Ten stan rzeczy wymaga, abyśmy nadal domagali się sprawiedliwości, abyśmy wołali o sąd nad mordercami niewinnych dzieci.

Dekretem Hitlera z dnia 7 października 1939 roku Heinrich Himmler został mianowany Komisarzem Rzeszy do Spraw Umacniania Niemczyzny. To umacnianie niemczyzny miało się dokonać przede wszystkim przez biologiczne wyniszczenie narodu polskiego. Wydany przez Himmlera, szefa policji i Reichsführera SS, w dniu 15 maja 1940 roku elaborat pod tytułem *Kilka uwag o traktowaniu obcoplemieńców na Wschodzie* stwierdzał m. in.:

„Dla nieniemieckiej ludności Wschodu nie mogą istnieć szkoły wyższe niż czteroklasowa szkoła ludowa. Celem tej szkoły ludowej jest wyłącznie: nauczenie prostego liczenia najwyżej do 500, napisanie nazwiska, nauka, iż nakazem bożym jest posłuszeństwo wobec Niemców, uczciwość, pilność i grzeczność. Czytania nie uważam za konieczne..."

O takim programie traktowania Polaków mówiono już przed majem 1940 roku i wkrótce zaczęto go realizować. Gubernator Hans Frank przemawiając w Łodzi w obecności Goebbelsa w dniu 31 października 1939 roku powiedział:

„Polakom należy pozostawić takie możliwości kształcenia się, które pokażą im beznadziejność ich położenia narodowego. Dlatego mogą wchodzić w rachubę tylko filmy złe lub takie, które naocznie pokazują wielkość Rzeszy Niemieckiej".

Hitlerowska polityka szkolna wprowadzała duże zróżnicowanie w traktowaniu zachodnich i wschodnich terenów kraju, to znaczy na ziemiach wcielonych do Rzeszy i na obszarze Generalnego Gubernatorstwa. Na terenach zachodnich szkół nie było w ogóle. W centralnych częściach Polski i na wschodzie zamknięte zostały szkoły wyższe, a szkolnictwo średnie ograniczono do pewnej kategorii szkół zawodowych, które miały przygotowywać wykwalifikowanych robotników dla potencjału gospodarczego Niemiec.

Natomiast problem polityki kulturalnej w stosunku do Polaków został rozwiązany metodą totalną. Przeznaczeni na niewolników, a następnie na całkowitą fizyczną zagładę, Polacy zostali pozbawieni wszystkiego, co wiąże się z pojęciem dóbr kulturalnych. Zabroniono im uczęszczania

do muzeów, bibliotek, na koncerty, odwiedzania miejscowości wypoczynkowych, uprawiania sportu. Za naruszenie tych zakazów dotkliwie karano.

Bezwzględnie niszczono polską inteligencję. Pracownicy naukowi i specjaliści z różnych dziedzin wiedzy i kultury zsyłani byli do obozów koncentracyjnych, aby nie mogli przekazywać swojej wiedzy innym.

Na roboty przymusowe w głąb Rzeszy wywieziono ponad milion dzieci i młodzieży w wieku 14–21 lat. Wywożono również dzieci w wieku 10–12 lat, ale tych statystyki niemieckie nie ujmowały.

Oprócz zsyłki na roboty do Niemiec młodzież polska musiała podejmować przymusową pracę w miejscu zamieszkania. Przymusem pracy objęto również dzieci. Zorganizowano terenowe grupy przymusowej pracy, tzw. Baudienst, które w rzeczywistości nie były niczym innym, jak odmianą obozów karnych o nieco łagodniejszym reżimie. Nieletnią młodzież polską zatrudniano nawet w hutach i kopalniach pod ziemią, zmuszając do pracy tak samo jak dorosłych po 12–16 godzin na dobę. Dzieci pozbawione były urlopów.

W Łodzi zatrudniano młodzież — podobnie jak w „Kraju Warty" — już od 12–13 roku życia, i to zarówno chłopców, jak i dziewczęta. W lutym 1943 roku ogłoszono w „Kraju Warty" totalną mobilizację sił roboczych na potrzeby wojny. Od tej pory powszechny przymus pracy obejmował wszystkich, którzy byli zdrowi na tyle, że trzymali się na nogach, począwszy od 10–12-letnich dzieci. Zarządzenia z 27 stycznia 1943 roku i 24 lipca 1944 roku jeszcze bardziej zaostrzały warunki pracy.

Na terenie Poznania ogłoszono zarządzenie (czerwiec 1941) wzywające całą młodzież w wieku 12–18 lat „celem zbadania jej zdolności do pracy". Program Sauckla z 20 czerwca 1942 roku przewidywał pracę młodocianych, a zwłaszcza zdrowych i silnych dziewcząt, liczba tych dziewcząt była określona na pół miliona.

„Werbunek" dzieci na roboty przymusowe do Niemiec prowadzono m. in. w czasie ulicznych łapanek i pod kościołami. Często otaczano kościoły podczas nabożeństwa i wyławiano stamtąd młodzież i dzieci, które wyglądały na silniejsze i zdrowe; ładowano następnie do wagonów i wywożono w głąb Rzeszy.

Ciężka, ponad siły praca i okrutne traktowanie pozostawiły niezatarte ślady w psychice tych dzieci, które wojnę przeżyły. Brak odpoczynku, snu, brak właściwego odżywienia, kary cielesne, brak jakiejkolwiek pomocy lekarskiej — wszystko to rodziło ogromne poczucie krzywdy i buntu, gromadziło nienawiść w duszy dziecka. Dzieci wspominają, jak w czasie nalotów bombowych aliantów, narażając życie nie schodziły do schronów tylko dlatego, aby widzieć, jak walą się w gruzy niemiecke domy i niemieckie miasta.

Niskie racje żywnościowe i ciężka praca szybko wyczerpywały organizm — bardzo często dzieci umierały z wyczerpania po krótkim okresie pracy.

Pracująca i nie pracująca ludność Polska otrzymywała jednakowe przydziały żywności, oczywiście dużo niższe od norm żywnościowych ludności niemieckiej. Zwłaszcza dzieci do lat 14 otrzymywały bardzo skąpe racje.

Trudne warunki zmuszały dzieci do rozpoczynania pracy zarobkowej bardzo wcześnie lub do poszukiwania żywności na własną rękę. Była to konieczność, która narastała wraz z nasilaniem się terroru, a dotyczyła przede wszystkim tych dzieci, które utraciły rodziców. Było ich w Polsce bardzo wiele, dlatego też, kiedy mówi się o zbrodniach popełnionych na dzieciach polskich, należy zawsze uwzględniać zbrodnie popełnione na ich rodzicach.

Polityka głodu w stosunku do podbitych narodów była instrumentem, który miał powodować naturalną, powolną śmierć po uprzednim wyeksploatowaniu siły ludzkiej.

W 1942 roku odbyła się odprawa komisarzy Rzeszy okupowanych terenów, na której Göring powiedział: „... jest mi obojętne, czy ludność tych terenów ginie z głodu". Sprawa zaczynała go interesować dopiero wówczas, „kiedy Niemiec ginie z głodu".

Marszałek Wehrmachtu Rundsted stwierdzał: „My, Niemcy, musimy dwukrotnie przewyższać naszych sąsiadów. Będziemy więc zmuszeni zniszczyć 1/3 ludności przyległych terytoriów. Możemy tego dokonać przez systematyczne niedożywianie, które w końcu daje lepsze wyniki niż karabiny maszynowe. Wyniszczenie działa efektywniej zwłaszcza wśród młodzieży".

Ze sprawozdań Rady Głównej Opiekuńczej (RGO) polskiej wynika, że na terenie GG znajdowało się w marcu 1941 roku 800 tysięcy dzieci do lat 15 potrzebujących pomocy w dożywianiu. Z tych 800 tysięcy dzieci akcją dożywiania objęto zaledwie 150 tysięcy. Ale i ta pomoc RGO była dla młodego organizmu niewystarczająca, gdyż nie dostarczała takich produktów, jak mleko, tłuszcze, cukier, najbardziej dziecku potrzebnych.

Dnia 4 marca 1941 roku wydano rozporządzenie o Niemieckiej Liście Narodowej (DVL), która miała na celu przyspieszenie germanizacji ludności polskiej zamieszkałej na ziemiach wcielonych do Rzeszy. Z braku rąk do pracy zrezygnowano częściowo z wysiedleń. Lokalne władze niemieckie często same decydowały o tym, kto ma być włączony do tej listy „niemieckiej społeczności". Wobec opornych stosowano takie metody, jak odbieranie dzieci, wysiedlanie i obóz koncentracyjny.

Na temat sposobów germanizowania dzieci polskich pisał Himmler w dniu 18 kwietnia 1941 roku do Namiestnika Rzeszy w Poznaniu SS-Gruppenführera Greisera:

„Kochany Towarzyszu Partyjny Greiser!

Chciałbym pisemnie powtórzyć zachętę, którą niedawno dałem ustnie:

1. Uważam za rzecz słuszną, aby specjalnie czyste rasowo dzieci rodzin polskich zostały zebrane razem i wychowywane przez nas w specjalnych, niezbyt dużych przedszkolach i w domach dziecka. Odbieranie dzieci trzeba uzasadnić zagrożeniem ich zdrowia.

2. Dzieci nieodpowiednie należy oddać rodzicom z powrotem.

3. Radzę, aby wpierw zacząć tylko od dwóch lub trzech takich zakładów, żeby nabyć doświadczenia.

4. W stosunku do dzieci, które uznano by jako względnie odpowiednie, należałoby po okresie półrocznym zebrać dane odnośnie ich drzewa genealogicznego i pochodzenia. Po roku należy myśleć o tym, aby dzieci takie oddać na wychowanie do rasowych rodzin bezdzietnych.

5. Na kierowników takich zakładów można brać jedynie siły najlepsze i dobrze orientujące się w sprawach rasy."

Główną rolę akcji germanizacji dzieci polskich spełniała organizacja esesowska „Lebensborn", utworzona przez Himmlera w 1935 roku, a następnie włączona do jego sztabu osobistego. Instytucja ta zajmowała się m. in. zmienianiem nazwisk, kierowaniem dzieci do szkół niemieckich i niemieckich rodzin. Zabierano dzieci sieroty, dzieci z mieszanych małżeństw, jak również dzieci rodziców, którzy starali się o zapomogę w związku z szczególnie trudną sytuacją materialną.

Łódzkie dzieci w wieku od 3 do 15 lat przeznaczone na germanizację umieszczano najpierw w domach dziecka Jugendamtu przy ul. Kopernika 36 i przy ul. Przędzalnianej 66, a następnie wywożono do Bruczkowa, gdzie przeprowadzano badania rasowe i uczono niemieckiego języka, zabraniając posługiwania się językiem ojczystym, czyli polskim. Dzieci polskie z innych

terenów kierowano do obozu RuSHA (Urząd do Spraw Rasy i Osadnictwa) przy ul. Spornej 73 w Łodzi, do tzw. Rassenlagru. W tym obozie przechodziły one dokładne badania, stąd kierowano je do niemieckich rodzin. Część najmłodszych dzieci przeznaczonych na germanizację kierowano też do niemieckich rodzin na terenie Łodzi.

Dzieci z „Kraju Warty" przeznaczone na germanizację były umieszczane przede wszystkim w domach dziecka w Ludwikowie, Puszczykowie, Poznaniu i Bruczkowie. Najpoważniejszą rolę jako etap w drodze do Niemiec odgrywał zakład w Kaliszu. Urządzony został w klasztorze sióstr Nazaretanek i przetrwał do stycznia 1945 roku. Stąd po 6-tygodniowym pobycie przesyłano dzieci transportami do Niemiec, do tzw. szkół ojczyźnianych (*Heimatschule*).

Z terenu Pomorza oddział bydgoski „Lebensborn" przesyłał dzieci polskie do Połczyna pod Szczecinem.

Rodzicom nie wolno było widywać się z dziećmi. Traktowano je względnie dobrze, jeśli oczywiście podporządkowywały się zarządzeniom, tzn. nie próbowały mówić po polsku, pisać listów do rodzin, nie usiłowały widzieć się z bliskimi, w przeciwnym razie były bite i głodzone.

W lutym 1942 roku ogłoszono zarządzenie nr 67/I, wydane przez Sztab Główny Komisarza Rzeszy do Spraw Umacniania Niemczyzny, podpisane przez SS-Gruppenführera Greifelta, w sprawie germanizacji dzieci polskich znajdujących się w sierocińcach na terenach włączonych do Rzeszy. Regulowało ono postępowanie względem polskich dzieci, u których dopatrzono się cech nordyckich. Dzieci w wieku od lat 2 do 6 miały być oddawane rodzinom wytypowanym przez „Lebensborn"; dzieci w wieku od 6 do 12 lat miały być wychowywane w szkołach ojczyźnianych.

Zarządzeniami objęte zostało również postępowanie w stosunku do dzieci urodzonych na terenie Niemiec z polskich czy też mieszanych rodziców.

Pismem tajnym RSHA (Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy) IV B z 10 października 1942 roku do Centrali Przesiedleńczej (UWZ) w Łodzi ustalono postępowanie z dziećmi, które miały zostać wysiedlone z dystryktu lubelskiego. Dla dzieci do lat 10 przewidziano obozy wychowawcze, w których dopiero w późniejszym czasie miano przeprowadzić dokładne badania oraz rozstrzygać, czy są one rasowo cennym materiałem.

Akcją germanizacyjną objęto od 1943 roku prawie wszystkie dzieci uznane za wartościowe pod względem rasowym, a urodzone na terenie Rzeszy z rodziców wywiezionych tam na roboty przymusowe.

W Generalnym Gubernatorstwie zabierano dzieci w czasie wielkich akcji wysiedleńczych i pacyfikacyjnych oraz w czasie ewakuacji przyfrontowych. Germanizacją objęto tu również dzieci, choć w mniejszych rozmiarach, pozostałe po rozstrzelanych zakładnikach, sieroty po zabitych uczestnikach ruchu oporu.

Sprawy dzieci, których rodzice zostali zesłani do obozów lub zginęli w walce z Niemcami, dotyczy kilka zarządzeń z 1943 roku. Dzieci te miały być poddane badaniom rasowym, bezwartościowe jednostki miano przekazać do pracy w zakładach gospodarczych na terenie obozów koncentracyjnych. Dla nich były też zakładane obozy w Lublinie, Łodzi i na terenie województwa łódzkiego. Istniał także obóz wstępnej germanizacji w Otwocku (VOMI — Centrala Przesiedleń Niemców Etnicznych). Wdowy po zamordowanych partyzantach posiadające małe dzieci postanowiono umieszczać w obozie specjalnym w Trawnikach w województwie lubelskim; obóz ten był przewidywany dla 4000 osób.

Do akcji germanizacyjnej dzieci polskich wprzęgnięto wiele instytucji partyjnych i państwowych, wiele urzędów i organizacji młodzieżowych, hitlerowską oświatę i opiekę społeczną. Inicjatywa wydawania zarządzeń, nadzór i koordynacja działań należały jednak do Himmlera i Urzędu do Spraw Umacniania Niemczyzny.

Z polecenia Himmlera w 1942 roku zostały utworzone niemieckie szkoły ojczyźniane dla dzieci polskiego pochodzenia: dla chłopców w Niederaltreich w Bawarii, dla dziewcząt w Achern w Badenii. Dzieci z tych właśnie zakładów zeznawały w procesie norymberskim.

Odmówienie podpisania volkslisty z reguły kończyło się zabraniem dzieci. Jadwiga Tomm zeznała po wojnie, że właśnie za odmowę podpisania volkslisty osadzono ją z mężem w więzieniu w Rypinie, a dziecko zabrano. Podobnie zabrano dzieci Józefowi Schwakopfwowi; dwuletniego syna Zbigniewa i pięcioletnią Marię oddano niemieckim rodzinom w Mielcu.

W 1944 roku rozpoczęto akcję zabierania dzieci wprost ze szkół. Zabierano zwłaszcza dzieci najmłodsze (od 7 lat). Jeden z chłopców zeznał, że zabrano go ze szkoły w Dobromilu k. Przemyśla. Było ich dwudziestu. W Krakowie poddano ich badaniom lekarskim, tam też dołączeni zostali do transportu, w którym były dzieci z innych miejscowości, również zabrane w podobny sposób.

W ręce niemieckie wpadały dzieci nie tylko z zaplanowanej, prowadzonej systematycznie akcji germanizacyjnej, ale także z różnych akcji doraźnych, najczęściej z ulicznych łapanek.

Badania rasowe prowadzono z dużą dokładnością na podstawie formularzy, które zawierały 62 pozycje. Każdą część ciała oznaczano 5 wymiarami — bardzo wielki, wielki, średni, mały, bardzo mały; określano kolor oczu i włosów, kształt nosa itp. Dzieciom robiono po 3 fotografie w trzech pozach. Po wypełnieniu takiego formularza pisano ocenę.

W kartotece wydziału opieki społecznej Zarządu Miejskiego w Łodzi, w której znajdowały się akta oraz kartoteka Urzędu Młodzieżowego, figurowały nazwiska 12 tysięcy dzieci z terenu miasta. Do roku 1948 ustalono, że 1200 dzieci z tej listy wywieziono do Niemiec.

Z terenu tzw. Prowincji Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie wywieziono około 1600 dzieci.

Z Zamojszczyzny wywieziono w 1943 roku do Niemiec około 4450 dzieci (w odnotowanych 28 transportach, liczba tych transportów była jednak wyższa).

Odnalezione po wojnie w Katowicach akta powiatowego zarządu NSDAP (*Kreisleitung der NSDAP Amt für Volkswohlfahrt*) mówią o 3000 dzieci, które zostały odebrane rodzicom w celach germanizacji.

Już po wojnie — w strefach amerykańskiej i brytyjskiej — instytucje i urzędy niemieckie przedłożyły około 40 000 metryk dzieci urodzonych w Niemczech przez polskie robotnice. Spośród tych dzieci uznane za rasowo przydatne przeznaczono na zniemczenie, pozostałe zaś w większości zmarły wskutek złych warunków sanitarnych i higienicznych w miejscowych żłobkach.

Z 70 dzieci urodzonych w zakładzie położniczym w Leberweiting przez polskie robotnice 40 zmarło wkrótce po urodzeniu.

W ośrodku dla niemowląt w Voerde-West umieszczano niemowlęta urodzone przez robotnice przywiezione z terenów wschodnich Polski, ZSRR, Litwy, Łotwy, Estonii; w sierpniu 1944 roku znajdowało się tam 138 dzieci, z których do stycznia 1945 roku zmarło 50 (matki tych dzieci pracowały w zakładach Kruppa).

W żłobku dla dzieci w Velpke od 10 maja do 25 grudnia 1944 roku zmarło 84 dzieci.

Najczęściej podawaną przez Niemców przyczyną zgonu było ogólne osłabienie i choroby żołądkowo-jelitowe; matki zawiadamiano o zgonie dzieci zazwyczaj już po pogrzebaniu zwłok.

Oskarżeni w procesie norymberskim (proces nr 8) hitlerowcy zeznali przed urzędnikiem śledczym Prokuratury Wojskowej Trybunału Norymberskiego, że pod opieką „Lebensbornu" znajdowało się około 92 tysiące dzieci ze wszystkich krajów okupowanych Europy. Po wojnie oficjalne dane w Republice Federalnej Niemiec podają jeszcze skromniejszą liczbę dzieci odebranych rodzicom — przyznają jedynie, że 200 dzieci było zabranych z Lidic w Czechosłowacji,

900 dzieci po zamordowanych partyzantach słowackich i 10 tysięcy dzieci, których poszukuje rząd polski.

W rzeczywistości ofiarą hitlerowskiego rabunku i germanizacji padło co najmniej 200 tysięcy dzieci polskich.

„Usiłowanie roztoczenia opieki zdrowotnej według niemieckiego wzoru nad nieniemiecką ludnością obszarów wschodnich byłoby czystym szaleństwem" — te słowa Hitlera stały się podstawą polityki zdrowotnej na podbitych terenach. Dotyczyło to zwłaszcza terenów polskich.

Urząd Polityki Rasowej (RPA) już w 1939 roku domagał się, aby rolę lekarza dla ludności polskiej w Generalnym Gubernatorstwie ograniczyć do zadań sanitarno-epidemiologicznych. O leczeniu dzieci polskich nie mogło być mowy, bowiem wszystkie kliniki pediatryczne Niemcy zajęli dla siebie.

Podobnie niemieckie prawo o ubezpieczeniach godziło w dzieci polskie, które w razie śmiertelnego wypadku ojca przy pracy pozostawały bez środków do życia. Wypłacano im bowiem tylko 50 procent renty, i to pod warunkiem, że w rodzinie pozostało ponad czworo dzieci w wieku do 15 lat, a matka jest niezdolna do pracy.

Plany przesiedleńcze opracowane przez hitlerowców przewidywały po zwycięskim zakończeniu wojny przesiedlenie z samej tylko Europy środkowo-wschodniej około 50 milionów Słowian na Syberię. Z terenów wcielonych do Rzeszy rozpoczęto wysiedlać ludność polską już w 1939 roku.

Początkowo transport wysiedleńców wysyłano z punktu zbornego bezpośrednio do Generalnego Gubernatorstwa. Później zorganizowano tzw. obozy przejściowe — przesiedleńcze. Obozy takie powstały w Toruniu, Działdowie, Poznaniu, Potulicach itd. Centralny obóz przesiedleńczy znajdował się w Łodzi.

A oto obraz obozu przesiedleńczego w Poznaniu przy ul. Głównej, według relacji Zygmunta Gizeli:

„Obóz był prymitywny: w drewnianym baraku, w którym skupione było 2 tysiące osób, na beton rzucono trochę słomy. Nie było innego sposobu umycia się, jak pod kranem wodociągowym na podwórzu, chociaż był już koniec listopada, padały ustawicznie deszcze i wiały zimne wiatry. Na podwórzu było błoto, przez które trzeba było brnąć do zbiorowych latryn, zawsze zajętych i przepełnionych... Ludzie karmieni źle dostawali biegunki... Do obozu przywożono osoby ciężko chore, kobiety z niemowlętami wprost po porodzie, a kilka kobiet rodziło tam bez należytej opieki, nie mając w czym wykąpać noworodka ani w co go zawinąć, darły więc swoje jedyne koszule, by nie dać zginąć dziecku... Niemcom spieszyło się z wysiedlaniem z mieszkań, dawali wysiedleńcom zaledwie 15 minut czasu na wyjście z mieszkania, ale zawiózłszy ich do obozu nie spieszyli się z odstawieniem ich dalej. Podwójne druty kolczaste, podwójne warty z obu stron drutów, wieże strażnicze, reflektory oświetlające teren nocami co kilka minut, ustawiczne krążenie samolotów tuż nad dachami baraków drewnianych, w których znajdowało się około 6 tysięcy ludzi — wszystkim tym celowo dręczono wysiedlonych... Greiser i jego podwładni zdawali sobie sprawę z tego, że wysiedleńcy, zwłaszcza ci pierwsi, to elita narodu polskiego, kwiat inteligencji, i najprawdopodobniej z tej przyczyny najostrzej ich dręczono, każąc im żyć jak bydłu".

Autor tej relacji stwierdza dalej, że transport z Poznania wysłany 30 listopada dotarł do Lublina 2 grudnia, tam zaś okazało się, że został mylnie skierowany, wysłano go więc z powrotem do Warszawy, a następnie przez Koluszki do Kielc, stamtąd do Ostrowca Świętokrzyskiego, gdzie

dotarł 4 grudnia. Przez wszystkie te dni nie otwarto żadnego z 37 wagonów, w których przewożono około 1500 ludzi bez jedzenia, picia, wśród wyziewów i zaduchu.

Wysiedlenia z „Kraju Warty" rozpoczęły się w listopadzie 1939 roku. Były to tzw. dzikie wysiedlenia, prowadzone chaotycznie przez różne instytucje niemieckie, i obejmowały przeważnie inteligencję polską.

Pierwszy etap zorganizowanych wysiedleń tak ludności polskiej, jak i żydowskiej rozpoczął się w grudniu 1939 roku i trwał do wiosny roku 1940. Akcja ta objęła głównie miasta, prowadzona była w wyjątkowo brutalny sposób i odbiła się przede wszystkim na dzieciach. Wysiedlenia przeprowadzano przeważnie nocą albo wczesnym rankiem. Ludzie zbudzeni ze snu musieli opuszczać swoje domy w przeciągu 10–20 minut. Pozwalano im zabrać jedynie niewielkie pakunki ręczne. Np. osiedle Montwiła Mireckiego w Łodzi wysiedlono w noc sylwestrową 1939 roku; w czasie trzaskającego mrozu wyrzucono na ulice prawie 4 tysiące ludzi wraz z dziećmi, starcami i chorymi. Drugi etap wysiedleń z „Kraju Warty", rozpoczął się w połowie marca 1940 roku i trwał do stycznia 1941 roku. Wysiedlenie ludności wiejskiej w tym drugim etapie nie odbiegało w zasadzie od sposobu wysiedlania z miast.

Akcje wysiedleńcze — z „Kraju Warty", Pomorza, Żywiecczyzny — utrwaliły się w pamięci najmłodszych jako koszmarny obraz brutalnego postępowania „nadludzi".

Od 1941 roku rozpoczęto systematyczne represje i pacyfikacje na Zamojszczyznie, a w 1942 roku przystąpiono do całkowitego wysiedlania z Zamojszczyzny ludności polskiej i przewożenia tam osiedleńców niemieckich. Z terenów Zamojszczyzny wysiedlono 110 tysięcy Polaków, w tym około 30 tysięcy dzieci. Ludność polską wysyłano do obozów w Majdanku, Zamościu, Zwierzyńcu i Radzyniu; tysiące dzieci odebrano rodzicom gwałtem.

Wysiedlenia i pacyfikacje wsi Zamojszczyzny przeprowadzano nad ranem, aby zaskoczyć mieszkańców we śnie. Prowadzono je bardzo brutalnie; wypędzonych z domostw ludzi bito kolbami policzkowano, szczuto psami, a do ociągających się lub uciekających po prostu strzelano. Chorych, niedołężnych, rodzące kobiety, małe dzieci kazano wynosić z izb bez względu na mróz czy słotę, a jeżeli nie chcieli opuścić domu — zabijano. We wsi Nielisz np. wymordowano rodzinę Władysława Uszajca; zabito żonę i czworo dzieci, z których najstarszy chłopiec miał 12 lat. Hitlerowiec dopędził go w czasie ucieczki i zastrzelił z rewolweru. Troje pozostałych dzieci zabito w domu: hitlerowiec podnosił dziecko, strzelał mu w tył głowy i wyrzucał przez okno.

Spośród 30 tysięcy dzieci zamojskich 4454 zakwalifikowano — po przebadaniu rasowym — na zniemczenie i wysłano do Rzeszy. Wiele dzieci zamojskich wraz z rodzicami wysłano do obozów koncentracyjnych, gdzie marły z głodu i zimna, ginęły w komorach gazowych, były zabijane zastrzykami z fenolu do serca. Tysiące dzieci zamojskich wysyłano specjalnymi transportami, wraz z niedołężnymi starcami, do podwarszawskich wsi. Warunki organizowania tych transportów urągały wszelkim pojęciom o elementarnych potrzebach ludzkich. Hitlerowcy nie podawali dzieciom ani jedzenia, ani picia, wieźli je w stłoczonych do granic możliwości wagonach towarowych, w których przebywały po kilka, a nawet kilkanaście dni. Wiele dzieci marło w tych transportach, a te, które dojechały do celu, były nieludzko wycieńczone.

„Wzywamy wszystką ludność mieszkającą przy torach i stacjach kolejowych do pilnego baczenia i stwierdzania miejsc, gdzie pojawiają się dzieci. W razie wykrycia wagonów starać się jak najszybciej dzieci z nich wydobyć... Ratować dzieci!" — tak brzmiała dramatyczna odezwa w sprawie ratowania dzieci Zamojszczyzny, wydana w styczniu 1943 przez działający w konspiracji Ludowy Związek Kobiet (LZK).

Wspomina Jan Starczewski, w czasie wojny dyrektor Wydziału Zdrowia i Opieki w Zarządzie Miejskim, za akcję pomocy dzieciom zamojskim aresztowany i zesłany do obozu zagłady.

„W połowie stycznia 1943 roku rozeszła się po Warszawie wiadomość o tym, że przybył transport dzieci. Tłumy ludzi gotowych przyjąć je do swych rodzin zatarasowały ulice przed gmachami instytucji charytatywnych. W nocy dowiedziano się, że transport dzieci dotarł na dworzec Warszawa Wschodnia. Zjawiły się tam ciężarówki załadowane grupami robotników z warszawskich fabryk. Nikt z przybyłych nie miał przepustki nocnej, nikt o tym nie myślał — chodziło o ratowanie dzieci polskich. Delegacja robotników zgłosiła się do zawiadowcy stacji i zażądała, aby otworzono wszystkie wagony towarowe stojące na dworcu. Niemieccy żandarmi i kolejarze byli skonsternowani. Jeden z robotników powiedział: „Mogliście zbombardować naszą Warszawę, możecie nas więzić i wywozić — ale dzieci naszych krzywdzić nie będziecie". W chwilę potem ruszył dziwny pochód: robotnicy warszawscy w obecności niemieckich żandarmów skontrolowali wszystkie wagony, również i te, które stały na bocznicy kolejowej w odległości 3 km od dworca. Dzieci nie znaleziono. Tymczasem dzieci zostały wyładowane w Stoczku, skąd dopiero później przywieziono je do Warszawy, gdzie wiele z tych dzieci uratowano.

Później Niemcy zakazali transportowania dzieci zamojskich do Warszawy, wówczas warszawiacy, pragnący przygarnąć bezdomne maleństwa, zaczęli podróżować do różnych miasteczek i osad w województwach lubelskim i warszawskim w poszukiwaniu dzieci. Znalezione, przywozili potajemnie do Warszawy.

Tak przebiegał jedyny w swoim rodzaju, bez precedensu w świecie, „szmugiel dzieci" do Warszawy. Stolica umęczonego kraju ratowała dzieci chłopskie z Zamojszczyzny.

Zdarzało się też, że ludność miejscowa wykupywała dzieci z transportów od niemieckich kolejarzy i konwojentów, płacąc od 5 do 100 złotych za dziecko. Również hitlerowscy żandarmi wpadli na pomysł sprzedawania tych dzieci ludności polskiej. Np. do Bychawy k. Lublina przywieźli zimą 1942 roku samochód ciężarowy pełen dzieci w wieku od 8 do 15 lat i sprzedawali je po 20–50 złotych za „sztukę".

Hitlerowcy starali się odizolować ludność żydowską od społeczeństwa polskiego nie tylko murami gett, ale także nieznanym wcześniej w dziejach systemem terroru w stosunku do Polaków za jakąkolwiek formę pomocy współobywatelom Żydom; za pomoc groziła tylko jedna kara — kara śmierci. Mimo to już od 1939 roku Polacy podjęli dzieło pomocy ludności pochodzenia żydowskiego, zwłaszcza pomagano dzieciom. W akcji pomocy brało szczególny udział polskie duchowieństwo świeckie i zakonne, nauczyciele i arystokracja, chłopi i robotnicy oraz wszystkie organizacje polskiego podziemia antyfaszystowskiego. Pomoc ta przybierała różne formy, przede wszystkim dotyczyła dostarczania dzieciom żydowskim żywności, odzieży, lekarstw; nierzadko dzieci polskie niosły pomoc swoim rówieśnikom żydowskim.

Kiedy nadszedł czas masowej eksterminacji ludności żydowskiej Polacy przystąpili do ratowania dzieci żydowskich wszelkimi sposobami — adoptowano je, umieszczano w polskich sierocińcach, w zakładach zakonnych i klasztorach, u rodzin chłopskich i we dworach, w rodzinach robotniczych i inteligenckich. Wykrycie przez okupanta dziecka żydowskiego w polskiej rodzinie oznaczało śmierć tej rodziny.

Dzieci żydowskie zamknięte w gettach wymagały pomocy szczególnej, było bowiem w gettach mnóstwo sierot po zamordowanych wcześniej Żydach, po Żydach, którzy umarli w getcie z głodu lub chorób bądź zostali zamordowani przez hitlerowców. A przecież i te posiadające rodziców żyły w gettach w potwornej nędzy i głodzie.

Np. w getcie warszawskim przebywało około 100 tysięcy dzieci, z czego 75 tysięcy wymagało opieki i pomocy społecznej. Istniejąca w tym getcie zorganizowana opieka, którą sprawowała „Centos" (Centrala Opieki nad Dziećmi), nie była w stanie objąć swoim zasięgiem całej tej olbrzymiej rzeszy głodnych i sierot. Mimo że „Centosowi" udało się pozyskać dla spraw dziecka prawie całą ludność getta, opieką objęto zaledwie 25 tysięcy dzieci. W lipcu 1942 roku „Centos" prowadziła już ponad 100 placówek opiekuńczych: 30 domów sierot i internatów różnego typu, 20 półinternatów i ognisk dziecięcych, 20 kuchni, 30 świetlic, 10 terenów półkolonijnych.

Jednak już w końcu lipca 1942 roku hitlerowcy rozpoczęli akcję wysiedlania warszawskiej dzielnicy żydowskiej. Zaczęli od polowania na „dzieci ulicy", czyli bezdomne. Ładowano je na wozy i odwożono na Umschlagplatz przy ul. Stawki, następnie bocznicą kolejową na dworzec Gdański, a stamtąd do obozu zagłady w Treblince. Potem przyszła kolej na domy sierot.

Drogę krzyżową dzieci z domów sierot do Treblinki otworzyły dzieci ze wzorowego internatu przy ul. Ogrodowej 29, z którego 1 sierpnia 1942 roku wywieziono ich 50. Od tego dnia ulicami getta warszawskiego prawie codziennie kroczyły kolumny dzieci wysyłanych na stracenie. Jednymi z pierwszych byli też mali mieszkańcy Domu Sierot dra Janusza Korczaka. Kiedy dzieci te pognano na Umschlagplatz, dr Janusz Korczak i jego wierna pomocnica Stefania Wilczyńska oraz cały personel poszli razem z nimi. Dra Korczaka zwolniono z placu i pozwolono mu odejść, ale nie zgodził się na to. Wraz z wychowankami odjechał w swoją ostatnią podróż.

Dzieci polskie trafiały do więzień hitlerowskich. Np. w więzieniu na warszawskim Pawiaku przez wszystkie lata wojny przebywało wiele dzieci w celach więziennych, nie tylko te, które się tu urodziły.

Były tu dzieci aresztowane wraz z rodzicami, zamiast rodziców, którym udało się zbiec, aresztowane za działalność w „Małym sabotażu" czy za pomoc oddziałom partyzanckim, dzieci — zakładnicy.

W 1943 roku przywieziono na Pawiak w zastępstwie rodziców półrocznego chłopca, który miał na imię Januszek. Niemowlę to traktowano jak więźnia, chłopiec figurował we wszystkich kartotekach więziennych. Od 1940 roku przebywały na Pawiaku dwie dziewczynki 8 i 10 lat, które też trafiły do więzienia jako zakładniczki. Losy tych dzieci były różne, większość wywieziono do obozów zagłady w Oświęcimiu, Majdanku, Ravensbrück, a tylko nielicznym udało się wyjść na wolność. Ale bywało i tak, że niektóre trafiały tu ponownie i wówczas najczęściej były rozstrzeliwane.

Wiele dzieci polskich, tych nieco starszych, kilkunastoletnich trafiało do więzień przez katownie gestapo, gdzie były poddawane nieludzkim torturom.

Na terenie Łodzi, przy ul. Przemysłowej, hitlerowcy zorganizowali w połowie 1941 roku obóz karny dla dzieci, który bez wahania można nazwać mianem obozu zagłady. Niedożywianie i ciężka praca fizyczna przekraczająca siły dziecka, brak opieki lekarskiej oraz sadystyczny stosunek straży więziennej do podopiecznych powodowały wysoką śmiertelność w tym obozie.

Zbudowany został z hitlerowską pedanterią — rękami samych dzieci, które były pierwszymi więźniami. Wtopiony z dwóch stron w konające getto łódzkie, z trzeciej w cmentarz żydowski ogrodzony ze wszystkich stron drutem kolczastym z wieżami strażniczymi uzbrojonymi w karabiny maszynowe — posiadał ten obóz swój słynny Apelplatz, tudzież warsztaty i kostnicę.

Obóz na Przemysłowej przeznaczony był dla 3 tysięcy dzieci, przeszło przez niego około 12 ty-

sięcy dzieci przede wszystkim polskich, chociaż trafiały tu także dzieci czeskie, radzieckie, belgijskie i francuskie.

Filią obozu na Przemysłowej był obóz w Dzierzążni pod Łodzią, który posiadał majątek rolny. W majątku tym wszystkie prace polowe i hodowlane były wykonywane przez młodocianych więźniów.

Spośród dzieci więzionych na Przemysłowej niewiele ocalało. Te, które przeżyły, przedstawiły po wyzwoleniu obraz zbrodni wyryty w ich pamięci.

Jan Kuczyński, numer obozowy 18, wspomina, że najciężej było w bloku nr 3. Był to blok karny, w którym osadzano dzieci za najmniejsze przewinienia. Za to, że nie mogły, mając 6–8 lat, wyprostować 1000 dziewiarskich igieł na dobę, że za cicho wypowiedziały słowa pozdrowienia „Guten Tag, Herr August". Stawały do apelu trwającego godzinami w mróz czy deszcz. Apele urządzano najczęściej nocą, a po apelu następował „normalny" dzień pracy. I znów trzeba było wyplatać kosze, prostować igły, tłuc kamienie, czyścić klozety, pchać wózki z ciężarami, szyć ładownice i pantofle dla Niemców — a za niewykonanie normy znosić bicie, kary głodu, wykonywać „żabką" taniec wokół pompy bądź drzewa.

W obozach na Przemysłowej i w Dzierzążni dzieci pracowały po 10 i 12 godzin na dobę, w zależności od wieku — młodsze po 10 godzin, a te, które ukończyły 12 lat, po 12 godzin. Latem w Dzierzążni dzieci pracowały od 4 rano, a szły spać o 22.

Były bite rózgami i pejczem, zamykane w ciemni zimnej i wilgotnej, karane głodem; były też rozstrzeliwane, najczęściej w murach getta łódzkiego.

Nazwiska katów to: Lagerführer Fuge oraz wachmani August, Wenzel, Stankiewicz, Hausch, Bayer.

Na ziemiach Polski zginęło w egzekucjach wiele dzieci polskich i żydowskich. Rozstrzeliwano pod byle pretekstem całe rodziny — mężczyzn, kobiety, dzieci i starców. Rozstrzeliwano w miejscu zamieszkania, na placach,w lasach... Rozstrzeliwano przez cały okres okupacji — od pierwszych dni po wkroczeniu na teren Polski po ostatnie dni pobytu na naszych ziemiach wojsk, policji i administracji niemieckiej. Rozstrzeliwały wszystkie formacje — Wehrmacht, Selbschutz, SA, funkcjonariusze i żołnierze wszystkich formacji SS, członkowie pomocniczych formacji policyjnych, nieniemieckie formacje morderców takich, jak renegaci z „Ost-Legionu", własowcy i mordercy z oddziałów RONA (oddziały wojskowe złożone z renegatów, zdrajców Związku Radzieckiego).

Przytoczony niżej wykaz egzekucji na ziemiach polskich zawiera tylko te, w których wyraźnie odnotowano mordy na dzieciach. Nie można więc na jego podstawie nawet w przybliżeniu określić liczby dzieci, które zginęły w egzekucjach. Nie zawiera bowiem ten wykaz liczby dzieci, które rozstrzelano w największych, masowych egzekucjach. Na przykład w lesie koło Giełczyna pow. Łomża, gdzie rozstrzelano 12 tysięcy osób (5 tysięcy Polaków i 7 tysięcy Żydów); w lesie koło Tczewa, gdzie rozstrzelano około 7 tysięcy osób; na terenie fabryki amunicji w Skarżysku Kamiennej, gdzie rozstrzelano kilkanaście tysięcy Polaków, Żydów i cudzoziemców. Nie zawiera też ten wykaz dzieci, które zginęły w masowych egzekucjach ludności Warszawy podczas Powstania Warszawskiego, ani dzieci żydowskich ze wszystkich masowych egzekucji, zachowane bowiem dokumenty dotyczące tych egzekucji określają tylko ogólną liczbę rozstrzelanych, nie wyodrębniając liczby dzieci.

Przytoczony poniżej wykaz ukazuje natomiast skalę morderczych działań, dowodzi, że egzekucje i rozstrzeliwania były na porządku dziennym przez wszystkie lata okupacji hitlerowskiej w Polsce.

# EGZEKUCJE NA ZIEMIACH POLSKICH*

WOJEWÓDZTWO BIAŁOSTOCKIE — ogółem ustalono 220 egzekucji

## Powiat Augustów

22.VI.1941 — w Siołku, gm. Lipsk, rozstrzelano 10 osób, w tym 2 dzieci 13 i 14 lat.
26.VIII.1943 — w Jasionowie, gm. Lipsk, rozstrzelano 56 osób, w tym 22 dzieci w wieku od 1 roku do 15 lat.
wrzesień 1943 — w Sztabinie rozstrzelano 30 osób, w tym dzieci w wieku — 2—4 lat.

## Powiat Białystok

(wiosna) 1943 — w Gródku rozstrzelano 36 osób, w tym 16 dzieci w wieku od 1 roku do 15 lat.
15.VII.1943 — w Wasilkowie rozstrzelano 34 osoby, w tym 15 dzieci w wieku od 1 roku do 13 lat.
31.VII.1943 — we Wroceniu rozstrzelano 12 osób, w tym 3 dzieci w wieku — 4—12 lat.

## Powiat Bielsk Podlaski

25.VI.1941 — w Słochach Annopolskich wymordowano kilkanaście rodzin — 44 osoby, w tym dzieci.
16.VI.1942 — w Rajsku rozstrzelano 142 osoby, w tym 2 dzieci w wieku 15 lat.
maj 1943 — w Grannem rozstrzelano rodzinę — 3 osoby, w tym dziecko 14 lat.
czerwiec 1943 — w Leszczkach Dużych rozstrzelano 7 osób, w tym 4 dzieci.
15.VII.1943 w Pilikach rozstrzelano 49 osób ,w tym 14 dzieci w wieku od 1 roku do 15 lat.
5.IX.1943 w Lubiejkach rozstrzelano 4 osoby, w tym jedno dziecko 8 lat.
listopad 1943 — w Godziebach zamordowano matkę i 6 dzieci.

## Powiat Łomża

15.VIII.1941 — w lesie k. Stawisk rozstrzelano około 600 Żydów (rodziny wraz z dziećmi)
15.VII.1943 — w Jeziorkach rozstrzelano 50 osób z Łomży, w tym 9 rodzin wraz z dziećmi.
czerwiec 1944 — w Łysej Górze rozstrzelano 20 osób, w tym 2 rodziny z dziećmi.
31.XII.1944 — w Nieławicach rozstrzelano 40 osób, w tym 21 dzieci w wieku od 1 roku do 14 lat.

## Powiat Sokółka

1941 — w Skoczkowie rozstrzelano 13 osób, w tym 5 dzieci w wieku — 2—11 lat.
lato 1941 — w Wyzgach rozstrzelano 7 osób, w tym dziecko 3 lata.
15.VII.1943 — w Lasku Bufałowskim pod Sokółką rozstrzelano 21 osób, w tym 2 dzieci 5 i 15 lat.

## Powiat Suwałki

1.VI.1944 — obok więzienia w Suwałkach rozstrzelano 16 osób, w tym dziecko 14 lat.
7.VIII.1944 — w Dzierwanach rozstrzelano 13 osób, w tym 8 matek z dziećmi w wieku od 3 miesięcy do 11 lat.

## Powiat Suczuczyn

16.VIII.1943 — w Grzędach rozstrzelano 18 osób, w tym 7 dzieci w wieku od 2 miesięcy do 11 lat.

* Układ podziału administracyjnego został podany zgodnie z układem obowiązującym na ziemiach polskich w okresie okupacji i w pierwszych latach po wyzwoleniu.

11.IX.1944 — w Woźnawsi rozstrzelano 6 osób, w tym dziecko około 14 lat.

Powiat Wysokie Mazowieckie

12.IX.1939 — w Dąbrowie-Nowej Wsi rozstrzelano 14 osób, w tym dziecko 4 lata.
kwiecień 1943 — w Dworkach Pikatach rozstrzelano 7 osób, w tym 2 dzieci 12 i 15 lat.
8.III.1944 — w Jabłoń-Dobki rozstrzelano 96 osób, w tym 30 dzieci w wieku od 1 roku do 14 lat.
1944 — w Gołasze-Dąbie rozstrzelano 9 osób, w tym 3 dzieci w wieku od 1 roku do 7 lat.
sierpień 1944 — W Kowalewszczyźnie i Waniewie rozstrzelano 61 osób, w tym 4 dzieci w wieku 7—14 lat.
sierpień 1944 — w Roszkach-Wodzkach rozstrzelano 18 osób, w tym 3 dzieci w wieku 2—6 lat.

WOJEWÓDZTWO KIELECKIE — zanotowano 640 egzekucji

Powiat Częstochowa

3.IX.1939 — w Zrębiach rozstrzelano 10 osób, w tym 5 dzieci w wieku 11—14 lat.
18.VI.1944 — w Broniszewie Starym rozstrzelano 18 osób, w tym dziecko 10 lat.
20.VII.1944 — na cmentarzu żydowskim w Częstochowie rozstrzelano 17 dzieci w wieku od 1 roku do 14 lat.

Powiat Iłża

6.XII.1942 — w Ciepielowie Starym rozstrzelano 23 osoby, w tym 12 dzieci w wieku od 7 miesięcy do 14 lat.
6.XII.1942 — w Rekówce rozstrzelano 10 osób, w tym 6 dzieci w wieku 3 — 13 lat.
7.XII.1942 — w Świesielicach rozstrzelano 10 osób, w tym 2 dzieci 7 i 12 lat.
14.XII.1942 — w Tymienicy Starej rozstrzelano 3 osoby, w tym 2 dzieci 12 i 14 lat.
24.V.1943 — w Żuchowcu rozstrzelano 72 osoby, w tym 12 dzieci w wieku od 2 miesięcy do 15 lat.
6.VI.1943 — w Radkowicach rozstrzelano 7 osób, w tym 2 dzieci 6 miesięcy i 3 lata.
2.VII.1943 — w Okołach rozstrzelano 9 osób, w tym 5 dzieci w wieku od 3 miesięcy do 8 lat.
7.VII.1943 — w Grzybkowej Górze rozstrzelano 8 osób, w tym 4 dzieci w wieku od 6 miesięcy do 13 lat.
12.VII.1943 — w Ciszycy Górnej rozstrzelano 4 osoby, w tym matkę z dzieckiem 9 lat.
16.VII.1943 — w Podborku rozstrzelano 7 osób, w tym 2 dzieci 2 i 4 lata.
8.VIII.1943 — w Chotczy Górnej rozstrzelano 12 osób, w tym rodziców z 5 dzieci.
12.VIII.1943 — w Lipowym Polu Plebańskim rozstrzelano 5 osób (rodzinę z 2 dzieci).
wrzesień 1943 — w Gadkach rozstrzelano 7 osób, w tym 5 dzieci.
wrzesień 1943 — w Zbijowie rozstrzelano 12 osób, w tym 4 dzieci.
18.X.1943 — w Janowie rozstrzelano 6 osób, w tym 2 dzieci 6 miesięcy i 8 lat.
20.X.1943 — w Jaworze Soleckim rozstrzelano rodzinę z 2 dzieci.
21.X.1943 — w Pętkowicach rozstrzelano 16 osób, w tym 7 dzieci w wieku — 5 — 13 lat.
21.X.1943 — w Skarbce Dolnej rozstrzelano 8 osób, w tym dziecko 15 lat.
1.XI.1943 — w Brodach zamordowano 9 osób, w tym 7 dzieci w wieku 5–14 lat (5 osób spalono żywcem).
8.XI.1943 — w Skarżysku Książęcym rozstrzelano 2 osoby — dziadka 75 lat i wnuka 5 lat.
13.XII.1944 — w Ciszycy Górnej rozstrzelano 8 osób, w tym 2 dzieci 11 miesięcy i 3 lata.

Powiat Jędrzejów

lato 1943 — w Belku rozstrzelano 12 osób, w tym dzieci i kobiety.
28.VII.1943 — w Nagłowicach rozstrzelano 5 osób, w tym 2 uczniów.
29.VIII.1943 — w Nagłowicach rozstrzelano 5 osób, w tym 1 ucznia.
3.VII.1944 — w Mnichowie rozstrzelano 16 osób, w tym dziecko 15 lat.
4.VIII.1944 — w Lipnie rozstrzelano 16 osób, w tym 8 dzieci w wieku od 1 roku do 15 lat.

Powiat Kielce

6.IV.1939 w Daleszycach rozstrzelano 6 osób, w tym dziecko 15 lat.
6.III.1942 — w Bartoszowicach rozstrzelano 9 osób, w tym 7 dzieci w wieku od 8 miesięcy do 14 lat (wraz z matkami).
kwiecień 1943 — we Wzdołach rozstrzelano 20 osób, w tym 9 dzieci w wieku od 1 roku do 15 lat.
26.V.1943 — w Serbinowie rozstrzelano 13 osób, w tym 8 dzieci w wieku 2 — 11 lat.
14.VI.1943 — w Pogłodowie rozstrzelano 17 osób, w tym 11 dzieci w wieku od 1,5 roku do 15 lat.
23.VI.1943 — w Krajnie Parceli rozstrzelano 28 osób, w tym dziecko 14 lat.
30.VI.1943 — w Dębnie rozstrzelano 29 osób, w tym 4 dzieci w wieku 2 — 10 lat.
2.VII.1943 — w Klonowie rozstrzelano 16 osób, w tym dziecko 15 lat.
12–13.VII.1943 — w Michniowie rozstrzelano 203 osoby, w tym 48 dzieci w wieku od 9 dni do 15 lat.
11.XI.1943 — w Wzdołach Rzędowych rozstrzelano 16 osób, w tym 12 dzieci.
grudzień 1943 — w Bliżynie rozstrzelano 12 osób, w tym 3 dzieci.
12.IX.1944 — w Brynicy rozstrzelano 10 osób, w tym dziecko 14 lat.

Powiat Kozienice

19.VII.1942 — w Mszadli Nowej rozstrzelano 11 osób, w tym 3 dzieci w wieku od 3 miesięcy do 11 lat.
12.VI.1943 — w Policzynie rozstrzelano 24 osoby, w tym dziecko 13 lat.
24.VI.1943 — w Mszadli Starej rozstrzelano 13 osób, w tym 2 dzieci 8 i 13 lat.
19.VI.1944 — w Zwoleniu rozstrzelano 42 osoby, w tym 2 uczniów.
30.IX.1942 — w Ostrowcu Świętokrzyskim rozstrzelano 29 osób, w tym 1 ucznia.
1943 — w Potoku Kolonii rozstrzelano 5 osób, w tym 3 dzieci w wieku 6—14 lat.
4.I.1943 — w Janiku rozstrzelano 3 osoby (rodzina), w tym nieletnią córkę.
20.IV.1943 — w Pisakach Kolonii rozstrzelano 3 osoby (rodzice i syn).
czerwiec 1943 — w Ćmielowie rozstrzelano 4 osoby, w tym 1 ucznia.
4.VII.1943 — w Borze Kunowskim rozstrzelano 42 osoby, w tym 10 dzieci w wieku od 1 roku do 15 lat.
22.IX.1943 — w Kolonii Miłkowskiej rozstrzelono 14 osób, w tym 3 dzieci.
27.VII.1944 — w Mirogonwicach rozstrzelano 8 osób, w tym dziecko 4-miesięczne.
27.VII.1944 — w Nagorzycach rozstrzelano 4 osoby, w tym dziecko 14 lat.

Powiat Radom

grudzień 1943 — w Gąsowie Plebańskim rozstrzelano 4 osoby, w tym dziecko 13 lat.
2.XII.1943 — w Polanach rozstrzelano 5 osób, w tym 2 dzieci 14 i 15 lat.

Powiat Sandomierz

3.V.1943 — w Strużkach rozstrzelano 73 osoby, w tym 23 dzieci w wieku 3 — 13 lat.
5.VIII.1944 — w Jugoszowie rozstrzelano 12 osób, w tym 2 dzieci 5 miesięcy i 4 lata.

Powiat Stopnica

styczeń 1943 — w Busku-Zdroju rozstrzelano 7 osób, w tym 1 dziecko.

Powiat Włoszczowa

3.IX.1939 — w Ślęzanach rozstrzelano 3 osoby, w tym dziecko 2 lata (z ojcem).
4-5.IX.1939 — w Chrząstowie rozstrzelano 17 osób, w tym 3 dzieci w wieku 5 — 13 lat.
5.IX.1939 — w Kluczewsku rozstrzelano 6 osób, w tym dziecko 9 lat.
5.IX.1939 — w Pilczycy rozstrzelano 9 osób, w tym 2 dzieci 5 i 11 lat.
grudzień 1942 — w Rokitnie rozstrzelano 3 Żydów, w tym 2 dzieci.
11.V.1943 — w Skałce Polskiej rozstrzelano 87 osób, w tym 31 dzieci w wieku od 2 dni do 14 lat.
1.XI.1943 — we Włoszczowej zostały żywcem spalone 2 kobiety i 2 dzieci w wieku 1,5 roku i 2 lata.
3.XI.1943 — we Włoszczowej żandarmeria spaliła żywcem 6 osób, w tym 4 dzieci (jedna rodzina).
28.VII.1944 — w Stojewsku rozstrzelano 18 osób, w tym 2 dzieci w wieku 15 lat.

WOJEWÓDZTWO KATOWICKIE (ŚLĄSKO-DĄBROWSKIE) — zanotowano 258 egzekucji

Powiat Cieszyn

1944 — w Cisownicy, gm. Goleszów, rozstrzelano rodzinę, w tym małe dziecko.
luty 1945 — w Wiśle Dziechcince rozstrzelano rodzinę, w tym 2 dzieci 10 i 12 lat.

Powiat Katowice

4.IX.1939 — w Katowicach, na ul. Zamkowej rozstrzelano 250 osób, w tym wielu harcerzy.
4.IX.1939 — w Katowicach (park Kościuszki) rozstrzelano 500 osób, w tym wielu harcerzy.
4.IX.1939 — w Katowicach w hotelu „Hospic", ul. Jagiellońska, rozstrzelano 8 osób, w tym harcerzy.

Powiat Pszczyna

2.IX.1939 w Łaziskach Średnich rozstrzelano 11 osób, w tym dziecko 9 lat.
2-5.IX.1939 — w Łaziskach Górnych rozstrzelano 29 osób, w tym 1 dziecko.
3.IX.1939 — w Jankowicach rozstrzelano 12 osób, w tym 3 dzieci w wieku 10 — 14 lat.
3-4.IX.1939 — w Mokrem rozstrzelano 3 osoby, w tym 1 ucznia.
4.IX.1939 — w Imielinie rozstrzelano 28 osób, w tym dziecko 5 lat.
4.IX.1939 — w Siewierzu rozstrzelano 10 osób, w tym 1 dziecko.

WOJEWÓDZTWO KRAKOWSKIE — zanotowano 677 egzekucji

Powiat Biała Krakowska

25.VIII.1942 — w Baczkowie rozstrzelano ok. 200 Żydów z getta w Bochni, w tym dzieci, chorych i starców.
wrzesień 1942 — w Żegocinie rozstrzelano matkę i dwoje dzieci.
3.VIII.1943 — w Szczurowie rozstrzelano 93 Cyganów, w tym dzieci, kobiety i starców.
1943-1944 — w Piaskach Dróżkach rozstrzelano 4 Żydów, w tym dziecko 3 lata.

Powiat Chrzanów

5.IX.1939 — w Trzebini rozstrzelano 7 osób, w tym dziecko 14 lat.
21.VII.1943 — w Radwanowicach rozstrzelano 30 osób, w tym 3 uczniów.
20.IX.1943 — w Miękni rozstrzelano 4 osoby, w tym dziecko 12 lat.

Powiat Dąbrowa Tarnowska

7.IX.1942 — w Małcu rozstrzelano 3 rolników (ojciec z 2 synami).
25.X.1942 — w Radgoszczy rozstrzelano 4 osoby (matka z 2 córkami i Żyd).
28.VI.1943 — w Pawłowie rozstrzelano 2 osoby (matka i 14-letnia córka).
brak daty — w Podborzu rozstrzelano matkę z dzieckiem, w Szwarku rozstrzelano 5 osób (rodzina z dwojgiem dzieci 9 i 12 lat).

Powiat Kraków

10.VII.1943 — w Rybitwach rozstrzelano 4 osoby, w tym dziecko 2 lata.
28.VII.1943 — w Krakowie na ul. Twardowskiego 99 rozstrzelano harcerza.
8.V.1944 — w Łęgu rozstrzelano 10 osób, w tym dziecko 13 lat.

Powiat Limanowa

20-21.VIII.1944 — w Skrzydlnej rozstrzelano 23 osoby, w tym 4 dzieci w wieku 4—15 lat.
18.IX.1944 — w Pogorzanach rozstrzelano 39 osób, w tym 13 dzieci w wieku od 1 dnia do 13 lat.
13.I.1945 — w Kamienicy rozstrzelano 3 osoby, w tym dziecko 12 lat.

Powiat Miechów

6.IV.1942 — w Charsznicy rozstrzelano 32 osoby, w tym 1 ucznia.
sierpień 1942 — w Krzeszówce rozstrzelano 3 osoby, w tym 2 dzieci (matka, córka i syn).
sierpień 1942 — w Wesołej rozstrzelano 163 Żydów, w tym 23 dzieci.
listopad 1942 — w Proszowicach rozstrzelano 2 Żydów, w tym dziecko 8 lat.
22.XI.1942 — w Miechowie rozstrzelano 31 Żydów, w tym dzieci, kobiety i starców.
18.XII.1942 — w Wierzbnie rozstrzelano 3 osoby, w tym 1 ucznia.
1943 — w Proszowicach rozstrzelano matkę z dzieckiem 6—letnim.
1943 — w Miechowie rozstrzelano 27 Cyganów, w tym dzieci.
29.I.1943 — w Wierzbicy rozstrzelano 8 osób, w tym 3 dzieci.
15.III.1943 — w Siedliskach rozstrzelano 5 osób, w tym 2 dzieci.
3.VI.1943 — w Pojałowicach rozstrzelono 60 osób, w tym 3 dzieci w wieku 5 — 14 lat.
4.VI.1943 — w Zagaju Żargowskim rozstrzelano 23 osoby, w tym 6 dzieci w wieku 3 — 12 lat.
10.VI. i 10.VII.1943 — w Kowarach rozstrzelano 7 osób, w tym dziecko 7 lat.
12.VI.1943 — w Posądzy rozstrzelano 6 osób, w tym dzieci 19 i 12 lat.
29.VI.1943 — w Miechowie rozstrzelano 5 osób, w tym 1 ucznia.
1.VII.1943 — w Nasiechowicach rozstrzelano 5 osób, w tym 3 dzieci w wieku 9 — 13 lat.
4.VII.1943 — w Nasiechowicach rozstrzelano 33 osoby, w tym 13 dzieci w wieku od 2 tygodni do 13 lat.
5.VII.1943 — w Biskupicach rozstrzelano 11 osób, w tym 2 dzieci 1,5 roku i 4 lata.
22.VII.1943 — w Rzędowicach rozstrzelano 3 osoby, w tym dziecko 13 lat.
22.VII.1943 — w Bilgocicach rozstrzelano 9 osób, w tym 3 dzieci w wieku 3 — 8 lat.
5.VIII.1943 — w Łyżkowicach rozstrzelano dziecko 9 lat.
8.VII.1944 — w Słaboszewie rozstrzelano 15 osób, w tym dziecko 7 lat.

13.VII.1944 — w Trzonowie rozstrzelano 47 osób, w tym 14 dzieci w wieku od 10 miesięcy do 14 lat.
14.VII.1944 — w Imbramowicach rozstrzelano 4 osoby (rodzice i 2 dzieci 8 i 10 lat).
sierpień 1944 — w Cisiej Woli rozstrzelano 3 osoby, w tym 2 dzieci po 15 lat.
15.VIII.1944 — w Barbarce wśród 19 ustalonych nazwisk rozstrzelany został 1 uczeń.
21.VIII.1944 — w Janowicach rozstrzelano 15 osób, w tym 2 dzieci 6 miesięcy i 5 lat.
13.XII.1944 — w Moczydle rozstrzelano 10 osób, w tym dziecko 15 lat.
brak daty — w Gnatowicach rozstrzelano 6 osób, w tym roczne dziecko.

Powiat Myślenice

październik 1942 — w Gdowie rozstrzelano 3 Żydów (ojciec z 2 synami).
1.IX.1943 — w Zagórzanach rozstrzelano 2 dzieci żydowskich.
4.IV.1944 — w Jawornikowie rozstrzelano 14 osób, w tym 2 dzieci 6 i 12 lat.
30.IV.1944 — w Zawadzie rozstrzelano 7 osób, w tym 3 dzieci w wieku 7 do 15 lat.
15 — 17.IX.1944 — w Węglówku rozstrzelano 5 osób, w tym 2 dzieci po 15 lat.
18.IX.1944 — w Wiśniowej rozstrzelano 72 osoby, w tym 27 dzieci od 6 miesięcy do 15 lat.

Powiat Nowy Sącz

27 — 28.VI.1940 — w Trzetrzewinie rozstrzelano ok. 130 osób przywiezionych z Nowego Sącza i Limanowej; była to młodzież w wieku 16 — 20 lat.
4.VIII.1944 — w Powroźniku rozstrzelano 3 osoby (rodzice i dziecko 9 lat).
13.VIII.1944 — w Piwnicznej Czercz rozstrzelano 15 osób, w tym 3 uczniów.

Powiat Nowy Targ

29.VI.1943 — w Waksmundzie rozstrzelano 3 osoby, w tym dziecko 2 lata.
9.IV.1944 — w Szaflarach rozstrzelano 5 osób (rodzice i 3 dzieci).
grudzień 1944 — w Szczawnicy rozstrzelano 6 osób, w tym dziecko 6 lat.
23.XII.1944 — w Ochotnicy rozstrzelano 67 osób, w tym 15 dzieci w wieku od 1 roku do 14 lat.

Powiat Olkusz

12.I.1943 — w Biskupicach rozstrzelano 6 osób, w tym 2 dzieci 3 i 4 lata.
15.I.1943 — w Pilicy rozstrzelano matkę z rocznym dzieckiem.
2.II.1943 — w Imbramowicach rozstrzelano 62 Cyganów, w tym dzieci.
11.V.1943 — w Otoli rozstrzelano 13 osób, w tym dziecko 14 lat.
czerwiec 1943 — w Celinach rozstrzelano 9 osób, w tym 1 dziecko.
7.VII.1943 — w Łanach Średnich rozstrzelono 4 osoby, w tym 2 dzieci 4 lata i 6 lat.
1943 — 1944 — w Chełłach rozstrzelano 18 osób, w tym 2 uczniów.
luty 1944 — w Kluczach rozstrzelano 2 osoby, w tym 1 ucznia.
czerwiec 1944 — w Żarnowcu rozstrzelano 3 osoby (profesor, jego żona i 15-letni syn).
7.VIII.1944 — w Porębie Dzierżnej rozstrzelano 35 osób, w tym dziecko 13 lat.
7.VIII.1944 — w Trzyciążu rozstrzelano 14 osób, w tym dziecko 15 lat.
24.XI.1944 — w Bolesławiu rozstrzelano 10 osób, w tym jednego ucznia.

Powiat Tarnów

26.VI.1943 — w Tuchowie rozstrzelano 2 osoby (matka z synem).
16.III.1944 — w Karwodrży rozstrzelano 6 osób (rodzice i 4 dzieci).
25.IX.1944 — w Jamnie rozstrzelano 11 osób, w tym 3 dzieci w wieku od 1 roku do 9 lat.

Powiat Wadowice

14.XII.1944 — w Ponikiewie rozstrzelano 2 osoby (matka z synem).

Powiat Żywiec

7.IV.1944 — w Rycerce Górnej rozstrzelano 10 osób, w tym dziecko 15 lat.
grudzień 1944 — w Ślemieniu rozstrzelano 4 osoby, w tym 3 dzieci.

WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE — zanotowano 1106 egzekucji

Powiat Biała Podlaska

28.IX.1942 — w Matiaszówce rozstrzelano 3 osoby, w tym dziecko 14 lat.
jesień 1942 — w Szymanowie rozstrzelano 14 osób, w tym 4 dzieci.
listopad 1942 — w Smolnych Piecach rozstrzelano 4 osoby, w tym 2 dzieci 3 lata i 6 lat.
czerwiec 1943 — w Karaczonach rozstrzelano 12 osób, w tym 4 dzieci w wieku 2 — 13 lat.
7.XI.1943 — w Chominie rozstrzelano 5 osób (rodzice i 3 dzieci w wieku 3 — 14 lat).

Powiat Biłgoraj

10.VI.1943 — w Krasnem rozstrzelano 9 osób, w tym 2 dzieci 3 lata i 6 lat.
2.VII.1943 — w Smólsku rozstrzelano 3-osobową rodzinę (w tym dziecko 12 lat) oraz matkę z czworgiem dzieci w wieku od 3 miesięcy do 8 lat)
19.XII.1943 — w Potoku Górnym rozstrzelano 16 osób, w tym dziecko 2 lata.
czerwiec 1944 — w Hucie Nowej rozstrzelano 3 osoby, w tym dziecko 15 lat.

Powiat Chełm

23.V.1942 — w Głębokiem rozstrzelano 11 osób, w tym 2 dzieci 2 lata i 14 lat.
26.V.1942 — w Krobonoszu rozstrzelano 15 osób, w tym 6 dzieci w wieku 3 — 12 lat.
27.V.1942 — w Kuliku rozstrzelano 11 osób, w tym dziecko 2 lata.

Powiat Hrubieszów

maj 1942 — w Dubience rozstrzelano 2 osoby, w tym 1 ucznia.
4.VIII.1942 — w Świdnikach rozstrzelano 4-osobową rodzinę, w tym dzieci 4 lata i 13 lat.
2.II.1943 — w Skomorochach rozstrzelano 3 osoby, w tym dziecko 8 lat.
październik 1943 — w Modryńcu i Młżowie rozstrzelano 10 osób, w tym 4 dzieci w wieku 7 — 11 lat.
14.III.1944 — w Gozdowie rozstrzelano 30 osób, w tym 4 dzieci w wieku 4 — 12 lat.
12.XII.1944 — w Terebińcu rozstrzelano 13 osób, w tym 2 dzieci 6 i 15 lat.

Powiat Krasnystaw

20 — 23.VII.1944 — w Chłaniewie rozstrzelano 45 osób, w tym 5 dzieci w wieku 4 — 15 lat.

Powiat Kraśnik

sierpień 1942 — w Modliborzcu rozstrzelano 4 osoby, w tym 1 ucznia.
29.IX.1942 — w Osówku rozstrzelano 20 osób, w tym 8 dzieci w wieku od 1 roku do 15 lat.
30.IX.1942 — w Goliszowcu rozstrzelano 40 osób, w tym 10 dzieci w wieku od 1 roku do 13 lat.
1.X.1942 — w Kalennem rozstrzelano 50 osób, w tym 16 dzieci w wieku 2 — 8 lat.
2.II.1943 — w Łążku Zaklikowskim rozstrzelano 187 osób, w tym 53 dzieci w wieku od 3 miesięcy do 15 lat (w czasie pacyfikacji).

8.VII.1943 — w Gwizdowie rozstrzelano 6 osób, w tym dziecko 14 lat.
3.X.1943 — w Pikule rozstrzelano 51 osób (rodziny), w tym 13 dzieci w wieku od 1 roku do 14 lat.
22.X.1943 — w Jankach rozstrzelano 15 osób, w tym 6 dzieci w wieku od 1 roku do 13 lat.
29.XI.1943 — w Osówku rozstrzelano 16 osób, w tym 6 dzieci w wieku 2 — 8 lat.
31.XII.1943 — w Karpiówce rozstrzelano 41 osób, w tym roczne dziecko.

Powiat Lubartów

10.II.1942 — w Rudkach rozstrzelano 22 osoby, w tym dziecko 4 lata.
sierpień i grudzień 1942 — w Ludwinie rozstrzelano 11 osób, w tym dziecko 2 lata.
czerwiec 1943 — w Nowym Skrobowie rozstrzelano 7 osób, w tym 2 dzieci 2 lata i 8 lat.
czerwiec 1943 — w Kruku rozstrzelano 9 osób, w tym 2 dzieci 14 i 15 lat.
11.VI.1943 — w Baranach rozstrzelano 8 osób, w tym dziecko 2 lata.

Powiat Lublin

1941 — 1944 — w Bychawie rozstrzelano 24 osoby, w tym dziecko 12 lat.
wiosna 1942 — w Majdanie Tatarskim k. Lublina rozstrzelano ok. 320 osób, były to dzieci z sierocińca wraz z personelem.
maj 1943 — w Bełżycach rozstrzelano ok. 1000 Żydów, w tym około 200 dzieci.
9.IV.1944 — w Ostrówku rozstrzelano 24 osoby, w tym 8 dzieci w wieku od 1,5 roku do 15 lat.
brak daty — w Albertowie rozstrzelano 3 osoby, w tym 2 dzieci.

Powiat Łuków

14.IV.1940 — w Józefowie rozstrzelano 189 osób, w tym 6 dzieci w wieku 14 — 15 lat.
15.II.1942 — w Annopolu rozstrzelano dziecko 10 lat.
22.IX.1942 — w Budziskach rozstrzelano 24 osoby, w tym 5 dzieci w wieku od 9 miesięcy do 9 lat.
listopad 1942 — w Turzystwie B. rozstrzelano 17 osób, w tym 2 dzieci 1 rok i 11 lat.
28.XII.1942 — w Grzęzówce rozstrzelano 29 osób, w tym 9 dzieci w wieku od 2 miesięcy do 14 lat.
15.II.1943 — w Lendo Wielkim rozstrzelano 38 osób, w tym 8 dzieci w wieku 3 — 15 lat.
5.V.1943 — w Woli Bukowskiej rozstrzelano 13 osób, w tym 5 dzieci w wieku od 1 roku do 12 lat.
czerwiec 1943 — w Oszczepalinie rozstrzelano 13 osób, w tym dzieci.
6.VIII.1943 — w Rolach rozstrzelano 12 osób, w tym dziecko 8-miesięczne.
październik 1943 — w Łysobokach rozstrzelano ojca z dzieckiem 12 lat.
15.III.1944 — w Feliksinie rozstrzelano 16 osób, w tym dziecko 2 lata.
15.XI.1944 — w Róży Podgórnej rozstrzelano 4 osoby, w tym roczne dziecko.

Powiat Puławy

1.X.1939 — w Szczuczkach rozstrzelano 84 osoby, w tym dziecko 15 lat.
wrzesień 1942 — w Niezdowie rozstrzelano 12 osób, w tym dzieci i kobiety.
3.XI.1942 — w Woli Przybysławskiej rozstrzelano 7 osób, w tym dziecko 14 lat.
1943 — w Świdrach rozstrzelano 4 osoby, w tym 3 dzieci w wieku 10 — 15 lat.
1.I.1943 — w Kępie Kołczyńskiej rozstrzelano matkę i córkę 12 lat.
23.I.1943 — w Spławach rozstrzelano 4 osoby z Granicznej, w tym dziecko 14 lat.
8 — 9.VII.1943 — w Barłogach zamordowano 8 osób, w tym 2 dzieci 4 lata i 8 lat (dzieci spłonęły w podpalonym domu).
13.VII.1943 — w Bałtowie rozstrzelano 34 osoby, w tym 6 dzieci w wieku od 1 roku do 12 lat.
24.X. i 1.XI.1943 — w Śniadówce rozstrzelano 20 osób, w tym dziecko 2 lata.

24.XI.1943 — w Puławach rozstrzelano 11 osób z Włostowic, w tym 5 dzieci w wieku 7 — 15 lat.
luty 1944 — w Wąwolnicy rozstrzelano 12 osób, w tym dziecko 15 lat.
14.II.1944 — w Piotrawinie spalono żywcem 5 osób, w tym 2 dzieci 2 miesiące i 3 lata.
20.II.1944 — w Piotrawinie spalono żywcem 8 osób, w tym 5 dzieci w wieku 2 — 9 lat.
3.VI.1944 — w Chruślinie rozstrzelano 8 osób, w tym 5 dzieci w wieku od 1 roku do 15 lat.
4.VII.1944 — w Trzcińcu rozstrzelano 9 osób, w tym 4 dzieci w wieku od 9 miesięcy do 15 lat.
9.VII.1944 — w Bogucinie rozstrzelano 18 osób, w tym 7 dzieci w wieku od 8 miesięcy do 7 lat.

Powiat Radzyń

1942 — w Jabłoni rozstrzelano 4 osoby, w tym dziecko 15 lat.
12.IX.1942 — w Ostrówku rozstrzelano 4 osoby, w tym 2 dzieci 14 i 15 lat.
30.IX.1942 — w Kolanie rozstrzelano 6 osób, w tym 2 dzieci 7 i 12 lat.
2 — 3.I.1943 — w Zosinie rozstrzelano 11 osób, w tym dziecko 9 lat.
lipiec 1943 — w Delwicznej rozstrzelano 8 osób, w tym 2 dzieci 2 i 3 lata.
wrzesień 1943 — w Kwasówce rozstrzelano 5 osób, w tym 3 dzieci w wieku 5 — 15 lat.
8.IX.1943 — w Jabłoni rozstrzelano 4 osoby, w tym dziecko 14 lat.
14.IX.1943 — w Przechodziskach rozstrzelano 3 osoby, w tym dziecko 15 lat.
9.IV.1944 — w Jabłoni rozstrzelano 4 osoby, w tym dziecko 3 lata.
28.IV.1944 — w Kolanie rozstrzelano 3 osoby, w tym dziecko 13 lat.
23.VII.1944 — w Dawidach rozstrzelano dziecko 11 lat.

Powiat Siedlce

13.IX.1939 — w Seroczynie rozstrzelano 29 osób, w tym 2 dzieci 10 i 13 lat.
czerwiec 1942 — w Siedlcach rozstrzelano 2 osoby, w tym ucznia.
październik 1942 — w Hołubli rozstrzelano 37 Cyganów, w tym 10 dzieci.
15.X.1942 — w Rzeszotkowie rozstrzelano 8 osób, w tym dziecko 6 lat.
styczeń 1944 — w Tworkach rozstrzelano 8 osób, w tym dziecko 5 lat.

Powiat Tomaszów Lubelski

1942 — 1944 — w Józefówce rozstrzelano 12 osób, w tym 4 dzieci w wieku 2 — 14 lat.
25.XII.1942 — w Łaszczowie-Kolonii rozstrzelano 76 osób, w tym dziecko 15 lat.
31.I.1943 — w Siemienicach rozstrzelano 10 osób, w tym 4 dzieci w wieku 2 — 6 lat.
31.I.1943 — w Dzierzążni rozstrzelano 55 osób, w tym 8 dzieci w wieku 4 — 15 lat.
2.II.1943 — w Pańkowie rozstrzelano 18 osób, w tym 8 dzieci w wieku 2 — 10 lat.
7.V.1943 — w Szarowoli rozstrzelano 20 osób, w tym dziecko 2 lata.
29.I.1944 — w Siuminiu rozstrzelano 119 osób, w tym 54 dzieci w wieku od 1 roku do 15 lat.

Powiat Włodawa

16.XII.1941 i 17.IX.1942 — w Sosnówce rozstrzelano 28 osób, w tym 3 dzieci w wieku 2 — 15 lat.
10.V.1942 i 15.X.1943 — w Lipinkach rozstrzelano 9 osób, w tym 2 dzieci.
wrzesień 1942 — w Marinówce rozstrzelano 5 osób, w tym 2 dzieci 3 lata i 5 lat.
7.XII.1942 — w Białce rozstrzelano 96 osób, w tym 2 dzieci po 15 lat.
22.XII.1942, 30.III.1943 i 13.VI.1944 — w Rzeszczynkach rozstrzelano 29 osób, w tym 6 dzieci w wieku 3 — 14 lat.
8.III.1944 — w Ostrowie Lubelskim rozstrzelano 147 osób, w tym dzieci.

Powiat Zamość

15.VI.1941 — 21.VII.1944 — w Zamościu (w „Rotundzie") zamordowano około 50 000 ludzi: Polaków, Żydów, jeńców radzieckich; wśród rozstrzelanych znajdowały się polskie i żydowskie dzieci.
grudzień 1941 — w Kitowie rozstrzelano 174 osoby, w tym dzieci.
12.II.1942 — w Bródku rozstrzelano 3 osoby, w tym dziecko 3 lata.
21.V.1942 — w Kornelówce rozstrzelano 11 osób, w tym dziecko 6-miesięczne.
jesień 1942 — w Wojdzie-Osadzie rozstrzelano 3 osoby, w tym 2 dzieci.
jesień 1942 — w Zarzeczu rozstrzelano 12 osób, w tym 3 dzieci.
25.X.1942 — w Barchaczowie rozstrzelano 7 osób, w tym 3 dzieci w wieku 2 — 3 lat.
4.I.1943 — w Krzaku rozstrzelano 11 osób, w tym 4 dzieci w wieku 3 — 6 lat.
4.I.1943 — w Nieliszu rozstrzelano 59 osób, w tym 9 dzieci w wieku od 1 roku do 8 lat.
4.I.1943 — w Wierzbie rozstrzelano 30 osób, w tym 6 dzieci w wieku 6 — 15 lat.
10.IV.1943 — w Rachodoszczach rozstrzelano 38 osób, w tym 4 dzieci w wieku 2 — 11 lat.
8.V.1943 — w Kawęczynku rozstrzelano 5 osób, w tym 2 dzieci 5 i 7 lat.
1.VI.1943 — w Sochach rozstrzelano 181 osób, w tym 30 dzieci w wieku od 3 miesięcy do 15 lat; zginęła cała ludność tej wioski.
12.VI.1943 — w Suchej Woli rozstrzelano 8 osób, w tym roczne dziecko.
14.VI.1943 — w Szewni rozstrzelano 11 osób, w tym 4 dzieci w wieku 2 — 12 lat.
20.VI.1943 — w Blizowie rozstrzelano 8 osób, w tym 3 dzieci w wieku od 1 roku do 8 lat.
6.VIII.1943 — w Wirkowicach rozstrzelano 24 osoby, w tym dziecko 4 lata.
18.XI.1943 — w Topólczy rozstrzelano 3 osoby, w tym 2 dzieci 6 i 12 lat.

WOJEWÓDZTWO ŁÓDZKIE — zanotowano 306 egzekucji

Powiat Brzeziny

12.IX.1939 — w Bartoszewicach zamordowano z 5 wiosek tej gminy 37 osób, w tym dziecko 14 lat

Powiat Końskie

6.IV.1940 — w Korpusach rozstrzelano 4 osoby, w tym 2 dzieci 3 lata i 12 lat.
7.IV.1940 — w Szymkowskiej Górze rozstrzelano 80 osób, w tym 2 dzieci 14 i 15 lat.
21.IV.1941 — w Sielpi Małej rozstrzelano 4 osoby, w tym 2 dzieci po 11 lat.
18.II.1943 — w Wielkiej Wsi rozstrzelano 28 osób, w tym 12 dzieci w wieku od 7 miesięcy do 15 lat.
15.III.1943 — w Sobieniu zamordowano 28 osób (matki z dziećmi), w tym 16 dzieci (niektóre matki z dziećmi spalono żywcem w zabudowaniach).
2.II.1944 — w Płaczkowie rozstrzelano 7 osób, w tym 2 dzieci 10 miesięcy i 15 lat.
kwiecień 1944 — w Lutej rozstrzelano 26 osób, w tym 2 dzieci.
24.IX.1944 — w Baryczy rozstrzelano 43 osoby, w tym 1 ucznia.

Powiat Łowicz

wrzesień 1939 — w Łowiczu obok cegielni rozstrzelano 6 chłopców (harcerzy).

Powiat Opoczno

marzec 1943 — w Skroninie rozstrzelano 18 osób, w tym 3 dzieci w wieku od 9 miesięcy do 15 lat.

19.I.1944 — w Dąbrowie nad Czarną rozstrzelano 20 osób, w tym 1 ucznia.
26.VIII.1944 — we Fryszerkach Błonie rozstrzelano 3 osoby (ojciec z 2 synami).
grudzień 1944 — w Białaczowie rozstrzelano 4 osoby, w tym 1 ucznia.

Powiat Piotrków

luty 1944 — w Barkowicach Mokrych rozstrzelano 5 osób, w tym dziecko 14 lat.

Powiat Radomsko

4.IX.1939 — w Cielętnikach rozstrzelano 10 osób, w tym 2 dzieci 5 i 15 lat.
4.IX.1939 — w Babach rozstrzelano 12 osób, w tym 2 dzieci 5 i 8 lat.
4.IX.1939 — w Folwarkach rozstrzelano 16 osób, w tym 2 dzieci 2 lata i 5 lat.
6.IX.1939 — w Kajetanach rozstrzelano 72 osoby, w tym 6 dzieci w wieku od 1 roku do 14 lat.
6.I.1944 — w Cechach rozstrzelano 30 osób, w tym 13 dzieci w wieku od 2 miesięcy do 15 lat.
7.IV.1944 — w Kretach rozstrzelano 9 osób, w tym 3 dzieci w wieku od 1 roku do 13 lat.

Powiat Rawa Mazowiecka

16.I.1945 — w Rawie Mazowieckiej rozstrzelano 9 osób, w tym dziecko 14 lat.

Powiat Skierniewice

10.IX.1939 — w Mszadle rozstrzelano 17 osób, w tym dziecko 15 lat.
27.V.1943 — w Grabinie rozstrzelano 2 osoby (chłopiec 14 lat i dziewczynka 16 lat).
styczeń 1944 — w Mszadle rozstrzelano 25 osób, w tym dziecko 15 lat.
5.I.1944 — w Skierniewicach rozstrzelano 3 osoby, w tym 1 ucznia.

WOJEWÓDZTWO POMORSKIE — zanotowano 263 egzekucje

Powiat Brodnica

29–30.XII.1944 — w Pokrzydłowie rozstrzelano 21 osób, w tym dziecko 15 lat.

Powiat Bydgoszcz

9.IX.1939 w Dobrczu rozstrzelano ok. 800 osób, w tym kobiety i dzieci polskie i żydowskie.

Powiat Chełmno

9.IX.1939 — w Robakowie rozstrzelano 2 osoby (ojciec z 15-letnim synem).
12.X.1939 i 11.XI.1939 — w Klamrach rozstrzelano ok. 2000 osób, w tym dzieci.
24.X.1944 — w Przytarni rozstrzelano 9 osób, w tym 3 dzieci w wieku 9–13 lat.
25.X.1944 — w Ostrowitem rozstrzelano 2 osoby (matka i córka).
20.XI.1944 — w Kwiekach rozstrzelano 2 osoby (matka i syn).
grudzień 1944 — w Kurczach rozstrzelano 3 osoby (rodzice i córka).

Powiat Lubawa

7.II.1945 — w Białym rozstrzelano 13 osób, w tym 5 dzieci w wieku 7–15 lat.

Powiat Rypin

15.X.1939 — w Skrwilnie rozstrzelano ok. 1450 osób, w tym uczniów z gimnazjum w Grudziądzu.

Powiat Sępolno

26.I.1945 — w Więcborku (za mostem kolejowym) rozstrzelano 19 dzieci w wieku 13–16 lat.

Powiat Świecie

15.X.1939 — w Grucznie rozstrzelano 13 osób, w tym 2 dzieci 6 i 9 lat.

Powiat Tuchola

17.XI.1944 — w Zalesiu rozstrzelano 6 osób, w tym dziecko 6 lat.

Powiat Wąbrzeźno

8.IX.1939 — w Książkach rozstrzelano 43 osoby, w tym dziecko 14 lat.

Powiat Wyrzysk

brak daty — w Paterku rozstrzelano ok. 250 osób, w tym 3 dzieci w wieku 3–11 lat.

WOJEWÓDZTWO RZESZOWSKIE — odnotowano ogółem 689 egzekucji

Powiat Brzozów

wrzesień 1939 — w Dynowie rozstrzelano i spalono żywcem ok. 300 osób w bóżnicy.
13.VIII.1942 — w Jasienicy rozstrzelano ok. 700 Żydów, w tym dzieci do lat 16.
1943 — w Dyni rozstrzelano 4 osoby, w tym 2 dzieci 12 i 14 lat.
1943 — w Wydrnej rozstrzelano 3 osoby, w tym 2 dzieci 4 i 7 lat.

Powiat Dębica

1943 — na cmentarzu żydowskim w Dębicy rozstrzelano 19 osób, w tym 17 Polaków i 2 Żydów; wśród rozstrzelanych było 12 chłopców w wieku 10–17 lat.
23.III.1943 — w Wiewiórce rozstrzelano 23 osoby, w tym 2 dzieci po 10 lat.
9.VII.1943 — w Bobrowej rozstrzelano 18 osób, w tym 2 dzieci 1 rok i 13 lat.
27.VII.1943 — w Róży rozstrzelano 12 osób, w tym dziecko 15 lat.
jesień 1944 — w Pilznie rozstrzelano 2 młodych chłopców.

Powiat Gorlice

październik 1943 — w Polnej rozstrzelano 3 osoby, w tym dziecko 10 lat.

Powiat Jarosław

jesień 1942 — w Czerwonej Woli rozstrzelano 11 osób, w tym 1 ucznia.
listopad 1942 — w Surochowie rozstrzelano 6 osób, w tym 1 dziecko.
7.III.1943 — w Kaszycach rozstrzelano 117 osób, w tym 25 dzieci w wieku od 1 roku do 15 lat.
8.III.1943 — w Rokietnicy rozstrzelano 45 osób, w tym 5 dzieci w wieku 4–9 lat.

Powiat Jasło

1944 — w Warzycach rozstrzelano dzieci z Zakładu Wychowawczego w Iwoniczu.
10.IV.1944 — w Majscowej rozstrzelano 8 cygańskich dzieci.
lipiec — sierpień 1944 — w Żurowej rozstrzelano 5 osób, w tym 2 dzieci 10 i 11 lat.

Powiat Krosno

25.VI.1940 — w Woli Komborskiej rozstrzelano chłopca 11 lat.

1943 — w Pietruszowej rozstrzelano 5 osób, w tym 2 dzieci 4 lata i 8 lat.
lipiec 1943 — we Frysztaku rozstrzelano 4 dzieci żydowskich w wieku 4–12 lat.
październik 1943 — w Widaczu rozstrzelano matkę z dwojgiem dzieci.

Powiat Lesko

6.VIII.1944 — w Baligrodzie rozstrzelano 41 osób, w tym 1 ucznia.

Powiat Łańcut

24.VIII.1943 — w Zmysłówce rozstrzelano matkę i 2 dzieci.

Powiat Mielec

2.II.1944 — w Jaślinach rozstrzelano 5 osób, w tym ucznia 15 lat.

Powiat Nisko

1942 — w Łowiskach rozstrzelano 5 osób, w tym dziecko 15 lat.

Powiat Przemyśl

sierpień 1943 — w Krzywczy rozstrzelano 4 Żydów (rodzice i 2 dzieci).

Powiat Rzeszów

13.III.1943 — w Przewrotnem rozstrzelano 4 osoby (rodzice i 2 dzieci 1 miesiąc i 2 lata).
6.V.1943 — w Wysokiej Strzyżowskiej rozstrzelano 4 osoby, w tym dziecko 10 lat.
15.VII.1943 — w Brzozówce rozstrzelano 3 osoby (matka i 2 dzieci).
18.VII.1943 — w Woli Zagłobieńskiej rozstrzelano 28 osób, w tym 2 dzieci 1 rok i 7 lat.
19.IV.1944 — w Wysokiej Strzyżowskiej rozstrzelano 5 osób, w tym 2 dzieci 3 lata i 5 lat.

Powiat Sanok

sierpień 1943 — w Komańczy rozstrzelano 26 Cyganów, w tym dzieci.
wrzesień 1943 — w Komańczy rozstrzelano 3 Żydów (rodzice i dziecko 7 lat).

Powiat Tarnobrzeg

1939 — w Tarnobrzegu na Rynku rozstrzelano chłopca za zabranie czapki z pożydowskiego sklepu.
30.IX.1942 — w Rzeczycy Długiej zamordowano 38 osób, w tym 18 dzieci w wieku od 1 roku do 14 lat (część dzieci spalono żywcem).
25.VI.1943 — w Zbydniowie rozstrzelano 19 osób, w tym 2 dzieci 13 i 14 lat.
2.II.1944 — w Łążku rozstrzelano całe rodziny rolników, razem 92 osoby.
3.VIII.1944 — w Sokolnikach rozstrzelano 1 ucznia.

WOJEWÓDZTWO WARSZAWSKIE — zanotowano 772 egzekucje

Powiat Błonie

20.IX.1939 — w Grodzisku Mazowieckim rozstrzelano 11 osób, w tym 2 dzieci 13 i 15 lat.
15.VI.1943 — w Żyrardowie rozstrzelano 3 osoby, w tym 2 uczniów.
10.VIII.1943 i 20.VI.1944 — w Kaczkowie rozstrzelano 22 osoby, w tym 2 dzieci 1 rok i 15 lat.
17.IX.1943 — w Żyrardowie rozstrzelano 2 uczniów.

9.I.1944 — w Sokulach rozstrzelano 8 osób, w tym dziecko 2 lata.
15.XII.1944 — w Błoniu rozstrzelano 2 uczniów.

Powiat Ciechanów

od 5.II.1940 — w lesie k. Ościsłowa rozstrzelano 1700 osób (kaleki i ułomni), w tym dzieci.

Powiat Garwolin

7.II.1942 — w Słupie rozstrzelano 8 osób, w tym 4 dzieci w wieku 2–15 lat.
listopad 1943 — w Bobrownikach rozstrzelano 14 osób, w tym 1 dziecko.
21.XI.1943 — w Kącikach rozstrzelano 10 osób, w tym 5 dzieci w wieku od 1 roku do 10 lat.
luty 1944 — w Poliku rozstrzelano 16 osób, w tym 5 dzieci w wieku od 1 roku do 15 lat.
28.II.1944 — w Wanatach rozstrzelano 109 osób, w tym 47 dzieci w wieku od 11 dni do 15 lat.

Powiat Mińsk Mazowiecki

21.VIII.1942 — w dzielnicy żydowskiej rozstrzelano 1770 Żydów i 8 Polaków (spośród Polaków 1 dziecko 2 lata).

Powiat Mława

18.XII.1944 — w Rumoce Grenocku rozstrzelano 21 osób, w tym 10 dzieci w wieku od 1 roku do 14 lat.

Powiat Ostrołęka

wrzesień 1939 — w Ciągaczkach rozstrzelano 21 osób, w tym dziecko 15 lat.
wrzesień 1939 — w Księżopolu rozstrzelano 12 osób, w tym dziecko 14 lat.

Powiat Ostrów Mazowiecka

8.I.1943 — w Nowym Borku rozstrzelano 5 osób, w tym 2 dzieci 11 i 14 lat.
sierpień 1943 — w Ugniewie rozstrzelano 38 osób, w tym 19 dzieci w wieku 5–15 lat.
11.IX.1943 — w Ciemnych Bolędach rozstrzelano 21 osób, w tym 5 dzieci w wieku 8–14 lat.
2.IX.1944 — w Lipniaku Majertach rozstrzelano 370 osób, w tym dzieci i starców.

Powiat Płock

wrzesień 1939 — w Zakrzewie rozstrzelano 6 harcerzy w wieku 12–15 lat.

Powiat Radzymin

1939–1944 — w Radzyminie rozstrzelano około 500 ludzi, w tym dzieci z terenu całego powiatu (ustalono tylko 5 nazwisk w tym dziecko 14 lat).
5.VIII.1940 — w Sitnem rozstrzelano 15 osób, nauczyciela i 14 uczniów szkoły podstawowej.
25.II.1943 — w Jędrzejku rozstrzelano 3 osoby, w tym 2 dzieci 12 i 13 lat.
18.VII.1943 — w Pustych Łąkach rozstrzelano 9 osób, w tym 4 dzieci w wieku 9–14 lat.
3.IV.1944 — w Wójtach rozstrzelano 8 osób, w tym 3 dzieci w wieku od trzech tygodni do 11 lat.

Powiat Sochaczew

17.IX.1939 — w Henrykowie rozstrzelano 76 osób (całe rodziny uciekinierów, którzy uciekali przed frontem, w tym wiele dzieci).
1944 — we wsi Zamoście i Nowych Budach rozstrzelano 21 osób, w tym dzieci, matki, starców.
1944 — w Łazach Leśnych rozstrzelano 4 osoby, w tym 3 dzieci.

Powiat Sokołów Podlaski

1943 — w Sawicach Broniszach rozstrzelano 7 osób, w tym 5 dzieci w wieku od 1,5 roku do 14 lat.
18.II.1943 — rozstrzelano 6 osób, w tym 2 uczniów.

Powiat Warszawa

25.VI.1943 — w Falenicy rozstrzelano 4 osoby, w tym 3 dzieci po 14 lat i ucznia 16 lat.
styczeń 1945 — w Magdalence rozstrzelano 4 osoby (3 kobiety i 1 dziecko).

Powiat Węgrów

10.IX.1939 — w Grygrowie rozstrzelano 11 osób, w tym dziecko 3 lata.
5.VI.1943 — w Sinołęce rozstrzelano 4-osobową rodzinę, w tym 2 dzieci 1 miesiąc i 4 lata.

W obozie zagłady w Oświęcimiu ginęły dzieci ze wszystkich krajów okupowanej Europy. Ginęły masowo i pojedynczo...

W dniu 9 marca 1943 roku przybył do Oświęcimia transport z Drancy pod Paryżem, liczący 1200 osób, z których tylko 140 skierowano do obozu, a 1060 wprost do komór gazowych. Z transportu z Wilna, liczącego 3650 osób, do obozu skierowano tylko 345 osób, reszta wprost z rampy pomaszerowała na stracenie. Od 21 października 1943 roku do 30 października 1944 roku na jeden tylko odcinek B II w Oświęcimiu-Brzezince przybyło 76 podobnych transportów.

Wszystkie kobiety i wszystkie dzieci z tych transportów poszły wprost do komór gazowych.

A ileż takich transportów przybyło na rampę oświęcimską? Dziesiątki, setki tysięcy dzieci — polskich, żydowskich, rosyjskich, francuskich, greckich, holenderskich, belgijskich i z innych jeszcze krajów Europy — zginęło za drutami tej największej w dziejach ludzkich katowni.

A kiedy w styczniu 1945 roku wyzwolono obóz w Oświęcimiu, za jego drutami kuliło się już tylko 180 żywych dzieci, z tego 52 dzieci było w wieku do 8 lat, a 128 w wieku od 8 do 15 lat. Wszystkie te dzieci przeżyły tylko dlatego, że przebywały w obozie stosunkowo krótko, od 3 do 6 miesięcy, bowiem przywiezione zostały w drugiej połowie 1944 roku. Ale i tak krótki czas wystarczył, aby odebrać im zdrowie; u 72 tych dzieci wykryto gruźlicę płuc i gruczołów, 49 cierpiało na następstwa niedożywienia i całkowitego wyczerpania organizmu, 31 miało poważne odmrożenia różnych części ciała.

Komendant oświęcimskiego obozu zagłady, Rudolf Hoess, zeznał na swoim procesie:

„Małe dzieci zabijano z reguły, gdyż były za młode, aby pracować... Pewnego dnia dwoje małych dzieci tak się pogrążyło w zabawie, że matka nie mogła oderwać ich od niej. Nawet Żydzi z oddziału specjalnego nie chcieli zabrać dzieci. Nigdy nie zapomnę spojrzenia matki błagającego o zmiłowanie, matki, która wiedziała, o co chodzi... Skinąłem na podoficera służbowego, a ten wziął opierające się dzieci i zaniósł do komory wśród rozdzierającego serce płaczu matki idącej za nimi. Byłbym najchętniej zapadł się pod ziemię pod wpływem współczucia, lecz nie wolno mi było okazać najmniejszego wzruszenia... Gdy się widzi, jak kobiety z dziećmi idą do komór gazowych, myśli się mimo woli o własnej rodzinie... Prawda, mojej rodzinie było dobrze w Oświęcimiu. Spełniano każde życzenie żony i dzieci. Dzieci mogły szaleć do woli, żona miała tyle ulubionych kwiatów, że czuła się wśród nich jak w raju".

Dziesiątki tysięcy małych istnień pochłonęły też podobne do oświęcimskiej inne masowe katownie hitlerowskie — obozy zagłady w Treblince, Sobiborze, Bełżcu, Stutthofie, Chełmnie nad Nerem i wielu innych rozsianych po ziemi polskiej.

Bezwzględny terror stosowany przez okupantów hitlerowskich rodził opór i bunt, chęć walki z okrutnym wrogiem. Miłość ojczyzny i kult dla wolnościowych tradycji sprawiły, że od pierwszych dni wkraczania niemieckich oddziałów na teren Polski młodzież i dzieci stanęły do walki i obrony kraju.

Kiedy nawała hitlerowska dotarła do Katowic — stolicy polskiego Śląska — oprócz żołnierzy regularnej armii podjęli broń starzy kombatanci, uczestnicy powstań śląskich oraz dzieci tych powstańców i młodzież harcerska. Do historii przeszło bohaterstwo młodocianych obrońców kina „Zorza", Wieży Spadochronowej, Drapacza Chmur i innych ważnych punktów strategicznych miasta Katowic we wrześniu 1939 roku. Równie bohatersko walczyli nieletni harcerze w obronie Gdyni, Poznania, Bydgoszczy i stolicy Polski — Warszawy.

Potem przyszły inne, konspiracyjne formy walki z hitleryzmem, bowiem klęska polskiej armii w polu w 1939 roku nie oznaczała kapitulacji narodu i rezygnacji z walki. Nie ustała ta walka ni na jeden dzień, a najmłodsi żołnierze tej najstraszliwszej wojny zapisali w niej wspaniałe karty. Już 15 października 1939 roku w mieszkaniu Drewnowskich w Warszawie odbyło się konspiracyjne spotkanie harcerzy działających przy pomocy „Orki na Ugorze", na którym przedyskutowano plany sabotażu i dywersji przeciw transportom wroga i liniom kolejowym, a także projekt wydawania gazetek. W ten sposób powstała organizacja Plan (Polska Ludowa Akcja Niepodległościowa), która pierwszą gazetkę podziemną „Biuletyn Polski" wydała już 25 października 1939 roku w nakładzie 700 egzemplarzy.

W listopadzie 1939 roku podjęła działalność konspiracyjną grupa działaczy socjalistycznej organizacji młodzieży szkolnej „Spartakus", która wkrótce zaczęła wydawać podziemne pismo „Strzały". Kierował tą organizacją Kazik Dębiak, ps. Ładysław Buczyński, a przez pewien czas działała w niej Hanka Sawicka-Szapiro, późniejsza pierwsza przewodnicząca Związku Walki Młodych.

Najbardziej masową organizacją konspiracyjną dzieci i młodzieży były harcerskie „Szare Szeregi". Nieśmiertelną sławę zdobyły Grupy Bojowe „Szarych Szeregów" działające w oddziałach sabotażowych, dywersyjnych, w kolportażu i w wywiadzie. A także najmłodsi członkowie „Szarych Szeregów", 12–14 letni „Zawiszacy", których domeną był tzw. mały sabotaż.
Nieocenione usługi oddały dzieci walczącym oddziałom partyzanckim jako łącznicy, przenosiciele broni, wywiadowcy, szczególnie na tych terenach Polski, gdzie ruch partyzancki był najszerzej rozwinięty, a więc na ziemiach Lubelskiej, Kieleckiej, Krakowskiej, Rzeszowskiej, Białostockiej, Piotrkowsko-Częstochowskiej.

Młodociani żołnierze oddziałów partyzanckich odznaczali się wyjątkową odwagą, brawurą i zaciekłością w walce z okupantem.

Swoją piękną kartę walki z faszyzmem niemieckim mają także nieletni żołnierze regularnych jednostek Wojska Polskiego, tzw. synowie pułku. Do obozu w Sielcach nad Oką przybywali ochotnicy wraz z swymi małoletnimi synami i razem z nimi wstępowali w szeregi formującej się tam I Dywizji im. Tadeusza Kościuszki. Wielu synów pułku przygarnęły jednostki ludowego Wojska Polskiego po wkroczeniu na teren Polski, bo były to sieroty po zamordowanych przez hitlerowców Polakach.

Autorzy przedstawili w fotografii i tekście zaledwie nieliczne fragmenty męczeństwa i bohaterstwa dzieci na ziemiach okupowanej przez hitlerowców Polski. Rozmiar krzywdy i tragedii dzieci oraz ilość ich bohaterskich czynów były ogromne.

Zbrodnie hitlerowskich Niemiec dokonane na dzieciach winny być utrwalone na zawsze w pamięci ludzkiej — i ten cel przyświecał autorom niniejszego albumu.

W swej pracy autorzy korzystali z pomocy instytucji i osób, które wskazywały bądź udostępniały materiał źródłowy — fotografie i dokumenty odnoszące się treścią do sprawy losów i męczeństwa dzieci polskich w latach wojny i okupacji.

Za tę pomoc autorzy składają w tym miejscu serdeczne podziękowanie Dyrektorowi Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce prof. drowi Czesławowi Pilichowskiemu, Marii Jezierskiej — byłemu pracownikowi Biura GKBZHWP, muzeom państwowym w Oświęcimiu i Majdanku Lubelskim, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Rewolucyjnego, Centralnemu Archiwum KC PZPR, Zakładowi Historii Ruchu Ludowego przy NK ZSL, Żydowskiemu Instytutowi Historycznemu i wszystkim innym.

## ZESTAWIENIE WAŻNIEJSZYCH ARCHIWALIÓW I PUBLIKACJI

Bartelski Lesław: *Powstanie warszawskie.* „Iskry", Warszawa 1965,

*Biuletyny Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce*, nr 1–16.

Broniewski Stanisław: *„Szare Szeregi". Notatka historyczna o pracy harcerstwa w czasie okupacji niemieckiej.* Skł. Gł. Oficyny Księg., Warszawa 1947.

Cygański Mirosław: *Z dziejów okupacji hitlerowskiej w Łodzi 1939–1945.* Wyd. Łódzkie 1965.

Datner Szymon: *Sytuacja młodzieży na ziemiach polskich w okresie okupacji hitlerowskiej.* „Książka i Wiedza", Warszawa 1965.

Grudziński Edmund: *Relacje i dokumenty.* „*Najnowsze dzieje Polski*" t. II. PWN, Warszawa 1959.

Hrabar Zbigniew Roman: *Hitlerowski rabunek dzieci polskich. Uprowadzenie i germanizacja dzieci polskich w latach 1939–1945* Wyd. „Śląsk", Katowice 1960.

Jastrzębski Wacław: *Gospodarka niemiecka w Polsce w latach 1939–1944.* „Czytelnik", Warszawa 1946.

Klukowski Zygmunt: *Dziennik z lat okupacji Zamojszczyzny 1939–1944.* Lub. Spółdzielnia Wydawnicza. 1958.

Piotrowski Stanisław: *Dziennik Hansa Franka.* Wyd. Prawnicze, Warszawa 1956.

Ringelblum Emanuel: *Dziennik warszawskiego getta.* Wyd. ŻIH, Warszawa 1961.

Sosnowski Kirył: *„Ohne Mitleid" — dziecko w systemie hitlerowskim.* Wyd. Zach. 1962.

Wnuk Józef, Radomska Helena: *Dzieci polskie oskarżają, 1939–1945.* „PAX", Warszawa 1961.

*Wspomnienia młodzieży wielkopolskiej z lat okupacji niemieckiej 1939–1945.* Documenta Occupationis Teutonicae, t. III. Wyd. Inst. Zach., Poznań 1946.

Prasa Konspiracyjna: „Biedronka", „Harcerka", „Kukułka", „Barykada Wolności", „Dziś i Jutro", „Walka Młodych".

# КОРОТКОЕ СОДЕРЖАНИЕ

Замысел биологического уничтожения польского народа, т.н. „Генералплан Ост" был частью гитлеровского плана завоевания мирового господства. С первых же дней нападения на Польшу, в сентябре 1939 года, гитлеровские солдаты стали проявлять невиданную жестокост, в зверских расправах с польским населением, не останавливаясь перед убийством детей. С первых дней оккупации Польши с немецкой скрупулезностью и аккуратностью стала применяться гитлеровская система преступлений, объектом которых стали все граждане Польши, включая младенцев и стариков.

Германские фашисты хозяйничали на польских землях, не считаясь с никакими международными конвенциями, моральными и гуманитарными принципами.

У польских детей гитлеровцы отняли детство, лишили их права на обучение, на игры, на пользование наследием национальной культуры. У детей отняли хлеб, лишили их права на медицинскую помощь во время болезни, заставляли тяжело, рабски, по-каторжному трудиться на благо третьего рейха. Дети были вынуждены работать по 12 и 14 часов в день. Свыше миллиона польских детей и подростков в возрасте от 14 до 21 года гитлеровцы вывезли вглубь Германии на принудительные работы. фашисты вывозили детей и в возрасте 10–12 лет, но о них гитлеровские статистики умалчивают. Польские рабочие и в их числе дети и подростки не пользовались правами предусмотренными в трудовом законодательстве, действовавшем в Германии по отношению к немецким рабочим, и положение поляков мало чем отличалось от положения домашних животных.

Детей лишали крова над головой, так как людей выселяли целыми семьями, деревнями, городскими районами. Гитлеровцы выбросили из домов свыше 2,5 миллиона польских граждан.

Польских детей признанных гитлеровской комиссией „расово полноценными" подвергали германизации. Их безжалостно отбирали у родителей, вывозили в Германию, определяли в специальные, т.н. „отечественные" школы, отдавали „на воспитание" в немецкие семьи.

Гитлеровцы подвергали польских детей пыткам и убивали их в застенках и тюрьмах гестапо, во время карательных экспедиций, расстреливали во время т.н. „усмисрения" в массовых казнях, уничтожали в газовых камерах и в концлагерях, убивали детей инъекцией фенола в сердце.

Польская земля усеяна могилами воинов. В мире нет страны, которая, как Польша исчисляла бы потери в 220 жителей на каждые 1000 душ населения, в которой ежедневно убивали бы по две с половиною тысячи человек. Могилы убитых детей и младенцев исчисляются сотнями тысяч.

В те трагические 1939–1945 годы, за пять с небольшим лет оккупации Польши, погибло около 2 миллионов польских детей.

Но польские дети не умирали безропотно, без борьбы.

После сентябрьского поражения польский народ ни на один день на прекращал борьбу. А маленькие воины с первых же дней организации польского движения сопротивления активно в нем участвовали, оказывая партизанским отрядам неоценимые услуги. Дети играли огром-

ную роль в акции т.н. „малого саботажа" в Варшаве; они по ночам выписывали на стенах домов и заборах лозунги, призывавшие народ к борьбе, они срывали гитлеровские флаги, рисовали на стенах виселицы с висящими на них свастиками, на уличных фонарях помещали надписи „Нур фюр дойче" — „Только для немцев".

Дети бывали разведчиками в партизанских подразделениях, бывали связными, разносчиками подпольных газет.

В историю всенародной борьбы с гитлеровским фашизмом, дети внесли немалый и героический вклад. Они участвовали в вооруженной борьбе с гитлеровскими захватчиками за свободу родной земли, за свое достоинство, за право на жизнь. В этой борьбе дети часто играли существенную роль и проявляли невиданную отвагу и твердость духа.

Харцеры (пионеры) таких городов, как Катовице, Гданьск, Тчев, Жирардув, Быдгощ, еще в сентябре 1939 года, вставали на защиту своих городов и умирали в боях. Дети Варшавы два раза — в 1939 и 1944 годах — вели борьбу за свой город во время Варшавского восстания.

Маленькие повстанцы Варшавы вели бои на баррикадах, а когда это было нужно шли в атаку на немецкие танки с единственным оружием — бутылками с горючей смесью в руках.

Дети были связными, письмоносцами полевой почты, подносили оружие и боеприпасы на передний край, ухаживали за ранеными, снабжали их продуктами и лекарствами.

Документальные фотографии, помещенные в этом альбоме, отражают — только незначительную часть преступлений гитлеровцев совершенных ими по отношению к польским детям. Авторы альбома нашли эти снимки в частных собраниях, в архивах различных учреждений, воспользовались рядом рукописных и печатных документов, воспоминаниями очевидцев.

О гитлеровских преступлениях забывать нельзя — дела о них не могут быть прекращены за давностью. Преступники, убийцы, виновники геноцида не могут остаться безнаказанными, прикрываясь „давностью" ведь многие из них до сих пор избежали карающей руки справедливости.

Польша активно участвует в международном движении за разоружение, за мир. Всем известны польские мирные предложения, участие Польши в борьбе за разрядку, за мир во всем мире.

В последнее время, XXXIII Ассамблея Организации Объединенных Наций приняла и рекомендовала странам-членам ООН объявить своим народам содержание польской Декларации о воспитании наций в духе мира.

Усилиями всего польского народа, за пожертвования, поступившие из Польши и из многих других стран мира, вблизи Варшавы построена Больница памятник — Центр Здоровья Детей. Это огромный объект, в котором уже проходят курс лечения больные дети из Польши, Европы и других стран мира, должен играть не только роль медицинского учреждения. Прежде всего это должен быть памятник, возвдвигнутый в честь замученных гитлеровцами детей, павших в борьбе с фашизмом в дни второй мировой войны.

## SUMMARY

The plan of biological extermination of the Polish nation and other nations (the so called Generalplan Ost), was part of a Nazi plan to conquer the world. From the very first days of the attack on Poland in September 1939 German hordes treated the Poles in the most atrocious way and committed crimes on Polish children. From the very begining of the occupation, their criminal methods were introduced methodically and systematically. All the citizens of Poland were their victims: the youth, the children and the elderly people included.

The Nazis governed the occupied areas neglecting international conventions and moral and humanitarian principles.

They deprived Polish children of their childhood of the right to education, play and participation in culture life. They made children starve to death, they deprived them of the right to medical care in cases of illness.

The Nazis forced children to slave work for the Third Reich. Children were used to work 12 to 14 hours a day. More than a million Poles aged between 14 — 21 were transported to the Reich for compulsory work. Children between 10 — 12 were taken there for the same purpose, but this fact is not included in the Nazi statistics. Polish workers, children and youth among them, were excluded from labour legislation which was meant for the Germans. The situation of the Poles did not differ much from the situation of domestic animals.

The Nazis deprived Polish children of their homes, displacing whole families, villages, districts. More than 2,5 million Poles were expelled from their homes.

Polish children considered as "racially valuable" were to be germanized. They were mercilessly parted from their parents, taken to Germany and either placed in the so called "fatherland schools" or given to German families to be brought up there.

Polish children were tortured and murdered. They were killed in Gestapo prisons and places of torture. They were shot during the "pacifications" and in mass executions, killed in gas chambers and in the executions in death camps. They were put to death with phenol injections.

There are hundreds of war-time graves all over Poland. There is no other country in the world which has suffered more in the Second World War: 220 people were killed or dead out of each 1000. There is no other country in which 2500 people were killed or must die of hunger a day. There are hundreds of thousands of children's graves.

During the more than five-year tragic period of 1939–1945, about 2 million Polish children died.

But they did not die passively.

After the defeat in September 1939, Poles did not lay down their arms. And from the very beginning little fighters took active part in the resistance movement being of great help to the partisan groups. Children played an important part in the "Small sabotage" action in Warsaw. At night, they used to write slogans on walls and fences calling the nation to fight, to tear German flags down, draw swastikas hanging on the gallows and to hang notices "Nur für Deutsche" on the street lamps.

Children collected information for the partisans, served as couriers, distributed underground newspapers.

Children contributed enormously to the national struggle against the Nazism. They took part in the fights for liberation, for their own dignity, for their right to live. Their role in this fight was very important and they manifested exceptional courage and fortitude.

Scouts from Katowice, Gdańsk, Tczew, Żyrardów, Bydgoszcz were killed in the defense struggles as early as in September 1939. The children of Warsaw defended their town twice: in 1939 and in 1944, during the Warsaw Uprising.

Juvenile Warsaw insurgents fought on the barricades and, when necessary, attacked German tanks having bottles of petrol as the only weapons. Children were couriers and postmen of the field post, carried weapons, delivered food and medicines for the wounded.

The documentary photographs included here show only a small part of the Nazi crimes committed on Polish children. The pictures were found in private collections, in archives of various institutions. The authors of the album also took advantage of written and printed documents as well as of the statements of eye witnesses.

These crimes cannot be forgotten. The law prescribing penalty for them must not cease to be in force. The time of punishing their genocidal instigators should not expire either: many of them have still avoided justice and punishement.

Poland takes part in the international disarmament and peace activities. Polish peace initiatives and participation in the anti-war movement are world-known.

Recently, during the XXXIII session of the General assembly, the United Nations approved a Polish *Declaration concerning the education of nations for peace*. The *Declaration* is to be proclaimed in all the member countries.

The whole Polish nation undertook an effort which resulted in building the Hospital-Monument Child's Health Centre near Warsaw. Donations from people living in Poland and abroad, all over the world, contributed to this task. This huge hospital in which children from Poland, European countries and other countries of the world undergo treatment plays a double role. It is not only a place where medical care is given to children, but it is also a monument erected as a tribute to the memory of children murdered by the Nazis, killed while fighting against the Third Reich fascism in World War II.

## RÉSUMÉ

Le plan d'extermination biologique de la nation polonaise et d'autres nations, le ledit Generalplan Ost, entrait dans la composition du plan hitlérien de la conquête du monde. Dès les premiers jours de l'agression contre la Pologne en septembre 1939 les hordes allemandes appliquèrent des méthodes bestiales envers la population polonaise et commettaient des crimes contre les enfants polonais. Dès les premiers jours de l'occupation de la Pologne les Allemends introduisirent scrupuleusement et systématiquement des méthodes criminelles, dont les victimes étaient tous les citoyens de la Pologne, y compris les jeunes, les enfants et les gens âgés.

Les envahisseurs allemands se comportaient comme ils le voulaient sur les terres polonaises occupées se faisant fi des conventions internationales, des principes moraux et humanitaires.

Ils ont enlevé aux enfants polonais leur enfance, le droit à l'instruction, aux jeux, au profit des biens culturels. Ils les ont condamné à la famine, souvent à la mort par inanition, ils les ont privé du droit à l'aide médicale en cas de maladie.

Les hitlériens obligeaient les enfants à un travail d'esclave au service du Troisieme Reich. Les enfants travaillaient 12 à 14 heures par jour. Les hitlériens ont envoyé au fond du Reich, au travail obligatoire, plus d'un million de jeunes Polonais âgés de 14 à 21 ans. Dans le même but ils enlevaient aussi les enfants polonais de 10–12 ans, mais leurs statistiques gardaient le silence là-dessus. Les ouvriers polonais, y compris les enfants et les jeunes ne profitaient pas des règlements du droit au travail, en vigueur pour la population allemande, et leur situation ne différait pas beaucoup de celle des animaux domestiques.

Les hitlériens privaient les enfants polonais d'un toit, évacuant des familles, des villages et régions en entier. Ils ont mis dehors de leurs maisons plus de 2 millions 500.000 citoyens polonais.

Les enfants polonais reconnus par les commissions hitlériennes comme "racialement de valeur" étaient destinés à la germanisation. On les enlevait impitoyablement à leurs parents pour les envoyer en Allemagne où on les installait dans les écoles patriotiques, soit dans les familles allemandes d'"éducation".

Les enfants polonais étaient torturés et assassinés. On les tuait dans les prisons et les chambres de tortures de la Gestapo, au cours des expéditions punitives, on les fusillait au cours des pacifications et des exécutions collectives, on les anéantissait dans les chambres à gaz et dans les camps d'extermination, on les tuait avec des piqûres de phénol.

La terre polonaise est parsemée de tombes du temps de la guerre. Dans le monde il n'y a pas de pays qui aurait essuyé des pertes aussi immenses: 220 personnes par 1000 habitants. Il n'y a pas de pays où on tuait ou lassait de mourir de la famine deux mille cinq cents personnes par jour. On compte par centaines de milliers les tombes d'enfants et de jeunes assassinés.

Dans ces années tragiques de 1939–1945, ces cinq années d'occupation de la Pologne par les hitlériens, environ deux millions d'enfants polonais ont perdu la vie.

Les enfants polonais ne mouraient pas passivement.

Après la défaite de septembre la nation polonaise ne déposa pas les armes, même pas pour une seule journée. Dès les premiers jours de l'existence de la Résistance polonaise les petits combattants y participaient activement, rendant des services inestimables aux détachements de partisans. Les enfants ont joué un grand rôle dans l'action du ledit "Petit sabotage" à Varsovie, inscrivant la nuit sur les murs et les palissades des mots d'ordre appelant la nation à la lutte, arrachant les drapeaux hitlériens, dessinant sur les murs des croix gammés sur des potences et accrochant aux réverbères des inscriptions "Nur für Deutsche" — "Seulement pour les Allemands".

Les enfants glanaient les renseignements pour les détachements de partisans, remplissaient les fonctions d'agents de liaison, de colporteurs de la presse clandestine.

Les enfants polonais ont rempli une belle page dans l'histoire de la lutte de la nation polonaise contre le nazisme. Ils ont participé à la lutte armée contre l'envahisseur hitlérien pour la liberté de leur patrie, leur dignité, pour le droit à la vie. Dans cette lutte ils ont souvent joué un rôle important et ont démontré un courage et une trempe d'esprit exemplaire.

Les scouts de villes telles que Katowice, Gdańsk, Tczew, Żyrardów, Bydgoszcz mouraient en défendant leurs villes déjà en septembre 1939. Les enfants de Varsovie ont défendu leur ville deux fois — en 1939 et en 1944, pendant l'insurrection.

Les petits insurgés de Varsovie luttaient sur les barricades, et quand cela était nécessaire, ils montaient à l'attaque contre les chars allemands avec en main uniquement que des bouteilles remplies d'essence. Les enfants assumaient les fonctions d'agents de liaison et de messagers de la poste insurrectionnelle, transportaient les armes, pourvoyaient les blessés en aliments et médicaments.

Les photos documentaires insérées dans cet album ne montrent qu'une partie très infime des crimes hitlériens perpétrés sur les enfants polonais. Les auteurs de l'album ont trouvé ces photos dans les collections particulières, dans les archives des différentes institutions, ils ont profité de différents documents écrits et publiés ainsi que des souvenirs de témoins oculaires.

On n'a pas le droit d'oublier ces crimes — ils ne sont pas sujets à la prescription. De même le temps de châtiment de leurs auteurs, ne devrait pas être prescrit, vu qu'ils sont encore nombreux à avoir échappé jusqu'à présent à la justice.

La Pologne participe activement à l'action internationale pour le compte du désarmement, pour le compte de la paix mondiale. Les initiatives pacifiques polonaises, la participation de la Pologne aux actions contre une nouvelle guerre sont connues dans le monde entier.

Dernièrement, au cours de sa XXXIII[e] Session l'Assemblée générale de l'Organisation des Nations unies a approuvé et recommandé aux pays membres de l'ONU de publier à leurs nations le contenu de la *Declaration sur l'education des peuples dans l'esprit de paix.*

Par l'effort de la nation entière, avec les dons cordiaux affluant de Pologne et du monde entier les Polonais avaient construit aux environs de Varsovie un Monument-Hôpital Centre de Santé de l'Enfant. Cet énorme bâtiment, où l'on soigne déjà les enfants de Pologne, de l'Europe et d'autres pays du monde, remplira un rôle non seulement de poste médical. Il est avant tout un monument élevé en hommage aux enfants — martyrisés par les hitlériens, tués dans la lutte contre le nazisme au cours de la seconde guerre mondiale.

## RESUMEN

El plan de exterminación biológica del pueblo polaco y otras naciones, el denominado Generalplan Ost, formaba parte de los designios hitlerianos de conquistar el mundo. Desde los primeros días de la invasión a Polonia en septiembre de 1939, las hordas alemanas aplicaron métodos salvajes en el trato a la población polaca y cometieron muchos crímenes con los niños. Apenas comenzó la ocupación de Polonia se introdujo, con alemana escrupulosidad, un sistema delictivo que dejó un enorme saldo de víctimas en todos los sectores de la población, sin exclusión ni de ancianos ni de niños.

En las tierras polacas ocupadas los fascistas alemanes mandaban con un absoluto desprecio de las convenciones internacionales y de todo principio moral y humanitario.

A los niños polacos les privaron de su infancia, de su derecho a la enseñanza, al juego, a beneficiarse de los bienes de la cultura. Los condenaron a padecer hambre y, con frecuencia, a morir de inanición; les quitaron el derecho a la asistencia médica en caso de enfermedad.

Los nazis obligaban a nuestros niños a trabajar como esclavos para el Tercer Reich, en jornadas de 12 y 14 horas. Más de un millón de jóvenes polacos de 14 a 21 años de edad fueron llevados a trabajos forzados en Alemania. Y también eran llevados, con ese mismo fin, niños polacos de 10 a 12 años, pero las meticulosas estadísticas alemanas no registraban este hecho. Los obreros, comprendidos los niños y adolescentes, no estaban amparados por las leyes del trabajo vigentes en Alemania; la situación de ellos muy poco distaba de la condición de animales.

Los nazis privaban de hogar a los niños polacos, deportando a familias enteras de aldeas y regiones también enteras. Arrojaron de sus casas a más de 2,5 millones de ciudadanos polacos.

Los niños polacos considerados de „buena raza" por las comisiones hitlerianas eran destinados a la germanización. Se los separaba brutalmente de sus padres, se los enviaba a Alemania y se los colocaba en unas llamadas „escuelas patrias" o eran entregados a familias alemanas para su „educación".

Los niños polacos eran torturados y asesinados. Se los mataba en las cárceles y mazmorras de la gestapo, en ejecuciones masivas durante las expediciones punitivas y las pacificaciones; se los exterminaba en los campos de concentración y las cámaras de gas; se les daba muerte con inyecciones de fenol.

La guerra y la ocupación sembraron de tumbas la tierra polaca. No hay en el mundo otro país que hubiese sufrido tan grandes pérdidas: 220 personas por cada mil habitantes. No hay otro país donde diariamente se hubiese asesinado a 2.500 personas. Las fosas de los niños y jóvenes asesinados se cuentan por centenas de miles.

En los trágicos años de 1939 a 1945, en el curso de más un quinquenio que duró la ocupación, perecieron alrededor de dos millones de niños polacos.

Pero los niños polacos no perecieron pasivamente.

Después de la derrota de septiembre, el pueblo polaco no depuso las armas ni un solo día. Desde un principio el Movimiento Polaco de Resistencia contó con la activa participatión

de niños y adolescentes, quienes prestaron inapreciables servicios a las formaciones guerrilleras. Un papel importante jugaron en Varsovia los niños de la operación denominada „Pequeño sabotaje". Pintaban de noche, en muros y cercados, consignas que incitaban a todos a la lucha; arrancaban banderas hitlerianas; hacían en las paredes un dibujo de la svástica colgada en la horca; en los postes del alumbrado colgaban carteles que decían: „Nur für Deutsche" („Sólo para alemanes").

Los niños recogían informaciones muy valiosas para los guerrilleros, hacían de enlaces repartían la prensa clandestina.

Los niños tienen escrita una bellísima página en la historia de la lucha de todo el pueblo contra el fascismo alemán. Participaron en la lucha armada con el invasor, por la libertad de la tierra patria, por su dignidad personal, por el derecho a vivir. En esta lucha jugaron con frecuencia un papel destacado y demostraton una audacia y una firmeza extraordinarias.

Muchachos exploradores de Katowice, Gdańsk, Tczew, Żyrardów y Bydgoszcz cayeron en septiembre del 1939 defendiendo sus respectivas ciudades. A los niños de la Capital les tocó pelear en dos ocasiones: en 1939 y en 1944, durante la Insurrección de Varsovia.

Los pequeños insurrectos de Varsovia combatieron en las barricadas y cuando fue necesario se lanzaron al ataque contra los tanques alemanes, llevando como armas únicamente botellas de gasolina. Los niños cumplían funciones de enlaces y atendían el servicio de correos de los insurrectos; transportaban armas de un sitio a otro y llevaban alimentos y medicinas para los heridos.

Las fotografías documentales insertadas en este álbum no denuncian sino una muy pequeña parte de los crímenes fascistas de que fueron víctimas los niños polacos. Los autores del álbum han encontrado estas fotografías en colecciones particulares y en archivos de distintas instituciones; han utilizado, además, diversos manuscritos e impresos y memorias de testigos presenciales.

Tenemos la obligación de no olvidar esos crímenes, crímenes que no pueden ser prescriptibles. No pueden prescribir delitos de lesa humanidad. Muchos de esos asesinos y genocidas permanecen todavía en la impunidad. Es preciso que los alcance la mano punitiva de la justicia.

Polonia participa activamente en la campaña internacional por el desarme y por la paz mundial. Conocidas son en todo el mundo las iniciativas polacas de paz, la presencia de Polonia en todos los actos tendientes a impedir una nueva guerra.

Ultimamente, la XXXIII Asamblea General de las Naciones Unidas aprobó y recomendó a los países miembros dar a conocimiento público el contenido de la *Declaración sobre la educación de los pueblos en el espíritu de la paz*, cuyo proyecto fuera presentado por Polonia.

Mediante el esfuerzo de toda la nación y gracias a generosas aportaciones y obsequios provenientes de Polonia y de todo el mundo, se ha construido en las cercanías de Varsovia el Hospital-Monumento Centro de Salud del Niño. Este enorme edificio, donde ya son atendidos niños de distintos países de Europa y otros continentes, está llamado a cumplir no sólo el papel de institución médica. Es ante todo un monumento levantado en homenaje a los niños polacos martirizados por los nazis, a los niños caídos en la lucha contra el fascismo en los años de la segunda guerra mundial.

## ZUSAMMENFASSUNG

Der Plan der biologischen Ausrottung des polnischen Volkes und anderer Völker, der sogenannte „Generalplan Ost", gehörte zu Hitlers Weltherrschaftsplänen. Seit den ersten Tagen des Überfalls auf Polen im September 1939 wandten die nazistischen Horden bestialische Methoden gegenüber der polnischen Bevölkerung an und begonnen Verbrechen an polnischen Kindern.

Seit Anbeginn der Okkupation wurden polnischen Gebiete mit einer echten deutschen Genauigkeit und Gründlichkeit verbrecherische Methoden eingeführt, denen die polnischen Bürger, Jugendlichen, Kindern und Greisen zum Opfer fielen.

Die Nazisten schalteten und walteten in den okkupierten polnischen Gebieten unter Mißachtung des internationalen Rechts, unter Mißachtung der Prinzipien von Moral und Humanität.

Sie raubten den polnischen Kindern ihre Kindheit, ihr Recht auf Bildung, auf Spiel, auf Nutzung des kulturellen Erbes. Sie verurteilten sie zum Hunger, oft auch zum Hungertod, und beraubten sie des Anspruchs auf ärztlichen Beistand im Falle von Erkrankungen.

Die Nazisten zwangen die Kinder zu schwerer Sklavenarbeit für das Dritte Reich. Die Kinder arbeiteten 12 und 14 Stunden täglich. Über eine Million polnischer Jugendlichen im Alter von 14–21 Jahren wurde zur Zwangsarbeit ins Reich verschleppt. Zu demselben Zweck wurden auch polnische Kinder im Alter von 10–12 Jahren dorthin verschleppt, aber die derzeitigen deutschen Statistiken schwiegen zu diesem Thema. Die polnischen Zwangsarbeiter, darunter auch die Kinder und Jugendlichen, wurden von den Vorschriften des Arbeitsgesetzbuches, das für die deutschen Arbeiter galt, ausgenommen, und ihr Dasein unterschied sich kaum von dem der Haustiere.

Die Nazisten raubten den polnischen Kindern das Dach über dem Kopf, siedelten ganze Familien, ganze Dörfer und ganze Gebiete aus. Über 2,5 Millionen polnischer Bürger wurden vom Haus und Hof vertrieben oder zu Obdachlosen gemacht.

Polnische Kinder, die von Nazistischen Kommissionen als „rassisch wertvoll" erklärt wurden, waren zur „Eindeutschung" bestimmt. Sie wurden ihren Eltern erbarmungslos entrissen, nach Deutschland verschleppt, in sogenannte Vaterlands-Schulen gebracht oder deutschen Eltern zur „Erziehung" übergeben.

Polnische Kinder wurden gefoltert und ermordet. Sie wurden in den Gefängnissen und Folterkammern der Gestapo erschlagen, während der Strafexpeditionen der „Befriedung" und bei Massenerschiessungen hingerichtet, in den Gaskammern und bei Exekutionen in den Todeslagern ausgelöscht, sie starben an den tödlichen Phenol-Spritzen.

Die Erde Polens ist von Kriegsgräbern übersät. Es gibt kein zweites Land auf der Welt, das solche riesigen Verluste erlitten hat: von je 1000 Einwohnern kamen 220 ums Leben. Es gibt kein zweites Land, in dem täglich zweieinhalbtausend Menschen ermordet wurden oder den Hungerstod starben. Die Gräber der erschlagenen und verstorbenen Kinder und Jugendlichen gehen in die Hunderttausende.

In jenen tragischen Jahren 1939–1945, während der fünf Jahre währenden Okkupation Polens, starben etwa 2 Millionen polnischer Kinder.

Die polnischen Kinder starben nicht kampflos.

Auch nach der September-Niederlage kämpfte das polnische Volk pausanlos gegen die Eindringlinge. So nahmen auch seit den ersten Tagen der polnischen Widerstandsbewegung die kleinen Kämpfer aktiv am Widerstand teil und leisteten den Partisanen unschätzbare Dienste.

Eine große Rolle spielten die Kinder in der Aktion der sogenannten „Kleinen Sabotage" in Warschau, die in den Nächten an Mauern und Zäunen Losungen die das Volk zum Kampf aufriefen, schrieben die Hakenkreuzfahnen herunterrissen, die Hakenkreuze am Galgen an die Wände zeichneten und an den Straßenlaternen Schilder mit der Aufschrift „Nur für Deutsche" gebracht haben.

Kinder waren als Kundschafter der Partisanen als Verbindungsleute und als Kolporteure an der illegalen Presse eingesetzt.

Polnische Kinder haben ein herrliches Blatt in der Geschichte des Kampfes der polnischen Nation gegen das Dritte Reich beschrieben. Sie beteiligten sich an der Verteidigung gegen den faschistischen Überfall, am Kampf um die Freiheit ihres Vaterlandes, um ihre Würde, um ihr Recht auf Leben. In diesem Kampf spielten sie sehr oft eine wichtige Rolle und bewiesen ihren unübertroffenen Mut und ihre seelische Stärke.

Die Pfadfinder solcher Städte wie Katowice, Gdańsk, Tczew, Żyrardów und Bydgoszcz starben den Soldatentod bei der Verteidigung ihrer Städte schon im September 1939.

Die Kinder Warschaus verteidigten ihre Stadt zweimal — 1939 und 1944, während des Warschauer Aufstandes.

Die kleinen Aufständischen Warschaus kämpften auf den Barrikaden, und wenn es nicht anders ging, griffen sie die deutschen Panzer an, als einzige Waffe nur eine benzingefüllte Flasche in der Kinderfaust. Kinder waren Verbindungsleute und überbrachten die Feldpost der Aufständischen, sie schleppten Waffen, und versorgten Verwundete mit Lebensmitteln und Medikamenten.

Die dokumentarischen Afnahmen in diesem Album zeigen einen nur sehr kleinen Teil der nazistischen Verbrechen, die an polnischen Kindern begangen wurden. Die Herausgeber des Albums fanden diese Bilder in privaten Sammlungen, in den Archiven verschiedener Dienststellen, sie verwendeten zahlreiche handschriftliche und gedruckte Dokumente und die Erinnerungen von Augenzeugen.

Die Verbrechen gegen die Kinder dürfen nie in Vergessenheit geraten — sie dürfen nie verjähren. Auch die Bestrafung ihrer Urheber, jener Verbrecher, die Völkermord begingen, darf nie verjähren, denn viele von ihnen sind bisher immer noch der strafenden Hand der Gerechtigkeit entgangen.

Polen beteiligt sich aktiv an den internationalen Bestrebungen zur Abrüstung und zur Erhaltung des Weltfriedens. Die polnischen Friedensinitiativen und die Teilnahme Polens an Aktionen zur Verhinderung eines neuen Krieges sind in der ganzen Welt bekannt.

Erst kürzlich, während der XXXIII. Vollversammlung der Vereinten Nationen wurde die polnische *Deklaration über die Erziehung der Völker im Geiste des Friedens* approbiert und den Mitgliedsländern der UNO empfohlen, den Inhalt dieser *Deklaration* ihren Völkern bekanntzugeben.

Unter Beteiligung des ganzen polnischen Volkes, aus freundlichen Spenden, die aus Polen und aus der ganzen Welt einflossen, ist in der Nähe von Warschau das Gesundheitszentrum des Kindes errichtet worden, Krankenhaus und Denkmal zugleich. Dieses riesige Objekt, in dem Kinder aus Polen, aus Europa und anderen Ländern der Erde behandelt werden, erfüllt nicht nur die Rolle eines medizinischen Zentrums. Es ist vor allem ein Denkmal, erbaut zu Ehren der Kinder, die von den Nazisten ermordet wurden und die im Kampf gegen das Dritte Reich während des Zweiten Weltkrieges gefallen sind.

# wojna i dziecko

WRZESIEŃ 1939

СЕНТЯБРЬ 1939

SEPTEMBER 1939

SEPTEMBRE 1939

SEPTIEMBRE DE 1939

SEPTEMBER 1939

**Amerykański dziennikarz Julian Bryan w chwilę po wykonaniu zamieszczonego obok zdjęcia**

**Американский журналист Джульен Брайен минуту спустя после сделанного им снимка, помещенного рядом**

**Julien Bryan, an American journalist, a moment after taking the picture shown here**

**Le journaliste américain Julien Bryan un instant après avoir pris la photo ci-contre**

**El periodista norteamericano Julien Bryan, un momento después de tomar la fotografía que aparece al lado**

**Der amerikanische Journalist Julian Bryan, kurz nachdem er das nebenstehende Foto gemacht hatte**

**Już w pierwszych dniach wojny ginęły dzieci**

**Дети погибали уже в первые дни войны**

**Children were killed as early as in the first days of the war**

**Les enfants disparaissaient déjà dès les premiers jours de la guerre**

**Desde los primeros días la guerra causó muchas víctimas entre los niños**

**Schon in den ersten Kriegstagen starben die Kinder**

Na gruzach domostwa zostało ich dwoje —
Zygmunt Aksenow i jego kanarek

В развалинах дома остались только двое —
Зигмунт Аксенов и его канарейка

On the ruins of their home only the two
of them were left:
Zygmunt Aksenow and his canary

Ils ne sont plus que deux
sur les ruines de leur demeure —
Zygmunt Aksenow et son serin

La casa en escombros;
no han quedado sino los dos:
Zygmunt Aksenow y su canario

Nur sie beide blieben
auf den Trümmern des Hauses —
Zygmunt Aksenow und sein Kanarienvogel

Bez dachu nad głową

Без крова

Homeless

Sans abri

Sin casa ni hogar

Obdachlos

Tysiące takich jak on pozbawiono
w owych dniach domu i rodziny

Тысячи таких как он лишились
в эти дни дома и семьи

Thousands of such children lost
their homes and families at that time

Des milliers comme lui ont perdu
leur maison et leurs parents
dans ces journées-là

Miles de niños como éste fueron privados,
en esos días, de sus padres y su hogar

So wie er hatten in jenen Tagen
Tausende kein Zuhause
und keine Eltern mehr

W gruzach Warszawa —
w gruzach dzieciństwo
Ryśka Pajewskiego

Разрушена Варшава —
потерял детство
Рысек Паевски

Warsaw is ruined;
so is Rysiek Pajewski's
childhood

Varsovie en ruines —
en ruines l'enfance
de Rysiek Pajewski

Destruida Varsovia,
destruida la infancia
de Rysiek Pajewski

In den Trümmern von Warschau —
die Kindheit von Rysiek Pajewski
in den Trümmern

W oblężonej przez Niemców Warszawie panował głód; przede wszystkim dotknął on dzieci

В осажденной гитлеровцами Варшаве царил голод; прежде всего пострадали дети

During the German siege Warsaw was starving — children were the ones who suffered most

La faim régnait dans la Varsovie assiégée par les Allemands; les enfants en souffraient le plus

En la Varsovia sitiada por los alemanes reinaba el hambre, siendo los niños los más afectados

In dem von den Deutschen belagerten Warschau herrschte Hungersnot — am ärgsten betraf sie die Kinder

Na drogach wrześniowej tułaczki

На путях сентябрьского изгнания

Homelessness and wandering in September

Sur les chemins de la vie errante en septembre

En los caminos del éxodo septembrino

Umherirren im September

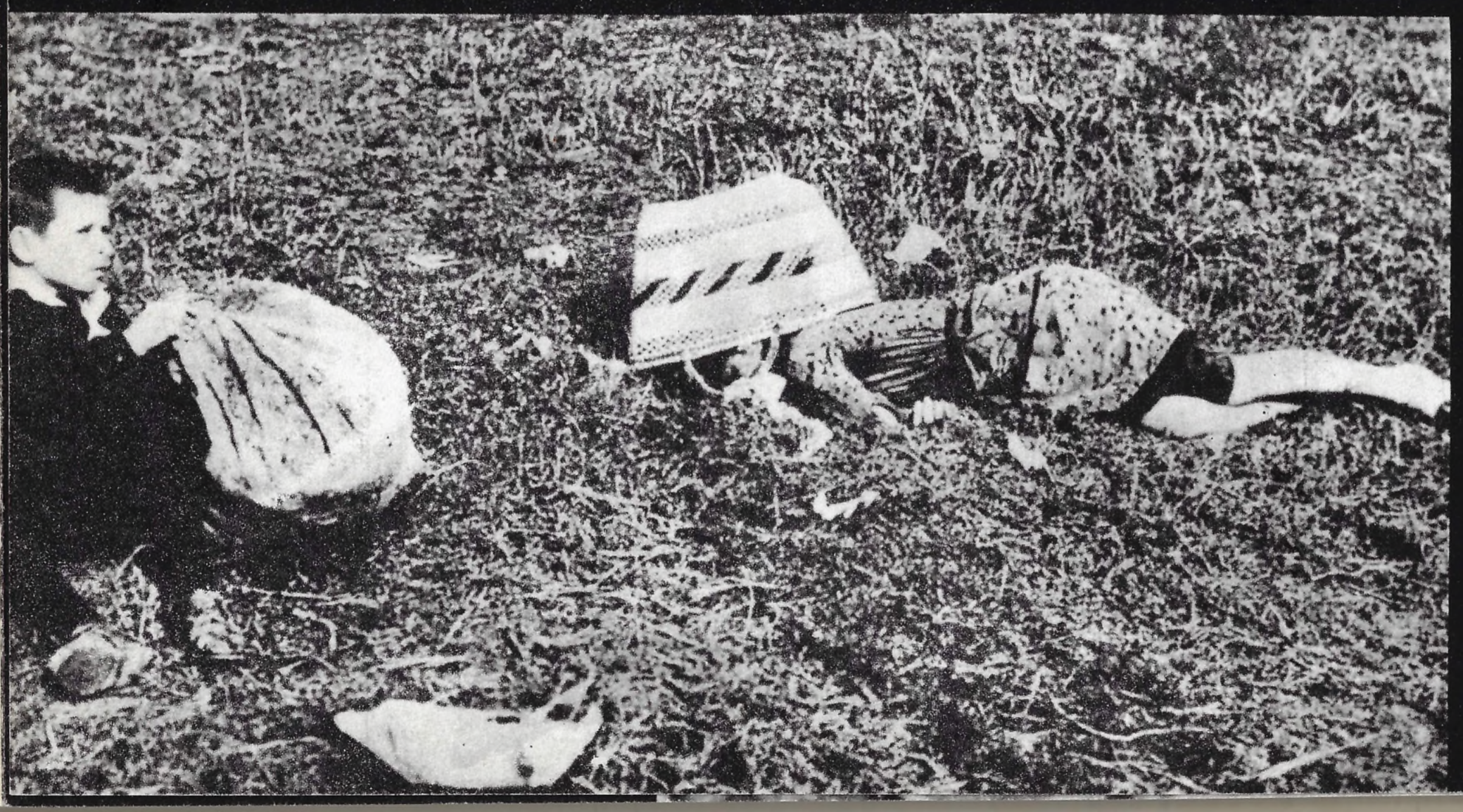

Przy żołnierskiej mogile

У солдатской могилы

At a soldier's grave

Sur la tombe d'un soldat

Junto a la tumba de un soldado

An einem Soldatengrab

# wojna i dziecko

DZIEŃ POWSZEDNI
NIEMIECKIEJ OKUPACJI

БУДНИ
ГИТЛЕРОВСКОЙ
ОККУПАЦИИ

EVERY LIFE UNDER
THE GERMAN OCCUPATION

JOURNÉE NORMALE
DE L'OCCUPATION
ALLEMANDE

UN DÍA ORDINARIO
BAJO LA OCUPACIÓN
ALEMANA

DER ALLTAG
DER DEUTSCHEN
OKKUPATION

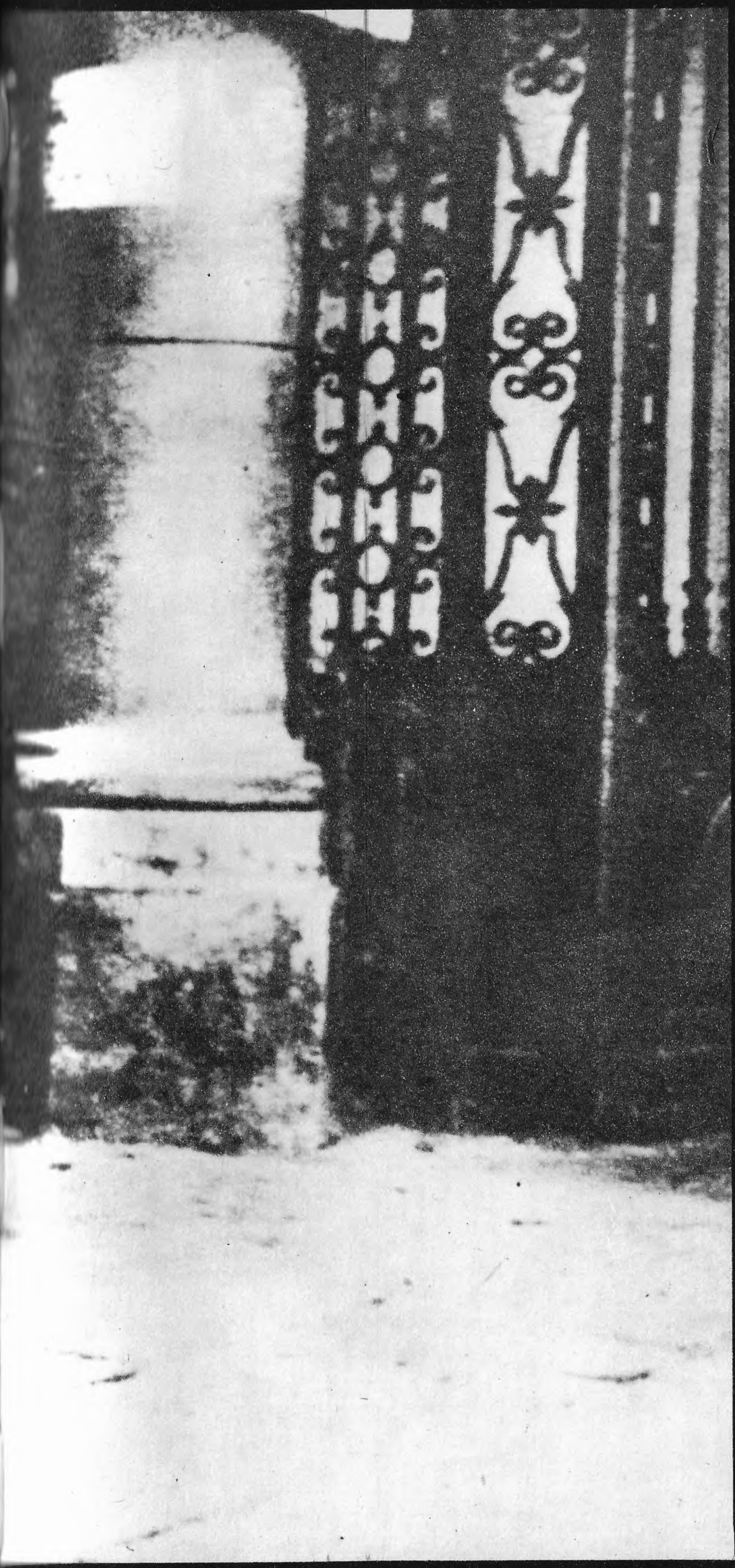

Siedziba gestapo w Alei Szucha
w Warszawie; mama i tata nie wrócili
z przesłuchania

Гестапо в Алее Шуха в Варшаве;
папа и мама не вернулись с допроса

Aleja Szucha; Headquarters of Gestapo in Warsaw:
Mum and Dad have not come back
from the hearing

Siège de la Gestapo à l'allée Szucha
à Varsovie; maman et papa ne sont pas rentrés
de l'interrogatoire

Edificio de la gestapo
en la avenida Szucha de Varsovia;
papá y mamá no regresaron
del interrogatorio al que fueron llevados

Der Sitz der Gestapo
in der Aleja Szucha in Warschau;
Mutti und Vati sind vom Verhör nicht zurückgekehrt

Od dziś „Deutsche Schule"

С сегодняшнего дня „Дойче шуле"

From now on this is the "Deutsche Schule"

A partir d'aujourd'hui "Deutsche Schule"

A partir de hoy, "Deutsche Schule"

Ab heute „Deutsche Schule"

Plac gier i zabaw tylko dla dzieci niemieckich

Детская площадка только для немецких детей

This playground is meant for the German children exclusively

Place de jeux seulement pour les enfants allemands

Jardines y juguetes sólo para los niños alemanes

Spielplatz — nur für deutsche Kinder

**Parki i boiska niedostępne dla Polaków i Żydów**

**Польским и еврейским детям запрещено появляться в парках и на спортивных площадках**

**Parks and sports fields are forbidden for the Poles and Jews**

**Parcs et terrains de jeux interdits aux Polonais ou aux Juifs**

**Parques y canchas, prohibidos para polacos y judíos**

**Parks und Sportplätze — kein Zutritt für Polen und Juden**

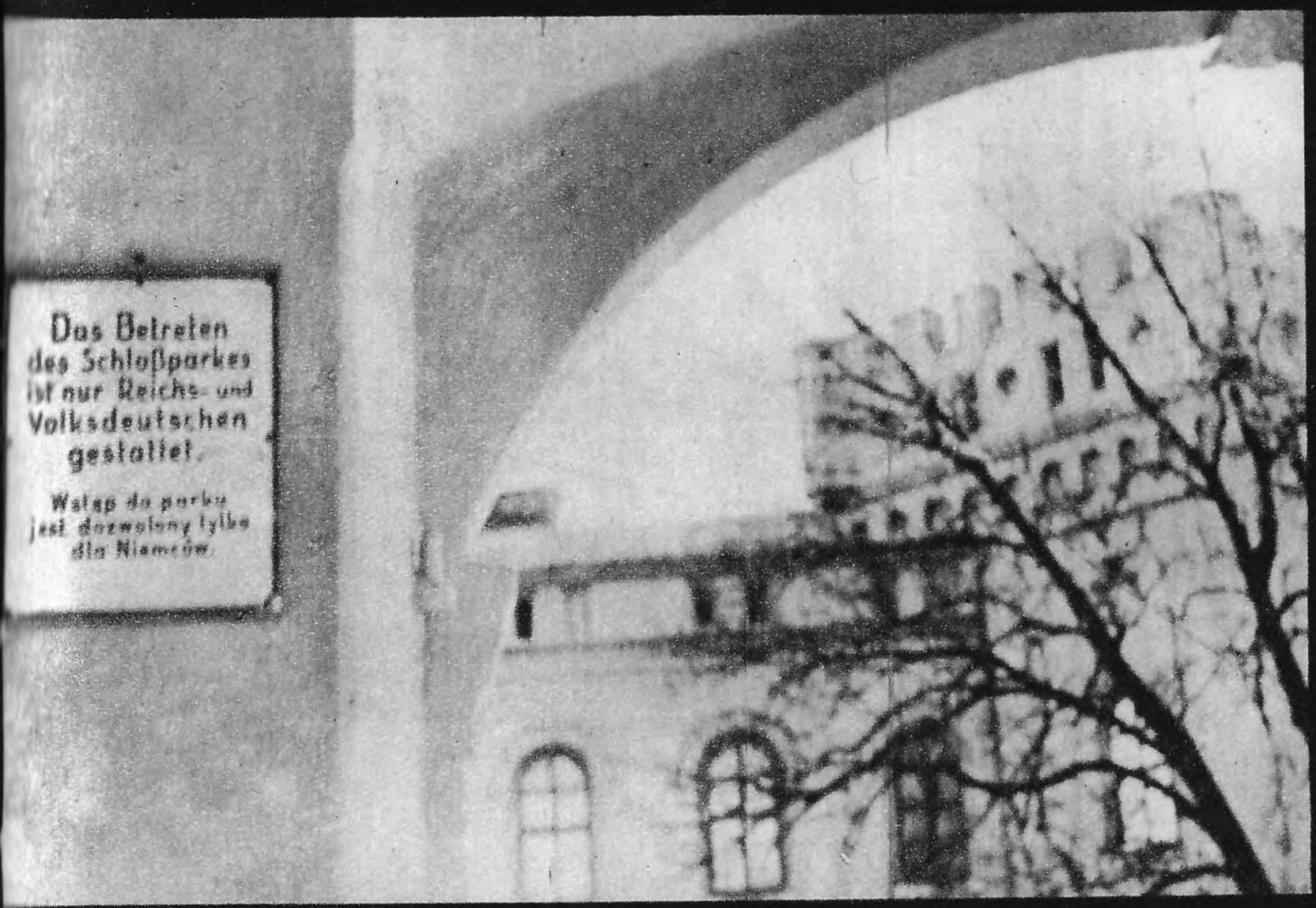

Na przymusowe roboty wywożono
do Rzeszy młodzież i dzieci
często z ulicznych łapanek

Дети и молодежь, арестованые в уличных облавах
часто вывозились
в Германию на принудительные работы

Youth and children who often were caught
in the street round-ups were taken to the Reich
for compulsory work

Les enfants et les jeunes
étaient envoyés au travail obligatoire
dans le Reich,
souvent directement des rafles de rues

Jóvenes y niños, cogidos muchos de ellos
sorpresivamente en las calles,
eran llevados a trabajos forzados
en el Reich

Auf Menschenjagd in den Straßen
wurden oft Kinder und Jugendliche
aufgegriffen und zur Zwangsarbeit
ins Reich verschleppt

Trzynaście lat życia i ponad dwanaście godzin
pracy dziennie w przemyśle chemicznym

Для тринадцатилетнего рабочий день
на химическом заводе
длился больше двенадцати часов

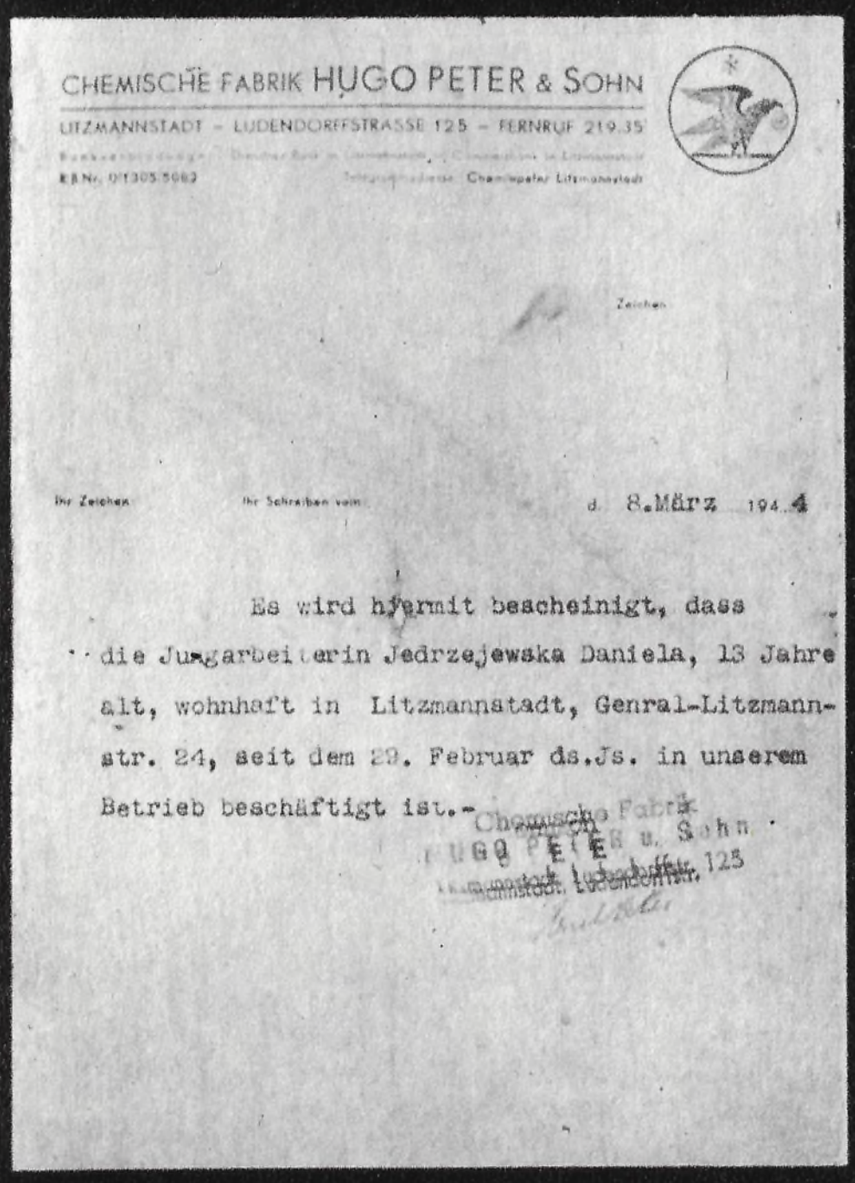

CHEMISCHE FABRIK HUGO PETER & SOHN

LITZMANNSTADT – LUDENDORFFSTRASSE 125 – FERNRUF 219.35

Zeichen

Ihr Zeichen Ihr Schreiben vom d. 8.März 194.4

Es wird hiermit bescheinigt, dass die Jungarbeiterin Jedrzejewska Daniela, 13 Jahre alt, wohnhaft in Litzmannstadt, Genral-Litzmann-str. 24, seit dem 29. Februar ds.Js. in unserem Betrieb beschäftigt ist.-

Chemische Fabrik HUGO PETER & Sohn Litzmannstadt, Ludendorffstr. 125

**Okupant zmuszał dzieci do najcięższych robót**

**Оккупанты заставляли детей непосильно работь**

**Children were forced by the invaders to do the hardest jobs**

**L'occupant astreignait les enfants aux travaux les plus pénibles**

**El ocupante obligaba a los niños a realizar trabajos muy duros**

**Die Okkupanten zwangen die Kinder zu den schwersten Arbeiten**

**Being thirteen years old he had to work more than 12 hours a day in a chemical work**

**Treize ans et plus de 12 heures de travail par jour dans l'industrie chimique**

**Trece años de edad y más de doce horas diarias de trabajo en la industria química**

**Erst dreizehn Jahre alt und täglich über zwölf Stunden Arbeit in der chemischen Industrie**

**Sieroca dola**

**Сиротская доля**

**Orphan's fate**

**Le sort de l'orphelin**

**La suerte del huérfano**

**Waisenschicksal**

**Od pierwszych miesięcy okupacji rozpoczęło się wysiedlanie Polaków z domów i gospodarstw. Akcja wysiedlania z tzw. Kraju Warty**

**С самого начала оккупации гитлеровские власти выселяли поляков из их домов и конфисковали их имущество. Принудительное выселение поляков в.т.н. Крае Варты (Познанское воеводство).**

**As early as the first few months of the war the displacement of population from their homes and farms started. The "displacement action" in the so called Warthegau ("Warta Country")**

**Des les premiers mois de l'occupation commença l'évacuation des Polonais de leurs maisons et exploitations. L'action d'évacuation du ledit Warthegau ("Pays de la Warta")**

**Muy pronto el ocupante comenzó a expulsar a los polacos de sus casas y granjas. Un cuadro de la expulsión llevada a cabo en el llamado Warthegau („Pais del Warta")**

**Seit den ersten Monaten der Okkupation begann die Aussiedlung von Polen aus Haus und Hof. Aussiedlungsaktion im sog. „Warthegau"**

**Rabowano i niszczono dobytek chłopski**

**Грабеж и разорение крестьянских хозяйств**

**Peasants' property was robbed and destroyed**

**Les biens du paysan étaient pillés et détruits**

**Las propiedades de los campesinos eran saqueadas y destruidas**

**Geraubtes und zerstörtes Eigentum von Bauern**

Kutno. Na punkcie etapowym wysiedlonej ludności (z albumu gestapowca Schmidta)

Кутно. На этапном пункте выселенного населения (Из альбома гитлеровца Шмидта)

Kutno. One of the "stationing points" of the displaced people. (From the album belonging to a Gestapo man Schmidt)

Kutno. Au point de rassemblement de la population évacuée (de l'album d'un fonctionnaire de la Gestapo Schmidt)

Kutno. Un alto en el éxodo de la población polaca (fotos de un álbum de un agente de la gestapo de apellido Schmidt)

Kutno. Etappenpunkt der ausgesiedelten Bevölkerung (Aus dem Album des Gestapo-Mannes Schmidt)

Los wysiedleńców.
W albumie hitlerowskiego
Umwanderer- Zentrale w Łodzi
skomentowano to szyderczo:
„Polnische Idylle"

# POLNISCHE IDYLLE

Aussiedlerschicksal.
Im Album der faschistischen
Umwanderer-Zentrale
in Łódź wurde das höhnisch
kommentiert:
„Polnische Idylle"

Судьба переселенцев.
В альбоме гитлеровского учреждения
„Умвандерер централь" в Лодзи,
эта фотографя носит издевательскую
Подпись „Польнише идилле"

D.P.'s fate. In the album of the Nazi
Umwanderer- Zentrale in Łódź
it was commented sarcastically:
"Polnische Idylle"

Le sort des réfugiés.
Dans l'album de l'Umwanderer
-Zentrale hitlérienne de Łódź,
un commentaire railleur:
„Polnische Idylle"

El destino de los deportados.
En un álbum de la hitleriana
Umwanderer Zentrale de Łódź,
se comentaba el asunto
con estas palabras de escarnio:
„Polnische Idylle"

Z albumu powiatowego zarządu hitlerowskiej partii NSDAP w Żywcu

Из альбома повятового управления гитлеровской партии НСДАП в гор. Живец

From the album of the district authorities of the Nazi party in Żywiec

De l'album de l'administration de district du parti hitlérien NSDAP à Żywiec

Foto de un álbum perteneciente a la organización del partido nazi
del distrito de Żywiec

Aus dem Album der Kreisleitung der NSDAP in Żywiec

# Ansiedlung in Radzichow

1000
Bl 1/

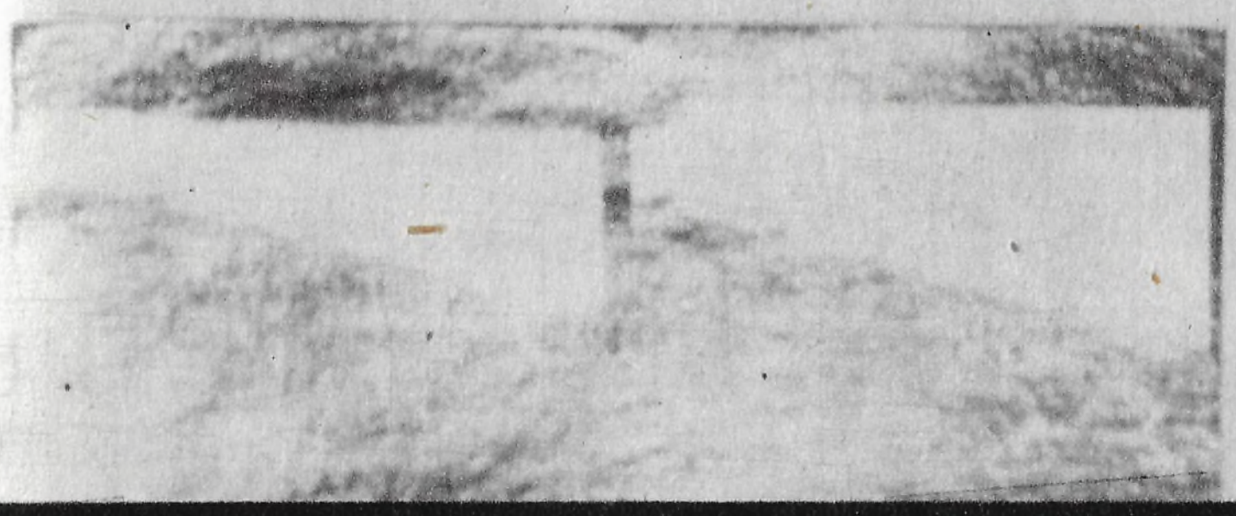

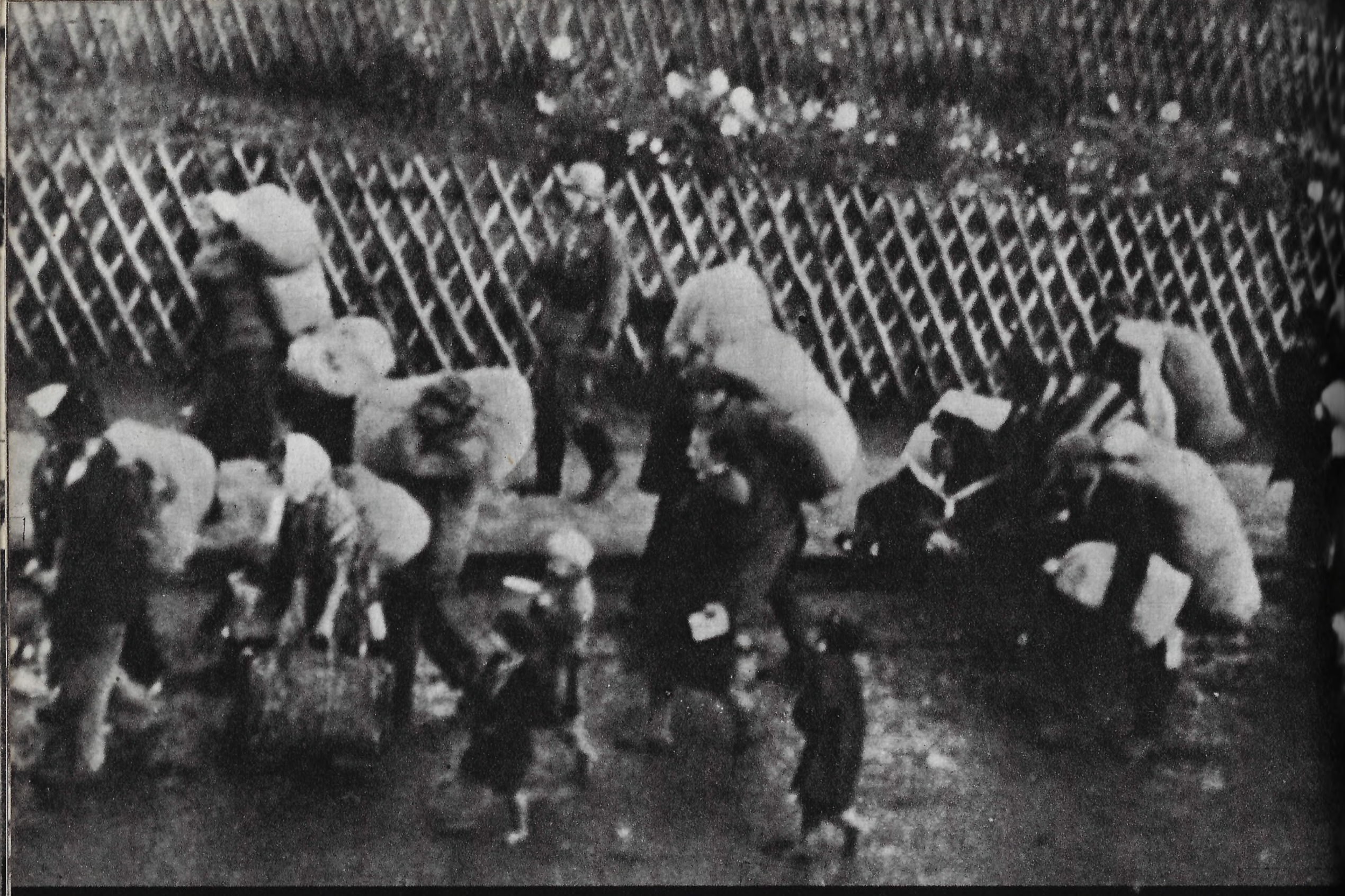

**Akcja wysiedleńcza w Żywcu potajemnie sfotografowana przez Józefa Macikowskiego na polecenie konspiracyjnej organizacji niepodległościowej**

**Изгнание населения из гор. Живец Снимок сделан из укрытия Юзефом Мациковским по поручению подпольной организации движения сопротивления**

**A displacement action in Żywiec. This picture was secretly taken by Józef Macikowski according to the order of underground liberation organization**

**Action d'évacuation à Żywiec, photographiée en cachette par Józef Macikowski sur l'ordre de l'organisation clandestine d'indépendance**

**La deportación de los habitantes de Żywiec. Fotos ocultamente tomadas por Józef Macikowski por encargo de una clandestina organización polaca independista**

**Aussiedlungsaktion in Żywiec, insgeheim fotografiert von Józef Macikowski im Auftrage der konspirativen Befreiungsorganisationen**

Wypędzeni z ziemi żywieckiej

Изгнанные, жители Живецкой земли

Those who were exiled from the Żywiec area

Chassés de la Terre de Żywiec

Deportados del distrito de Żywiec

Aus der Gegend von Żywiec vertrieben

Wysiedleńcom pozwalano zabrać ze sobą do 20 kilogramów „dobytku"

Изгнанникам разрешали взять с собой только 20 килограммов „имущества"

The displaced were allowed to take 20 kilograms of their belongings

On permettait aux réfugiés d'emporter avec soi jusqu'à 20 kg de leurs "biens"

Los „bienes" que se les permitía llevar a los deportados no debían pasar en total de 20 kilogramos de peso

Den Aussiedlern wurde gestattet, 20 Kilogramm „Gut" mitzunehmen

Utratę domu najdotkliwiej odczuwały dzieci

Потеря из дома особенно тяжело отражалась на детях

Children were the ones who suffered most from the loss of their homes

Les enfants ressentaient le plus douloureusement la perte de leur maison

Los más afectados con la pérdida del hogar eran los niños

Den Verlust des Elternhauses spürten die Kinder am empfindlichsten

Transport wysiedlonych do Rzeszy w zatłoczonym pociągu

Переполненные до отказа вагоны с людьми вывозимыми в Рейх

The displaced were transported to the Reich on the overcrowded trains like this one

Transport de réfugiés vers le Reich dans un train bondé

Hacinados en vagones iban los deportados al Reich

Transport der Ausgesiedelten ins Reich in überfüllten Zügen

Juden, raus! (z albumu gestapowca Schmidta)

„Юден, раус!" (Евреи, вон!); из альбома гестаповца Шмидта

Juden, raus! (from Schmidt's album)

Juden, raus! (de l'album d'un fonctionnaire de la Gestapo Schmidt)

¡Largo de aqui, judios!
(Fotos del álbum del agente de la gestapo Schmidt)

Juden, raus! (Aus dem Album des Gestapo-Mannes Schmidt)

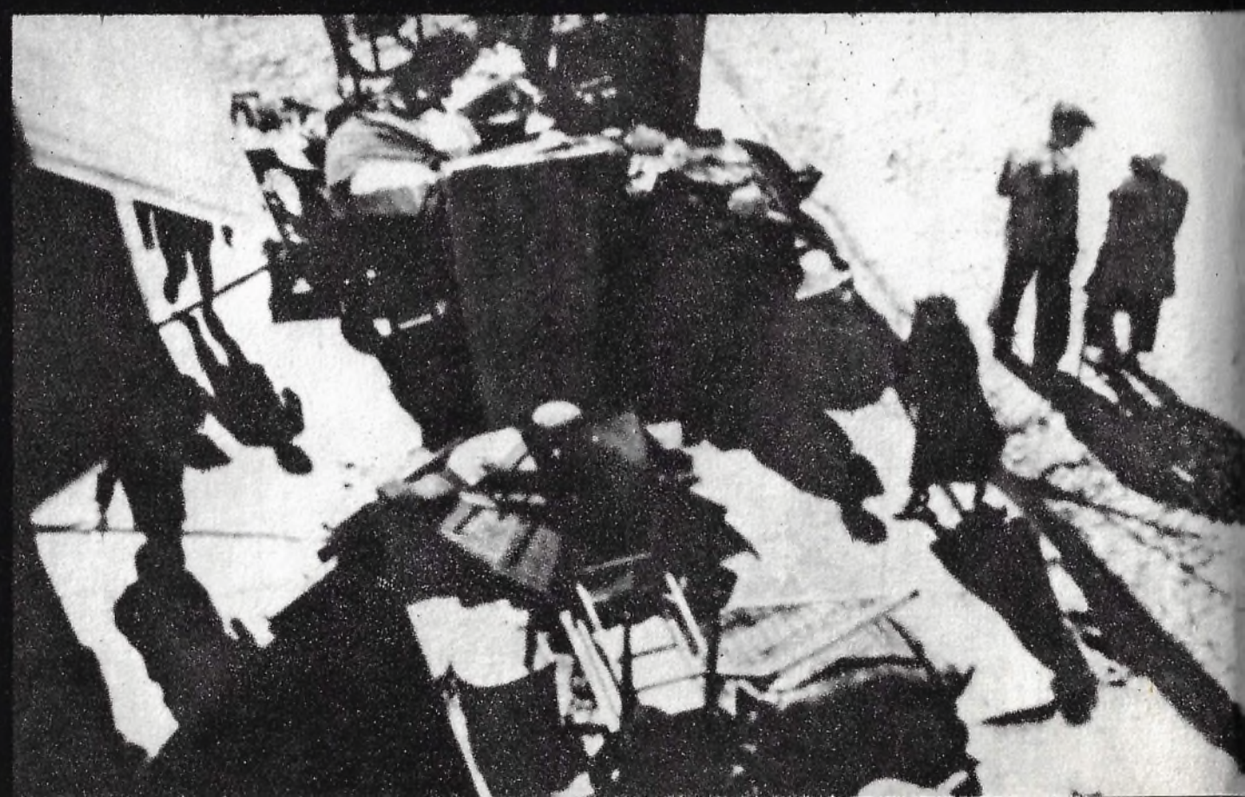

Nim zamknęły się za nimi bramy getta

Прежде чем затворились за ними ворота гетто

Before the gates of ghetto imprisoned them

Avant que les portes du ghetto ne se ferment derrière eux

Antes de cerrarse las puertas del ghetto

Bevor sich die Mauern des Ghettos hinter ihnen schlossen

Wzniesienie murów getta stanowiło zapowiedź zagłady

Постройка глухой стены вокруг гетто, предвещала физическое уничтожение согнаных туда людей.

The building of the ghetto walls was a threat of annihilation

La construction des murs du ghetto était l'annonce de l'extermination

La construcción de los muros fue un presagio de la exterminación del ghetto

Der Bau der Mauern des Ghettos war schon die Ankündigung der Vernichtung

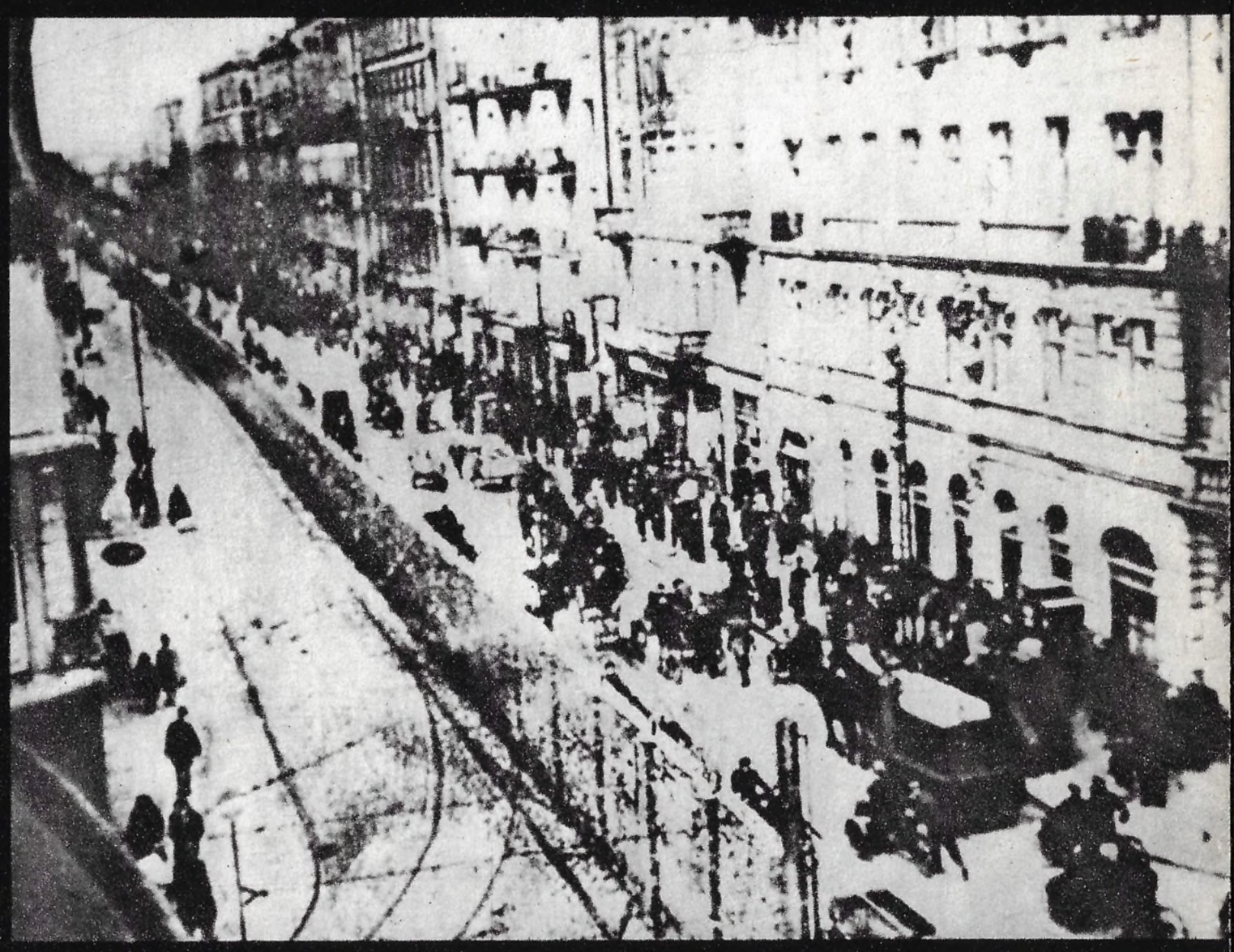

Getto w Białymstoku. Odtąd dzieci oglądały świat przez drut kolczasty

Гетто в Белостоке. С момента заключения в гетто, дети видели мир только сквозь копючую проволоку

The ghetto in Białystok. From now on the children could only observe the outside world from behind the barbed wire

Le ghetto de Białystok. Depuis, les enfants observaient le monde à travers les fils de fer barbelés

Ghetto de Białystok. Los niños veian el mundo a través de las alambradas

Ghetto in Białystok. Von jetzt ab sahen die Kinder die Welt nur noch durch den Stacheldraht

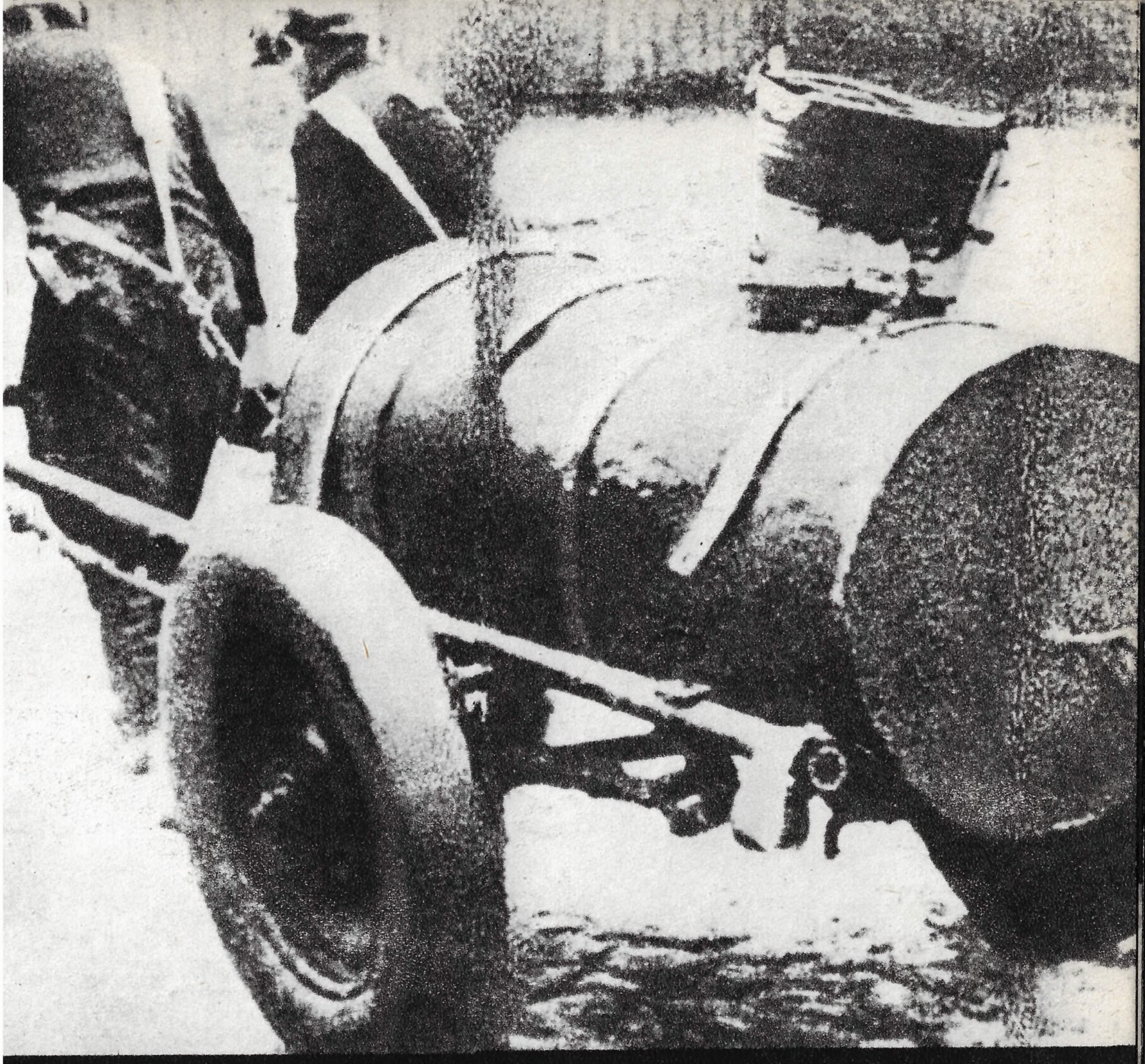

ociągowa

тягловой силы

tractive force

t que force de traction

n trabajos de tracción

rde

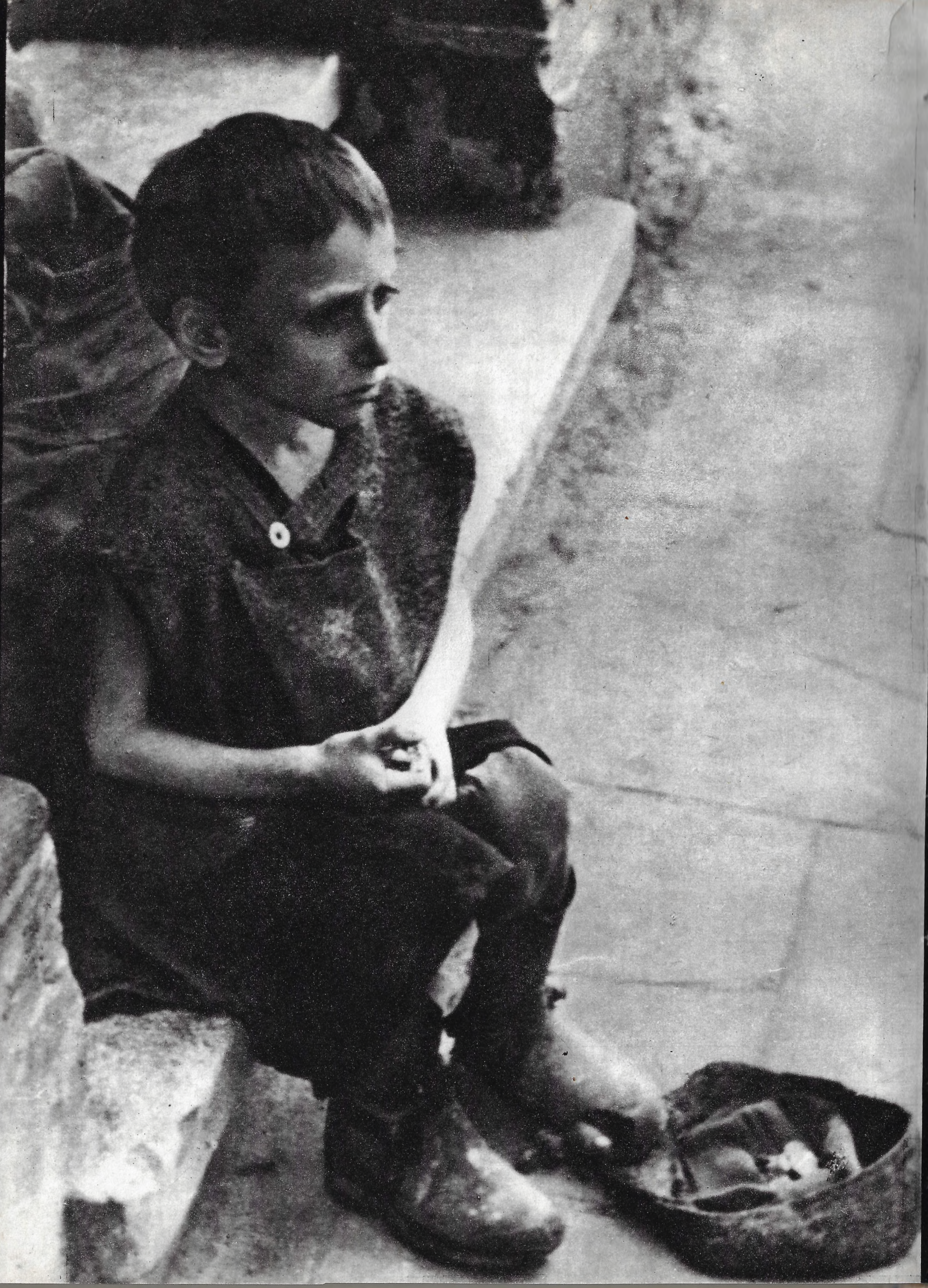

Z ulic getta

На улицах гетто

Glimpses of the ghetto streets

Des rues d'un ghetto

En las calles del ghetto

In den Straßen des Ghettos

Choroba głodowa. Getto warszawskie 1941

Дистрофия у детей. Варшавское гетто в 1941

Dying of starvation. The Warsaw ghetto in 1941

Maladie de la faim. Le ghetto de Varsovie en 1941

El hambre hace estragos. Ghetto de Varsovia, 1941

Die Hungerkrankheit. Das Warschauer Ghetto 1941

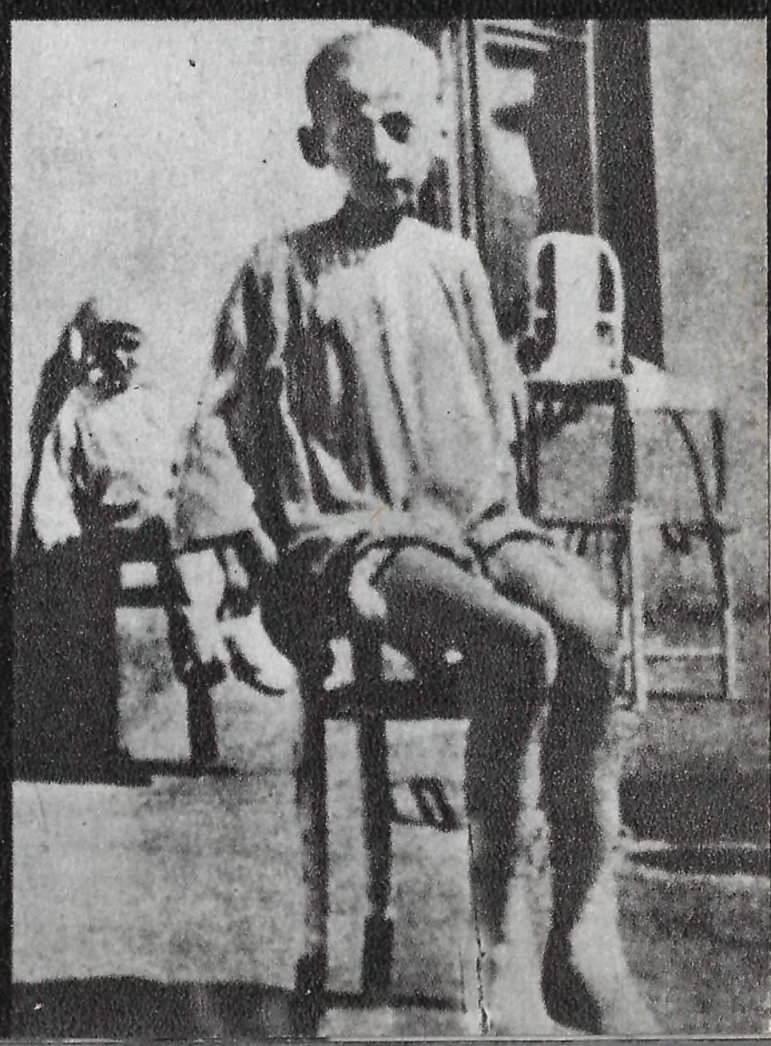

Codzienny plon nędzy, głodu i terroru
w getcie warszawskim

Ежедневные жертвы голода,
нищеты и террора в варшавском гетто

Everyday harvest of poverty,
famine and terror in the Warsaw ghetto

Récolte quotidienne de la misère, de la faim
et de la terreur au ghetto de Varsovie

La diaria cosecha de la miseria,
el hambre y el terror
en el ghetto de Varsovia

Die tägliche Ernte von Elend,
Hunger und Terror im Warschauer Ghetto

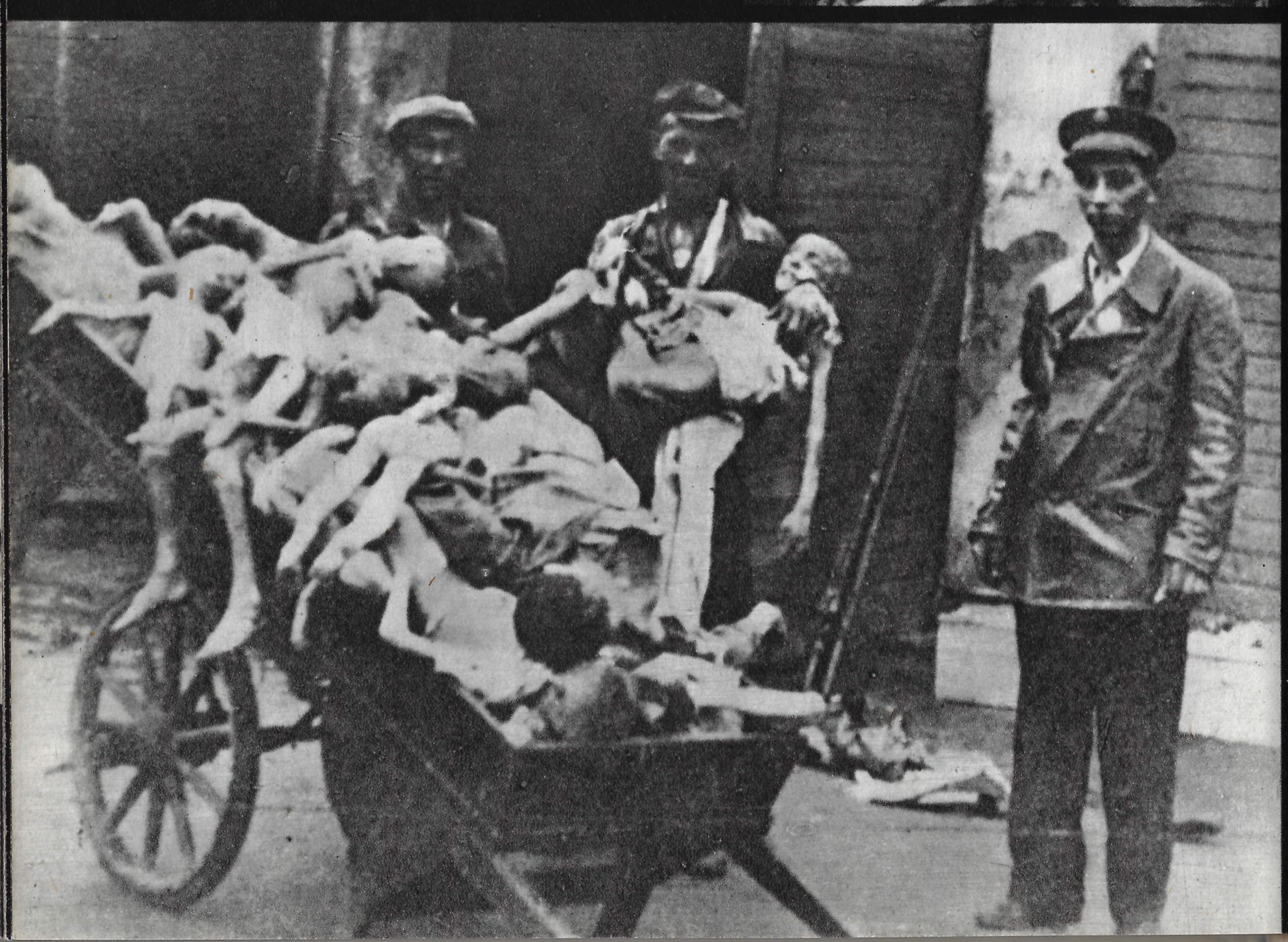

W poszukiwaniu chleba przebijano się na stronę „aryjską"

В поисках хлеба приходилось пробиваться на „арийскую" сторону

To acquire bread one tried to get through to the „Aryan" side

A la recherche de pain on passait du côté "aryen"

En busca de un pedazo de pan se escapaban a la parte „aria" de la ciudad

Auf der Suche nach Brot bis auf die „arische" Seite vorgedrungen

Z getta droga wiodła tylko do obozu zagłady.
Wywóz do Treblinki

Из гетто вела только одна дорога —
в лагерь смерти.
Транспорт обреченных в Треблинку

The only way out of the ghetto was through
an extermination camp. A transport to Treblinka

Du ghetto le chemin ne menait qu'au camp d'extermination.
Transport vers Treblinka

Del ghetto no habia sino el camino hacia el campo
de exterminación. Transporte a Treblinka

Aus dem Ghetto führte der Weg
nur ins Vernichtungslager.
Abtransport nach Treblinka

Radosławski Mieczysław

Piszczyński Susanne

Dzieci polskie wytypowane przez okupanta do germanizacji
traciły na zawsze rodzinę i ojczyznę.
Poddawano je badaniom antropologicznym,
fotografowano jak do kartoteki kryminalnej

Отобранные оккупантами для германизации польские дети,
навсегда расставались с семьей и родиной.
Их подвергали антропологическому обследованию,
фотографировали, как для арестантской картотеки

Polish children selected for germanization
lost their families and their fatherland for ever.
They were subjected to the anthropological examination
and their pictures were taken as if for criminal files

Przedpełski Marian

Borajewski Longin

Radeszynska Mieczysław

Les enfants polonais qualifiés par l'occupant d'aptes à la germanisation
perdaient pour toujours leurs parents et leur patrie.
Ils étaient soumis à des mesures anthropologiques,
photographiés comme pour un fichier de criminel

Los niños polacos destinados por el ocupante a la germanización
perdían para siempre su familia y su patria.
Se los sometía a exámenes antropométricos
y se les tomaba fotografías como para un fichero policial

Polnische Kinder, die von den Okkupanten zur Germanisierung
herausgesucht wurden, verloren ihre Eltern und ihre Heimat für immer.
Sie wurden zu anthropologischen Untersuchungen geführt
und wie für die Verbrecherkartei fotografiert

Sochacka Ewa

**wojna i dziecko**

TERROR
I ZAGŁADA

ТЕРРОР
И УНИЧТОЖЕНИЕ

TERROR
AND EXTERMINATION

TERREUR
ET EXTERMINATION

TERROR
Y EXTERMINACIÓN

TERROR
UND VERNICHTUNG

Więzień obozu
otrzymywał numer.
Od tego momentu nie miał już
imienia ani nazwiska

В лагере заключенный
получал учетный номер.
С этого момента у него
уже не было ни имени,
ни фамилии

Every prisoner
in the camp was given a number.
From then on he was nameless

Le détenu du camp
obtenait un numéro.
A partir de ce moment
il n'avait plus ni nom ni prénom

El internado en un campo
de concentración recibía
un numero.
Desde ese instante no tenia
ni nombre ni apellido

Der Lagerhäftling
erhielt eine Nummer.
Von diesem Moment an hatte er
weder Namen noch Vornamen

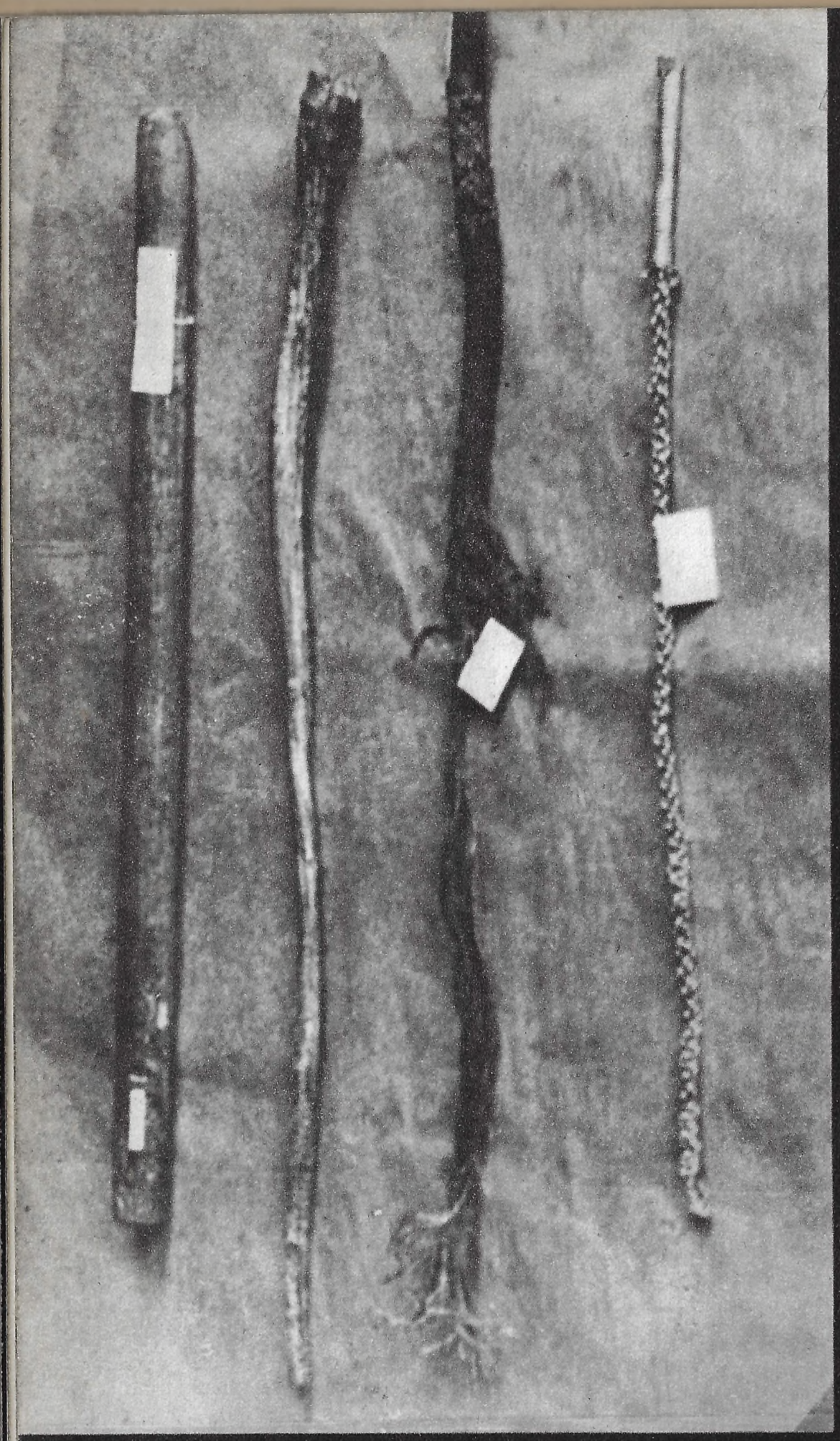

**Narzędzia tortur**

**Инструменты пыток**

**Instruments of torture**

**Instruments de tortures**

**Instrumentos de tortura**

**Folterwerkzeuge**

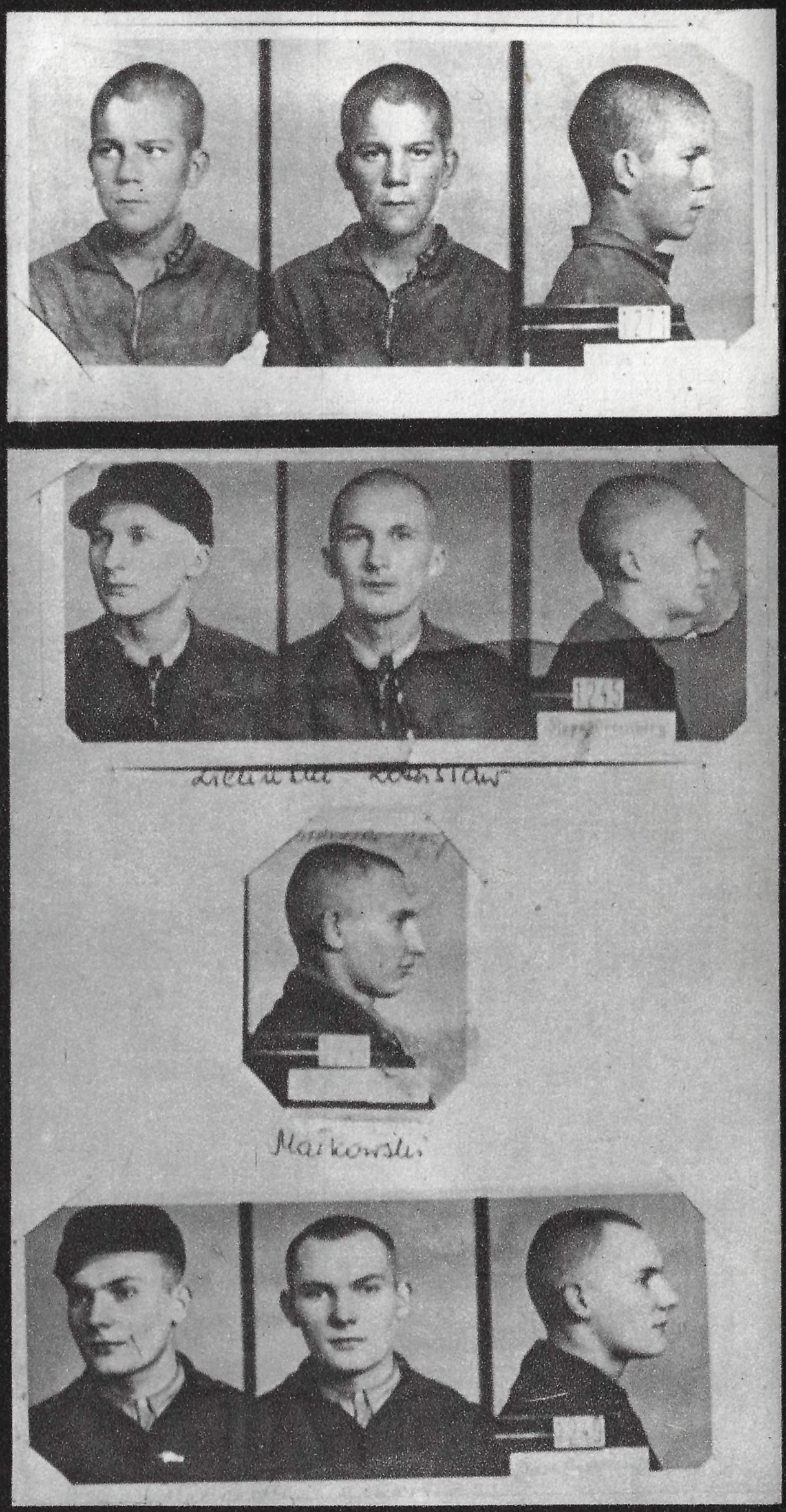

**Małoletni „wrogowie" III Rzeszy**
**(z kartoteki bydgoskiego gestapo)**

**Малолетние „враги" Третего Рейха**
**(из картотеки гестапо города Быдгощ)**

**Juvenile „enemies" of the Third Reich**
**(from the Gestapo files in Bydgoszcz)**

**Les petits „ennemis" du Troisiéme Reich**
**(du fichier de la Gestapo de Bydgoszcz)**

**Menores de edad „enemigos" del Tercer Reich**
**(fichero de la gestapo en Bydgoszcz)**

**Minderjährige „Feinde" des Dritten Reiches**
**(Aus einer Gestapo-Kartei in Bydgoszcz)**

Dzierzążnia pod Łodzią. Karny obóz pracy dla dzieci

Дзержонжня под Лодзью.
Концентрационный лагерь для детей

Dzierzążnia near Łódź. Penal work camp for children

Dzierzążnia près de Łódź. Camp punitif de travail pour les enfants

Localidad de Dzierzążnia cerca de Łódź.
Campamento punitivo de trabajo para niños

Dzierzążnia bei Łódź. Strafarbeitslager für Kinder

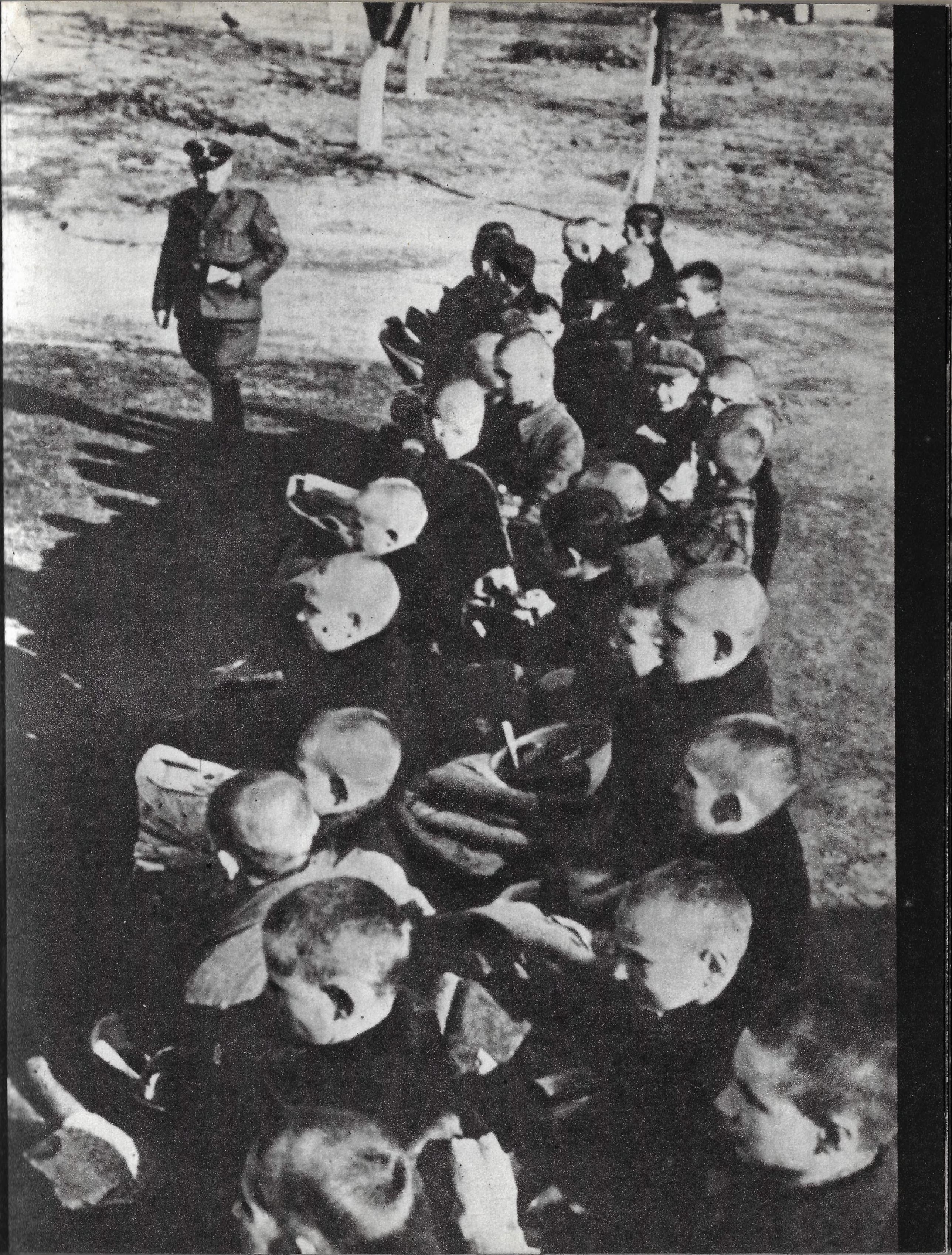

8


5

„Portrety" z kartoteki obozowej w Dzierząźni

„Портреты" из картотеки лагеря в Дзержонжне

Portraits from the files of Dzierząźnia camp

"Portraits" des fichiers du camp de Dzierząźnia

„Retratos" del fichero del campamento de Dzierząźnia

„Porträts" aus der Lagerkartei von Dzierząźnia

Największy zasięg pacyfikacji
objął ziemię zamojską;
palono wsie, mordowano ludzi
i wywożono ich do obozów

Широкая картельная экспедиция
охватила Замойщину;
гитлеровцы сжигали села дотла,
а население уничтожали либо
отправляли в лагеря

Zamość area was subjected
to the most severe „pacification".
Villages were burnt, people murdered
and taken to the camps

La pacification engloba la plus grande
étendue de la Terre de Zamość:
les Allemands incendiaient les villages,
assassinaient les gens
ou les envoyaient dans les camps

La región de Zamość fue escenario
de las mayores operaciones
de pacificación empren-
das por los nazis.
Las aldeas eran incendiadas;
y los habitantes, asesinados o llevados
a los campos de concentración

Das größte Ausmaß erreichte
die „Befriedung" im Gebiet von Zamość:
die Dörfer wurden verbrannt,
die Menschen ermordet
oder in die Lager geschickt

Po pacyfikacji...

После карательной экспедиции фашистов...

The „pacification" being over...

Après la pacification...

Terminada la pacificación...

Nach der „Befriedung"...

...we wsi Sochy

... в деревне Сохы

...in the Sochy village

... au village Sochy

... en la aldea de Sochy

... im Dorf Sochy

... w Biłgoraju ...

... в Билгорае

...in Biłgoraj...

... à Biłgoraj ...

... en Biłgoraj...

... in Biłgoraj ...

...w Szczebrzeszynie...

... в Щебжешине

...in Szczebrzeszyn...

... à Szczebrzeszyn ...

... en Szczebrzeszyn...

... in Szczebrzeszyn ...

W Michniowie na Kielecczyźnie zamordowano 205 osób i spalono wieś

В Михневе (Келецкое воеводство) гитлеровцы
расстреляли 205 человек и сожгли деревню

In Michniów in the Kielce area 205 persons
were murdered and the village was burnt

A Michniów dans la région de Kielce,
205 personnes ont été assassinées et le village même incendié

En Michniów, provincia de Kielce, fueron asesinadas 205 personas e incendiada la aldea

In Michniow bei Kielce wurden 205 Menschen ermordet und das Dorf verbrannt

Grupa bezdomnych dzieci
z Zamojszczyzny po pacyfikacji

Группа бездомных детей
из Замойщины после карательных действий

A group of homeless children
from the Zamość
area after the „pacification"

Groupe d'enfants sans-logis
de la région de Zamość
après la pacification

Niños de Zamość a los
que la pacificación dejó sin hogar

Eine Gruppe heimatloser Kinder
aus dem Raum von Zamość
nach der „Befriedung"

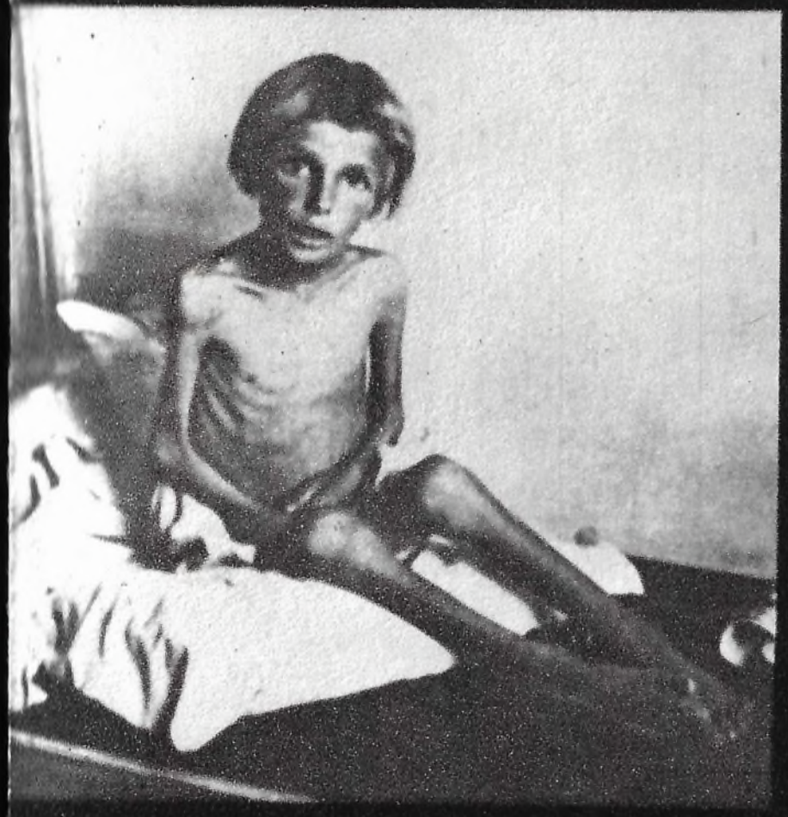

Niektóre dzieci
z Zamojszczyzny
w stanie skrajnego
wyczerpania
udało się uratować

Часть детей из Замойщины,
находившихся в состоянии
крайнего истощения, удалось спасти

It was possible to rescue
some of the children
from the Zamość area
who were in a state
of extreme exhaustion

Certains enfants
de la région de Zamość
dans un état d'épuisement extrême
ont été sauvés

Se logró salvar a algunos
niños de Zamość
que fueron encontrados
en estado de extrema extenuación

Einige Kinder aus dem Raum
von Zamość, die sich im Zustand
völliger Erschöpfung befanden,
gelang es zu retten

Dzieci z Zamojszczyzny ocalone w województwie warszawskim sfotografowano w zakładzie Kołaczkowskiego w Warszawie, przy Al. Jerozolimskich 7

Фотография детей из Замойщины, спасенных в Варшавском воеводстве; снимки сделаны в ателье Колачковского, Иерусалимские аллеи № 7

The pictures of the children from the Zamość area rescued in Warsaw voivodship were taken in the studio of Mr Kołakowski, Warsaw, Al. Jerozolimskie 7

Les enfants de la région de Zamość qui ont été sauvés dans la voïvodie de Varsovie, photographiés au studio Kołaczkowski à Varsovie, Jerozolimska 7

Algunos niños salvados en la provincia de Varsovia fueron fotografiados en el taller de Kołaczkowski, Varsovia, avenida Jerozolimskie 7

Kinder aus dem Raum von Zamość, die in der Wojewodschaft Warschau gerettet wurden, aufgenommen im Atelier Kołaczkowski in Warschau, Aleje Jerozolimskie 7

Słowa na ramionach krzyża:
„Kto widział ciało dziecka,
dziewczynka lat 6,
blondynka z krótkimi włoskami,
ubrana tylko w różowe majteczki,
skarpetki i sweter jasny,
zawiadomić rodziców,
Grochów, Osiecka 59 m 1. Iwanowscy"

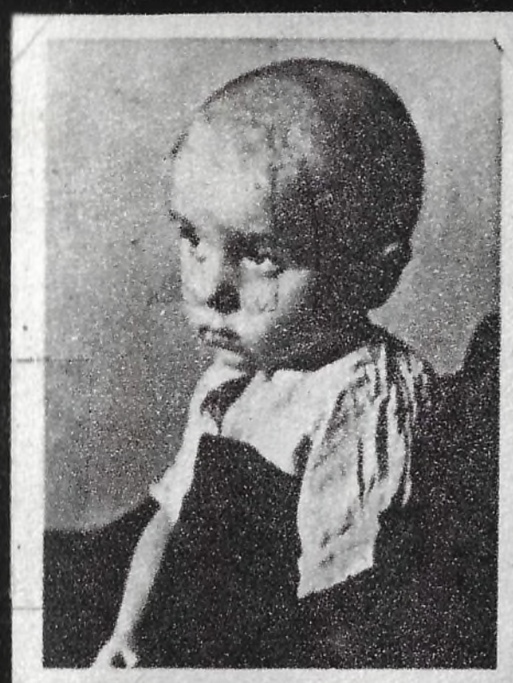

Надпись на кресте: „Кто видел тело ребенка, девочки 6 лет, блондинки с короткими волосенками, в розовых штанишках и светлом свитере, пусть сообщит родителям, Грохув, Осецкая ул. 59 кв.1 — Ивановские"

The words on the cross say: „Whoever saw the body of the child: a 6-year-old girl, fair hair, cut short, wearing only pink panties, socks and a light-coloured sweater, please notify the parents, Grochów, Osiecka Street 59 m 1. Family of Iwanowski"

Mots inscrits sur les bras d'une croix: „Qui a vu le corps d'un enfant, une petite fille de 6 ans, blonde aux cheveux courts, habillée d'une culotte rose, de chaussettes et d'un tricot clair, avertir les parents, Grochów, Osiecka 59 m 1.La famille de Iwanowski"

En los brazos de la cruz, estas palabras: „A quien haya visto el cuerpo de una niña de seis años, rubia, de cabellos cortos, vestida únicamente con un pantalón rosado, calcetines y un suéter de color claro, se le ruega informar a los padres. Grochów, Osiecka 59 m 1, Familia Iwanowski"

Die Worte auf den Balken des Kreuzes: „Wer hat die Leiche eines Kindes gesehen, ein kleines Mädchen, 6 Jahre, mit kurzen blonden Haaren, bekleidet nur mit einem rosa Höschen, Söckchen und hellem Pullover Benachrichtigt die Eltern, Grochów, Osiecka 59 m 1. Iwanowski"

Hitlerowcy rozstrzeliwali matki z dziećmi na rękach

Гитлеровцы расстреливали матерей с детьми на руках

The Nazis shot mothers with children in their arms

Les hitlériens fusillaient les mères avec leurs enfants sur les bras

Los nazis fusilaban a mujeres con sus hijos en los brazos

Die Nazis erschossen Mütter mit Kindern auf den Armen

Po egzekucji. Bydgoskie

После расстрела.
Быдгощское воеводство

The execution is over,
Bydgoszcz voivodship

Après l'exécution, région de Bydgoszcz

Después de la ejecución consumada
en Bydgoszcz

Nach der Erschießung.
In der Gegend von Bydgoszcz

W masowych egzekucjach
zabijano dzieci
na równi z dorosłymi

При массовых казнях
не щадили детей —
их расстреливали
наравне со взрослыми

In mass executions
children were killed
as well as the adults

Les enfants à l'égal
des adultes
étaient tués dans les exécutions en masse

Los niños eran asesinados
junto con los adultos
en ejecuciones masivas

Bei Massenexekutionen wurden Kinder
wie Erwachsene gleichermaßen getötet

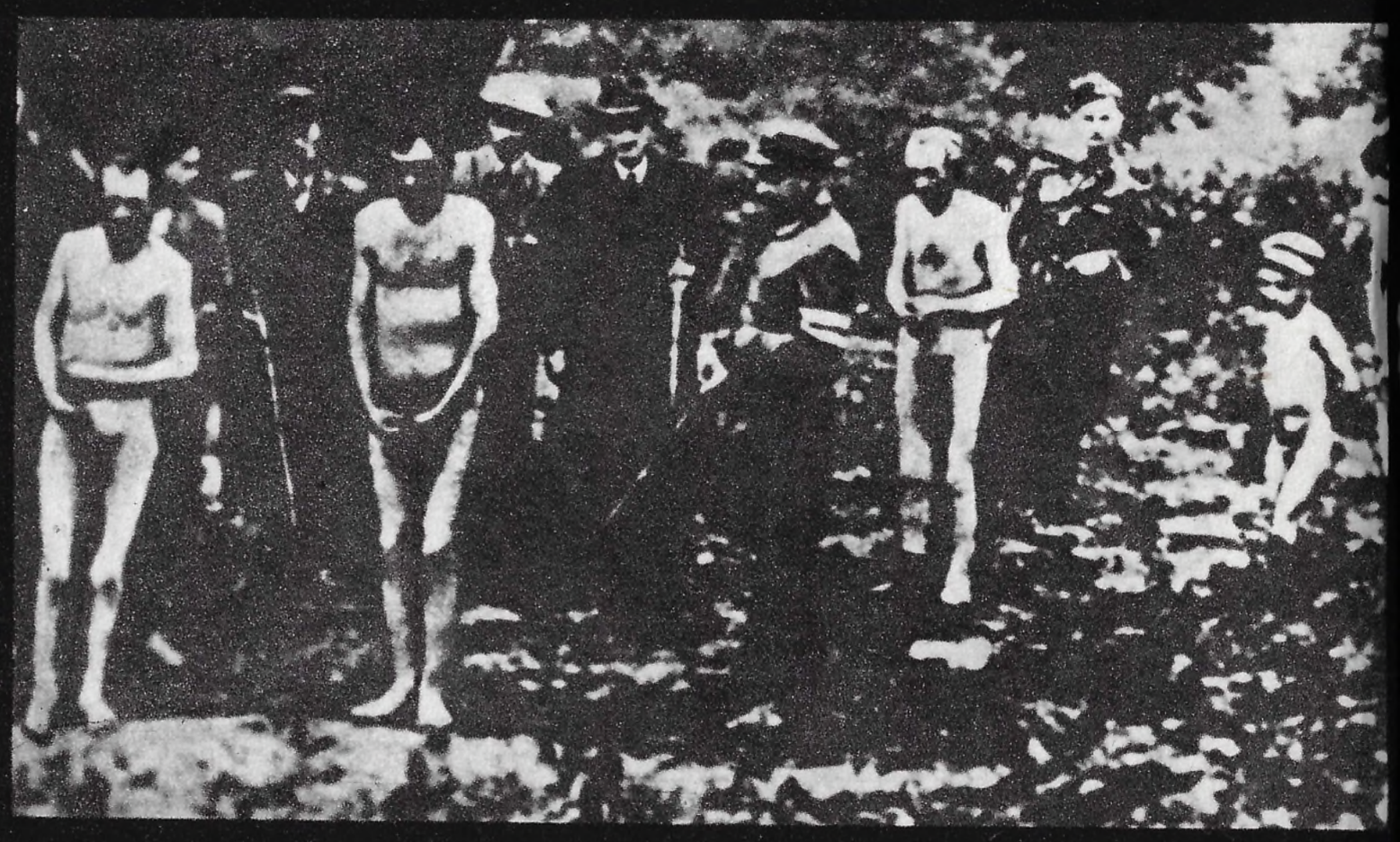

Dzieci i dorosłych zmuszano
do oglądania egzekucji

И детей, и взрослых
заставляли присутствовать
на казнях

Children and the adults were forced
to watch executions

Les enfants et les adultes
étaient obligés d'assister aux exécutions

A niños y adultos se los obligaba
a presenciar las ejecuciones

Kinder und Erwachsene
wurden gezwungen,
bei der Erschießung zuzusehen

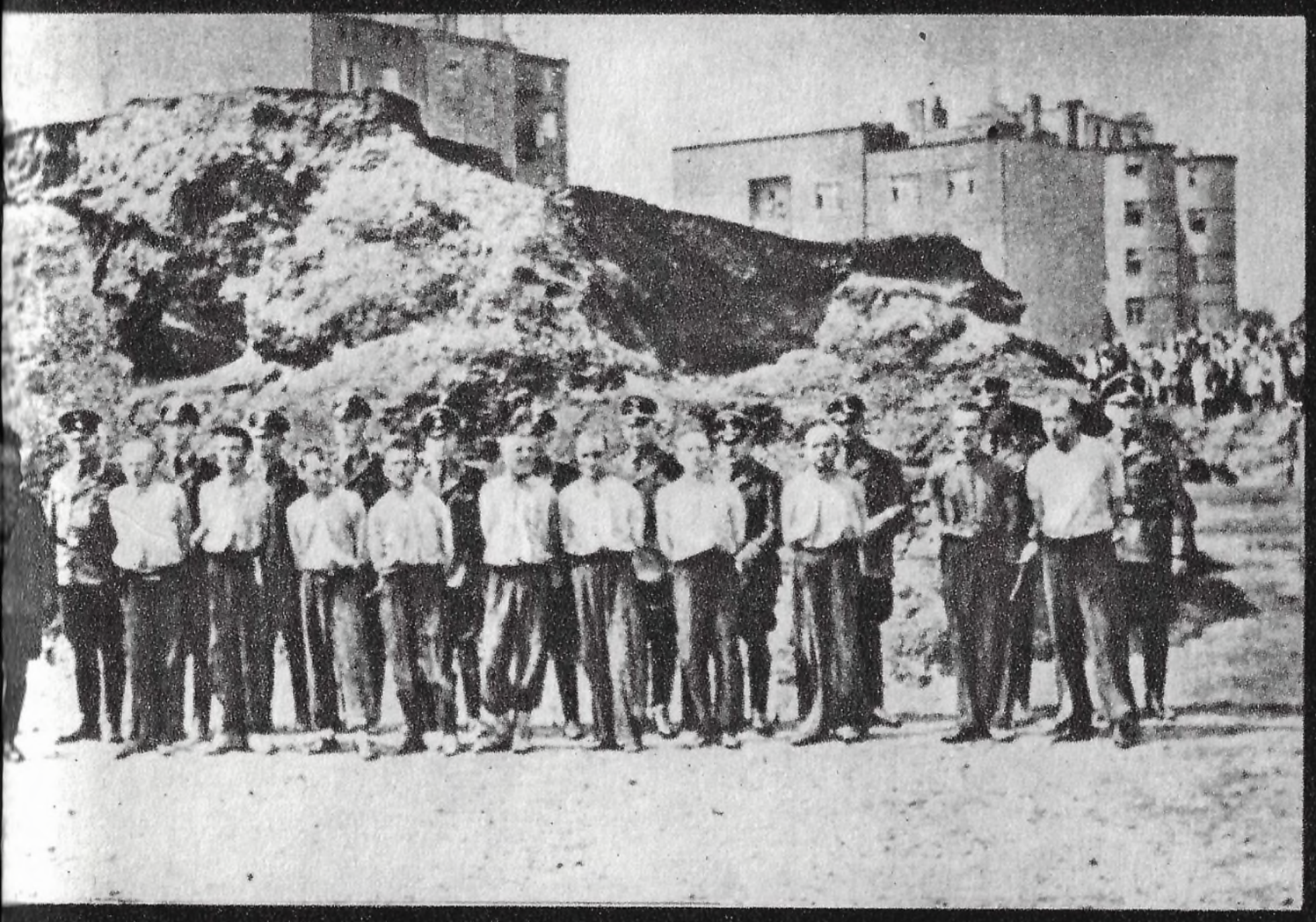

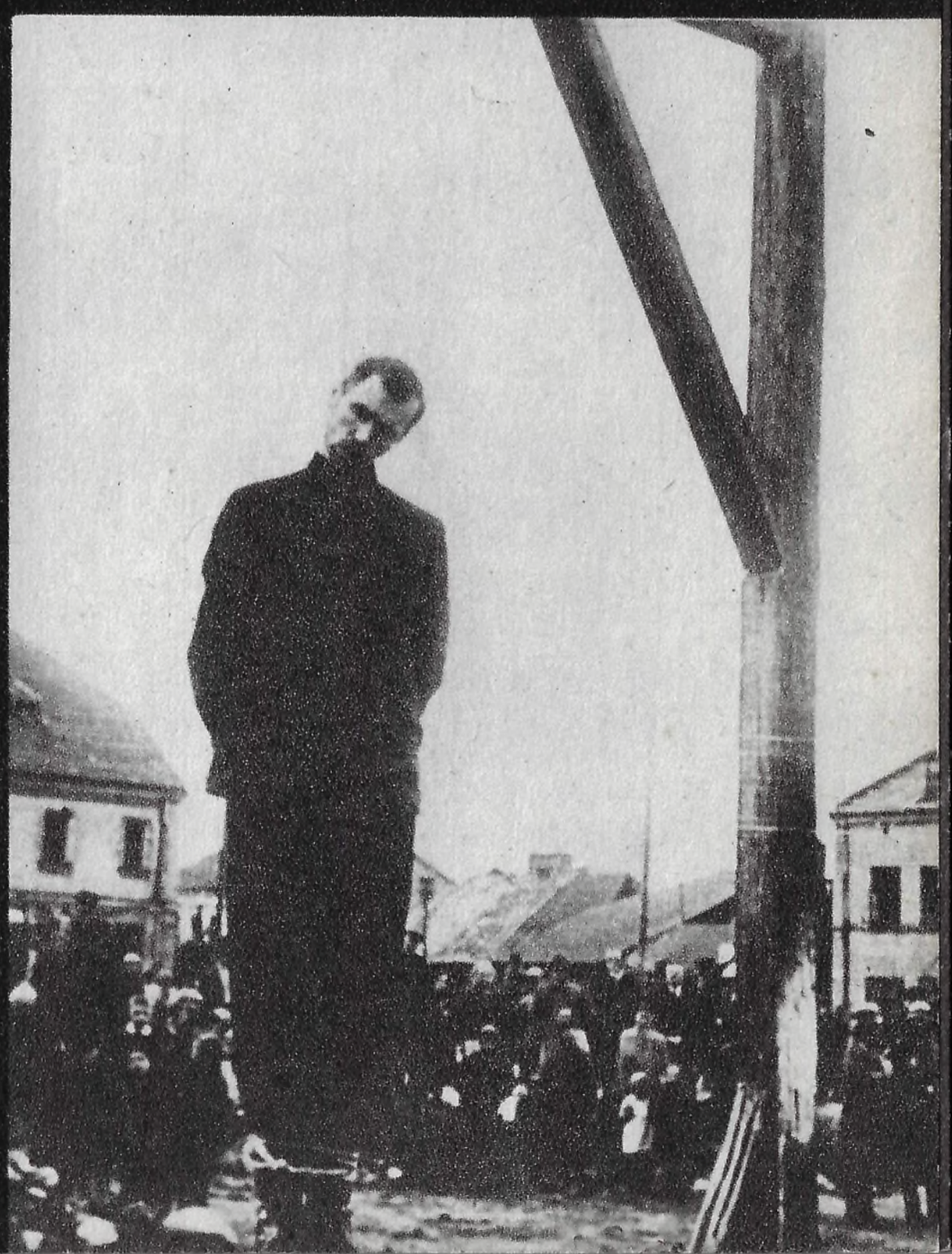

Po egzekucji. Bydgoskie

После расстрела.
Быдгощское воеводство

The execution is over,
Bydgoszcz voivodship

Après l'exécution, région de Bydgoszcz

Después de la ejecución consumada
en Bydgoszcz

Nach der Erschießung.
In der Gegend von Bydgoszcz

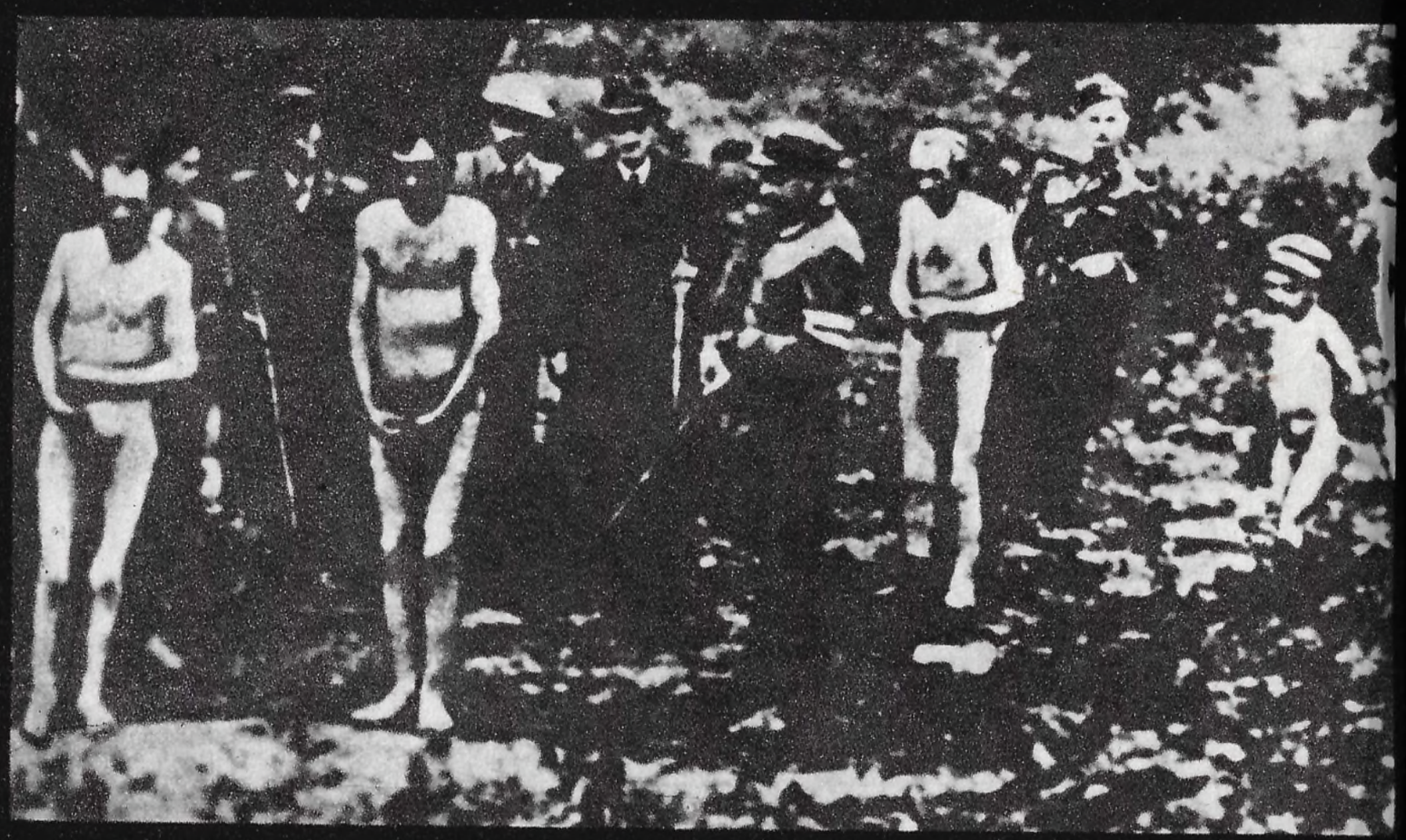

W masowych egzekucjach
zabijano dzieci
na równi z dorosłymi

При массовых казнях
не щадили детей —
их расстреливали
наравне со взрослыми

In mass executions
children were killed
as well as the adults

Les enfants à l'égal
des adultes
étaient tués dans les exécutions en masse

Los niños eran asesinados
junto con los adultos
en ejecuciones masivas

Bei Massenexekutionen wurden Kinder
wie Erwachsene gleichermaßen getötet

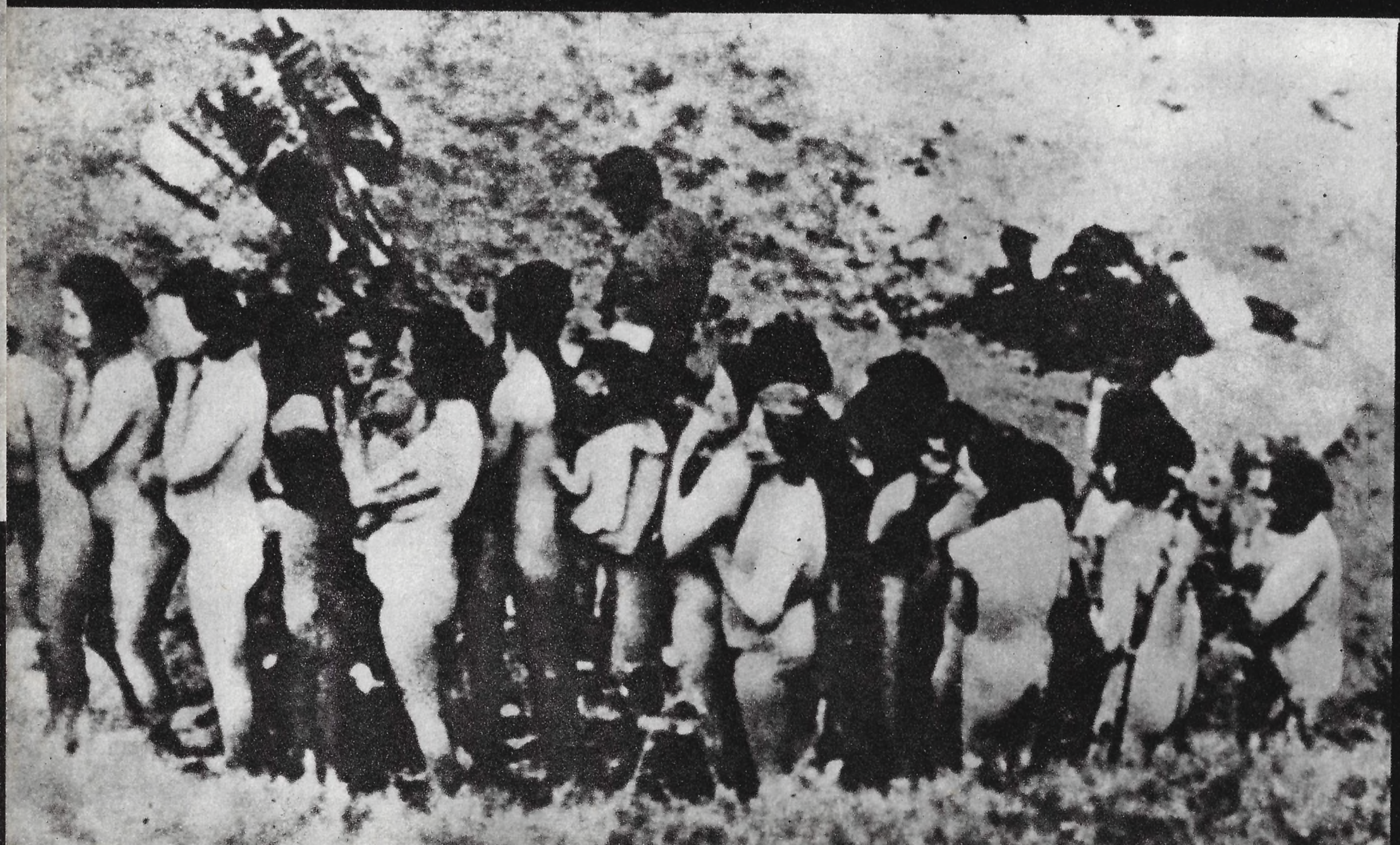

Dzieci i dorosłych zmuszano
do oglądania egzekucji

И детей, и взрослых
заставляли присутствовать
на казнях

Children and the adults were forced
to watch executions

Les enfants et les adultes
étaient obligés d'assister aux exécutions

A niños y adultos se los obligaba
a presenciar las ejecuciones

Kinder und Erwachsene
wurden gezwungen,
bei der Erschießung zuzusehen

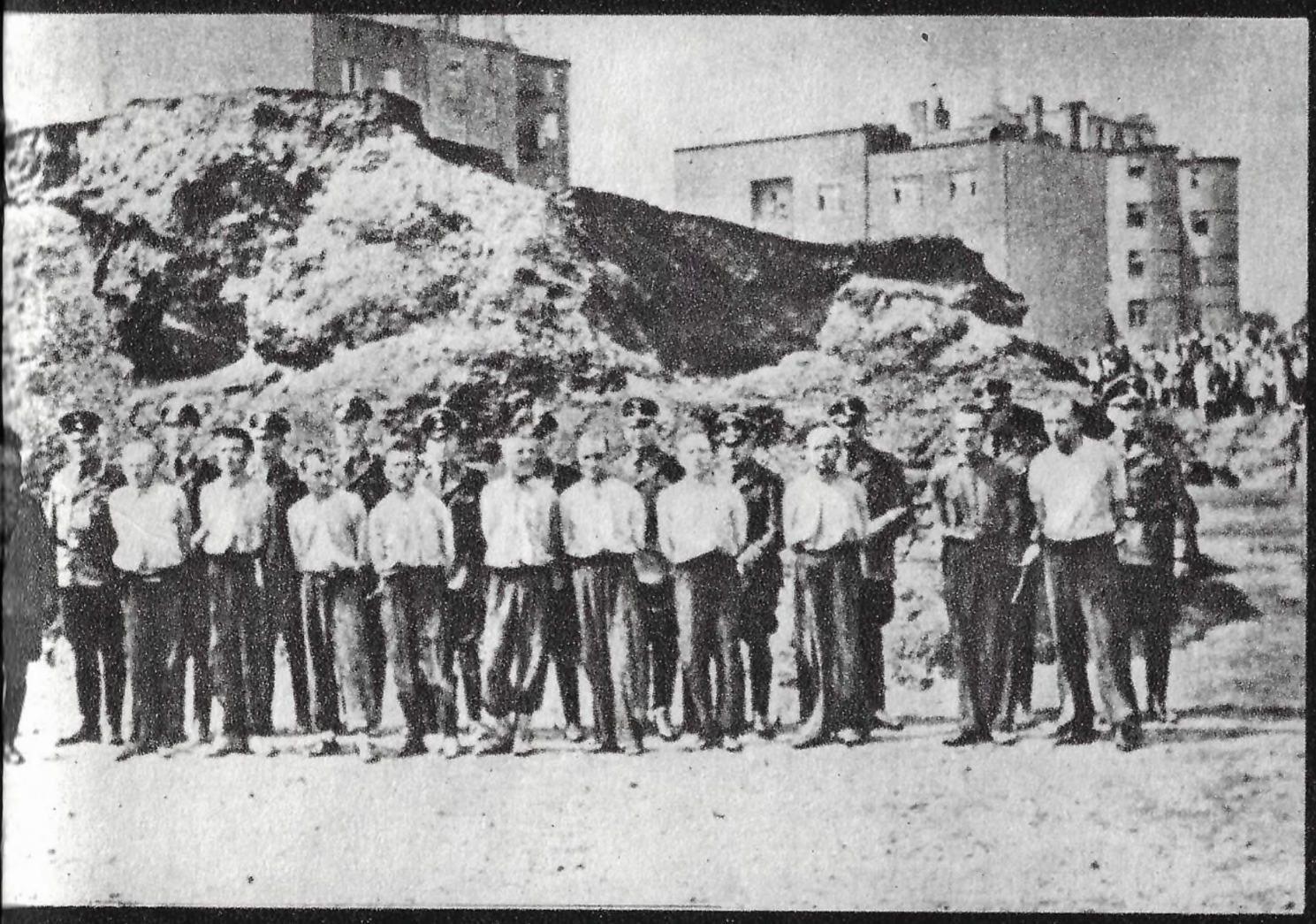

**Na rampie największej w Europie katowni — Oświęcim-Brzezinka — formowały się kolumny w ostatnią drogę**

На перроне крупнейшего в Европе лагеря смерти — Освенцим—Бжезинка — проводили отбор и отправляли колонны заключенных в последний путь

**On the loading platform of the biggest place of torture in Europe — Oświęcim-Brzezinka — columns of people were formed before their last trip**

**Sur la rampe de la plus grande place de torture en Europe — Oświęcim-Brzezinka — on formait les colonnes vers le dernier chemin**

**En el muelle del mayor campo de exterminio — Oświęcim-Brzezinka — eran formados en columnas para la jornada final**

**An der Rampe des größten Vernichtungslagers Europas — Auschwitz-Birkenau — formierten sich die Kolonnen für den letzten Weg**

Dorośli szybko pojmowali, co ich czeka,
dzieci nie

Взрослые же сразу знали
какая судьба их ждет, а дети — нет

The adults quickly understood their future fate;
children did not

Les adultes comprenaient très vite
ce qui les attendait, les enfants non

Pronto los adultos,
mas no los niños,
comprendían lo que los esperaba

Die Erwachsenen begriffen schnell,
was sie erwartete, die Kinder dagegen nicht

Czekał na nie Cyklon-B

Их ждал газ Циклон-Б

Poisonous gas (the so called cyclone B)
was the thing that was meant for them

Le Cyclon-B les attendait

Los esperaba el mortífero gas Cyklon-B

Auf sie wartete das Cyklon-B

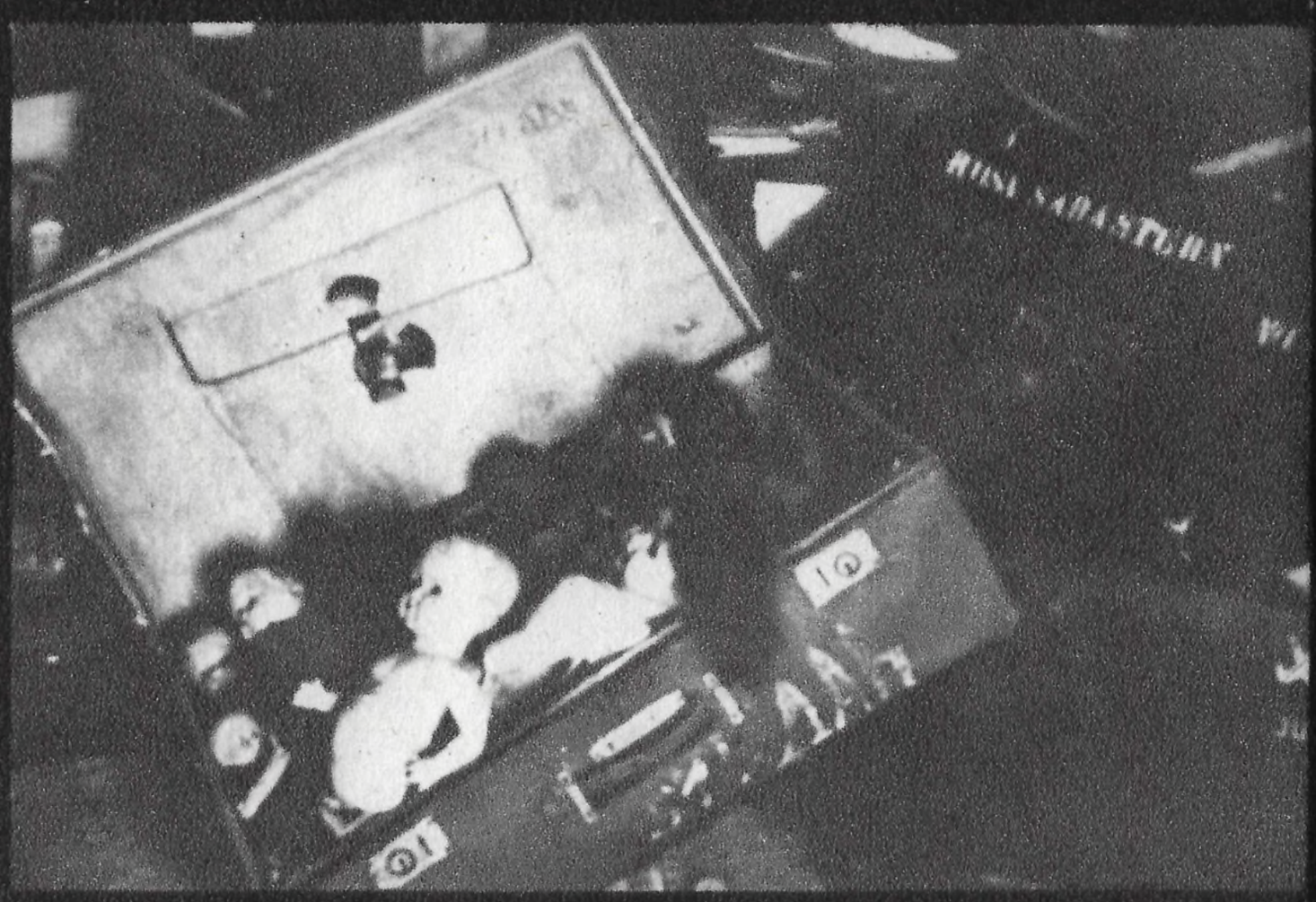

Pozostawały po nich zabawki

После их смерти оставались игрушки

Toys were left after their death

Les jouets demeraient après eux

Quedaron de ellos los juguetes

Nur ihr Spielzeug blieb zurück

Tym sądzone było żyć nieco dłużej

Этим суждено было прожить немного дольше

These were to live a little longer

A ceux-là il était donné de vivre
un peu plus longtemps

A éstos les toco vivir un poco más

Diesen war es nicht vergönnt,
lange zu leben.

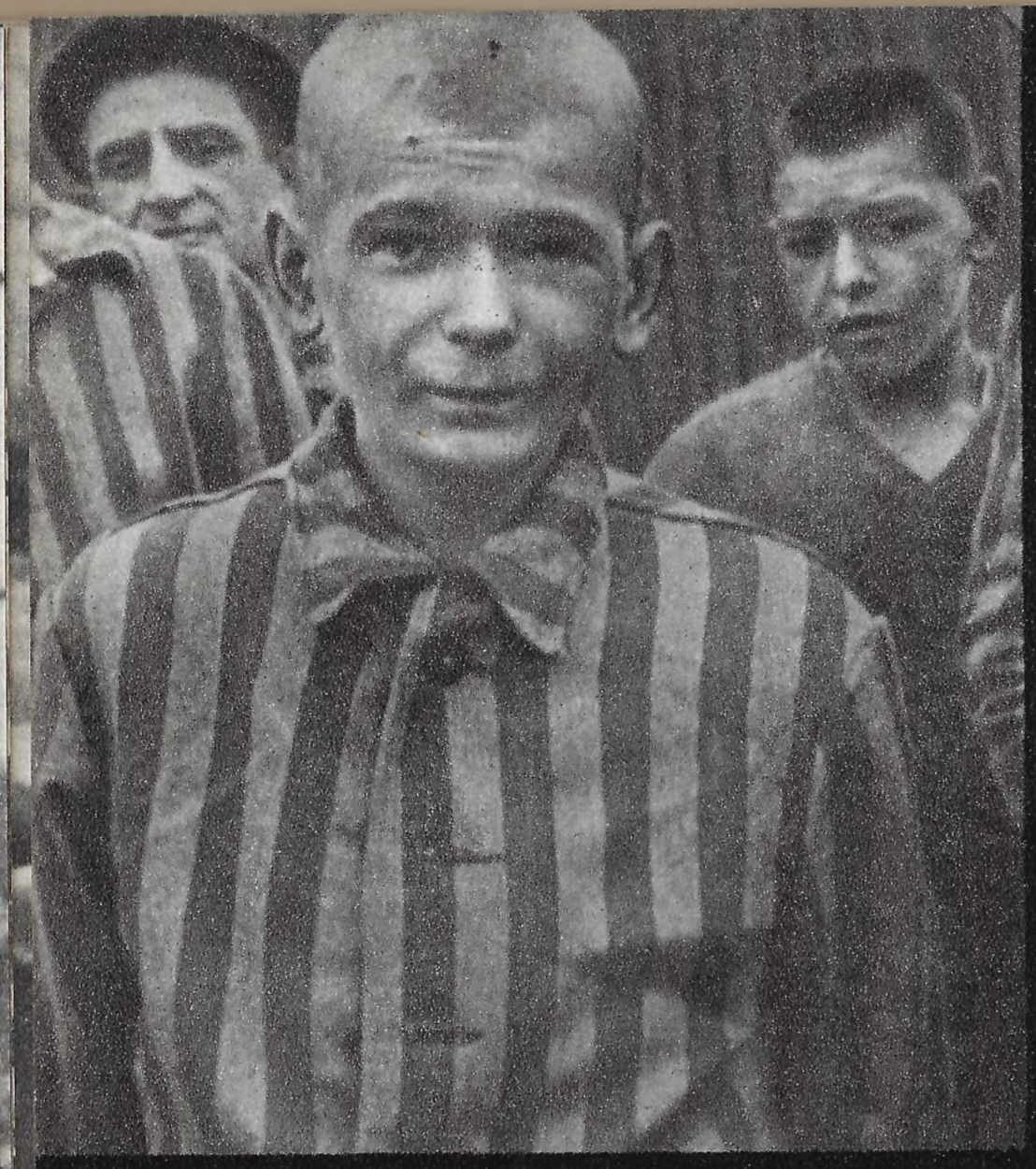

Młodociani więźniowie przebywali we wszystkich obozach zagłady.
Apel w jednym z podobozów w Natzweiler

Малолетние заключенные пребывали во всех концлагерях.
„Линейка" в одном из лагерей Натцвейлер

Juvenile prisoners were kept in each
of the extermination camps.
The roll-call in one of the sub-camps in Natzweiler

Les jeunes étaient détenus dans tous les camps
d'extermination.
Appel dans l'un des sous-camps de Natzweiler

Adolescentes habia en todos los campos de exterminio.
Revista de prisioneros
en una de las filiales del campo de Natzweiler

Kindliche Gefangene gab es in allen Vernichtungslagern.
Appell in einem der Nebenlager in Natzweiler

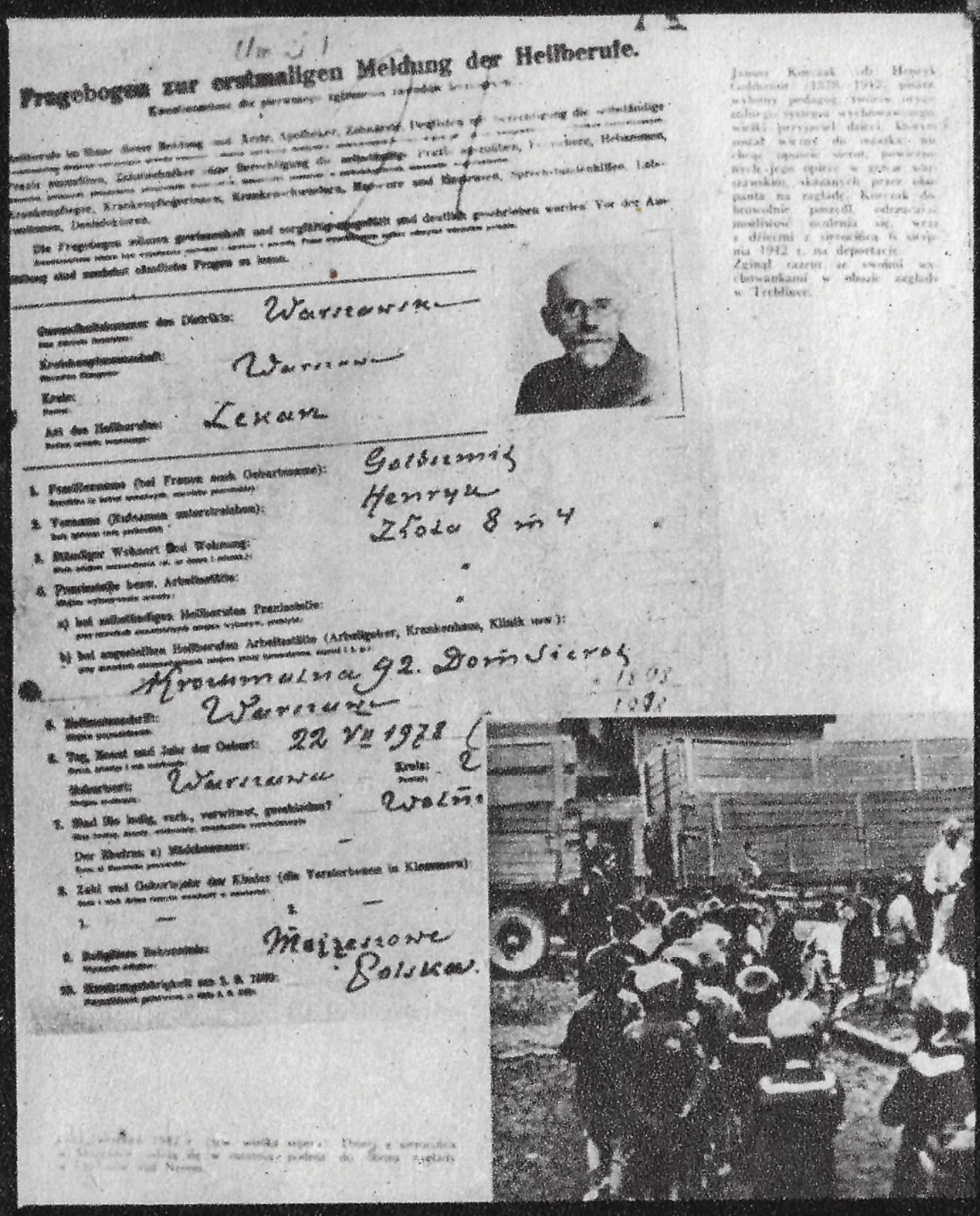
Fragebogen zur erstmaligen Meldung der Heilberufe.

Doktor Janusz Korczak, sławny w świecie
pedagog i pisarz, podzielił los
swoich wychowanków — wybrał śmierć
w komorze gazowej w Treblince

Судьбу своих воспитанников разделил
доктор Януш Корчак,
всемирно известный педагог и писатель —
спасению он предпочел смерть
в газовой камере лагеря Треблинка
вместе с детьми

Doctor Janusz Korczak, a well known
pedagogue and writer shared the fate
of his pupils; he chose death
in a Treblinka gas chamber

Le docteur Janusz Korczak, un célèbre pédagogue
et écrivain
a partagé le sort de ses pupiles
— il a choisi la mort
dans la chambre à gaz de Treblinka

El doctor Janusz Korczak, famoso médico
y educador, compartió la suerte
de sus pupilos.
Decidió ir con ellos a la cámara
de gas en Treblinka

Doktor Janusz Korczak, ein welt
berühmter Pädagoge und Schriftsteller,
teilte das Los seiner Zöglinge —
er wählte den Tod
in der Gaskammer von Treblinka

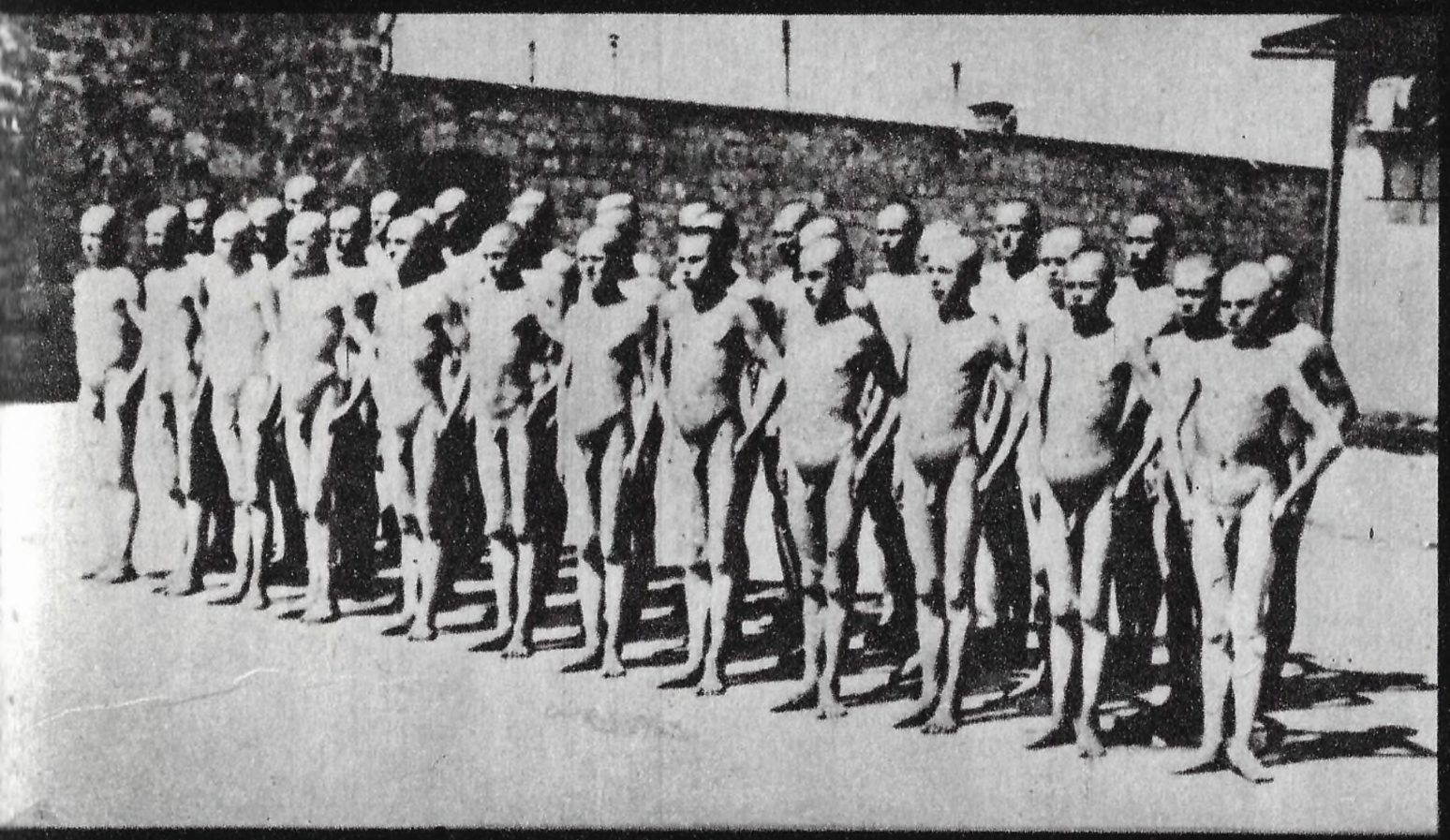

Apel młodocianych więźniów w Mauthausen

„Поверка" малолетних заключенных в концлагере Маутхаузен

The roll-call of the young Mathausen prisoners

Appel des jeunes détenues à Mauthausen

Revista de adolescentes prisioneros en Mauthausen

Appell der kindlichen Gefangenen in Mauthausen

**Swiat za drutami**

Мир за колючей проволокой

The world behind the wires

Le monde derrière les fils de fer barbelés

El mundo al otro lado de las alambradas

Die Welt hinter dem Stacheldraht

Stanisław Piwowarski, lat 16, więzień Stutthofu

Станислав Пивоварский, шеснадцатилетний закюченный концлагеря Штутгоф

Stanisław Piwowarski, 16 years old, a prisoner of Stuthof

Stanisław Piwowarski, 16 ans, détenu de Stutthof

Stanisław Piwowarski, 16 años, prisionero de Stutthof

Stanisław Piwowarski, 16 Jahre, Gefangener in Stutthof

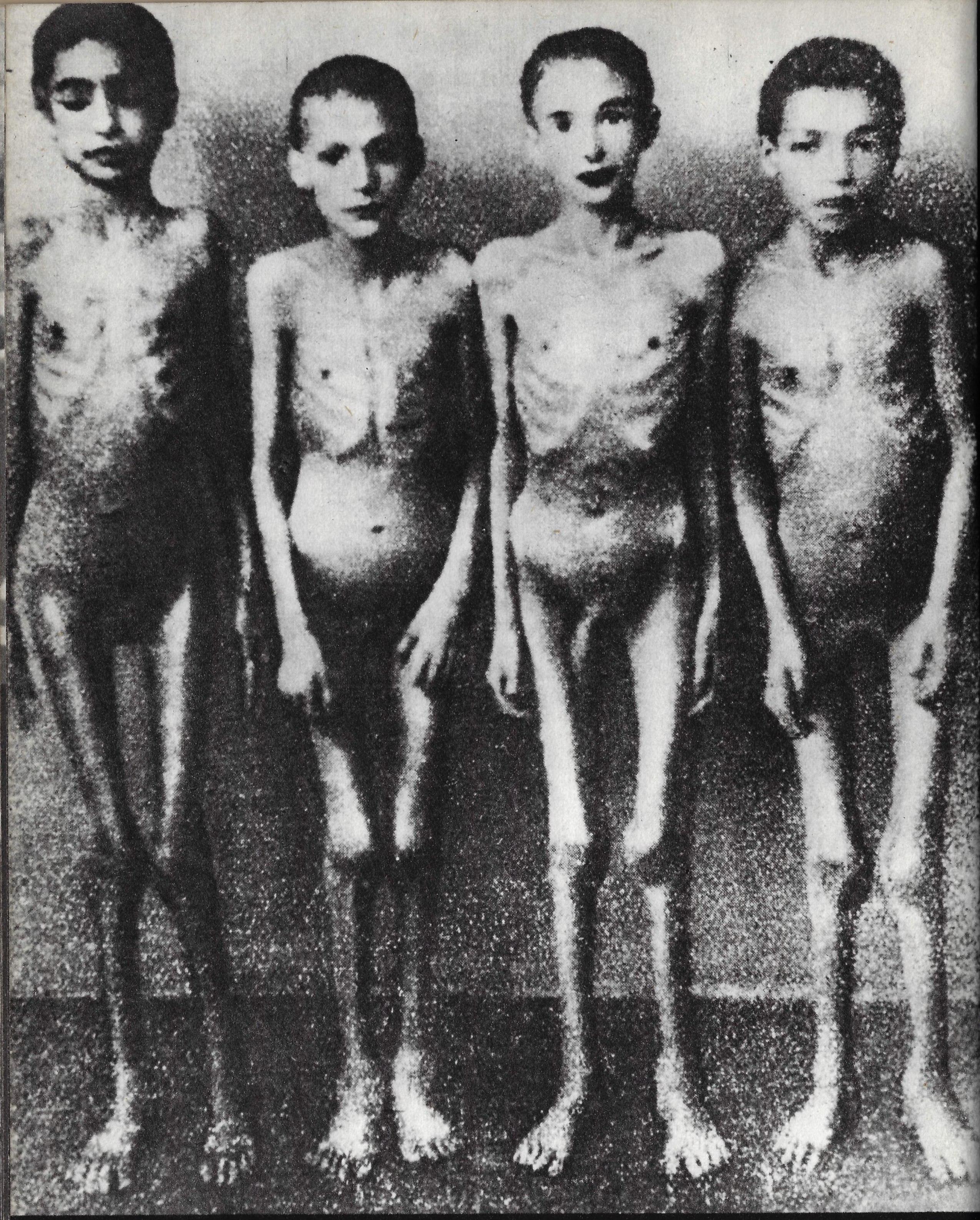

Na granicy życia i śmierci

Между жизнью и смертью

On the verge of life and death

A la limite de la vie et de la mort

Entre la vida y la muerte

An der Grenze von Leben und Tod

Te dzieci doczekały wyzwolenia

Эти дети дождались освобождения

These children lived to see the liberation

Ces enfants ont vu la libération

Estos niños llegaron a ver la liberación

Diese Kinder erlebten noch die Befreiung

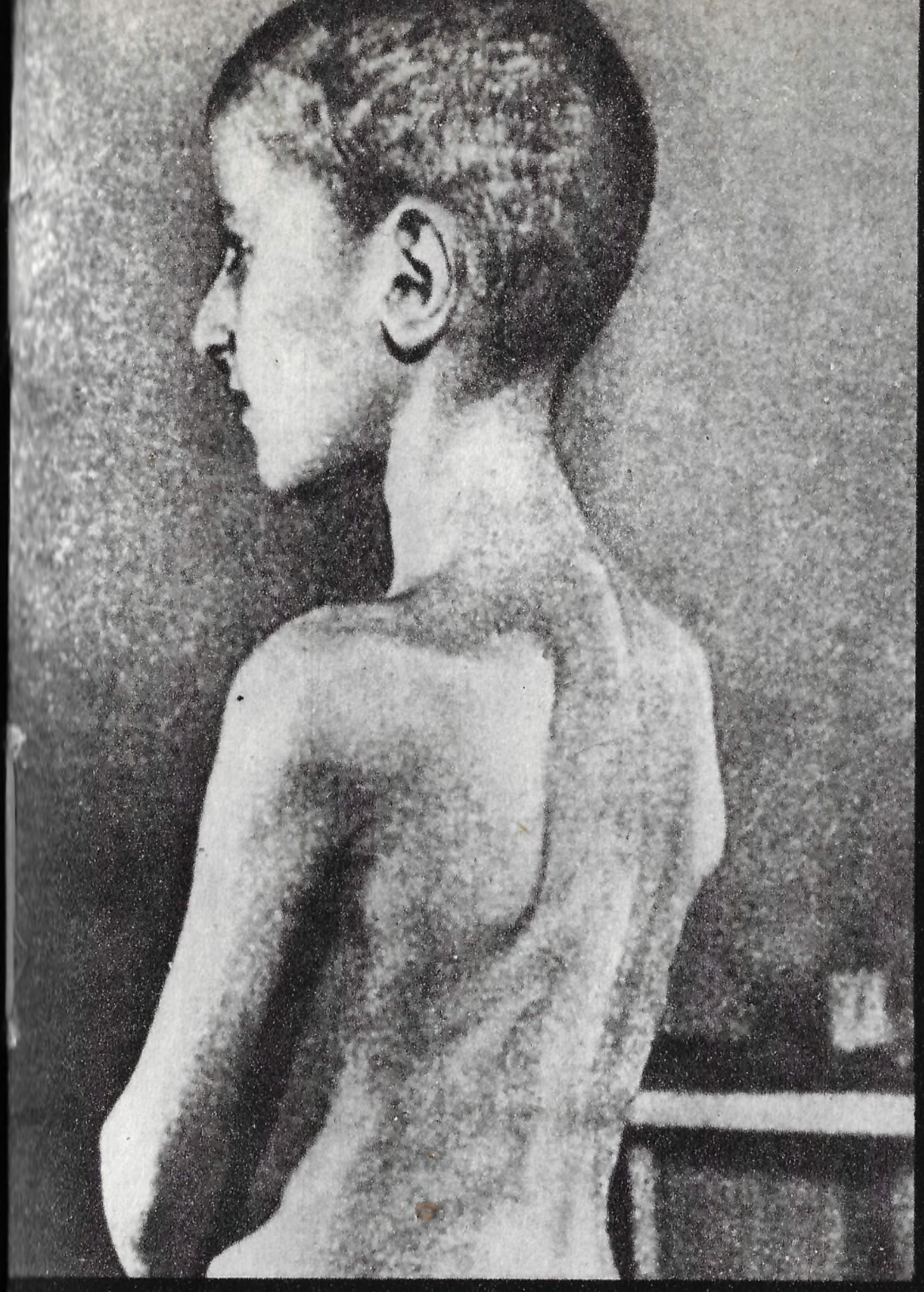

R 14615

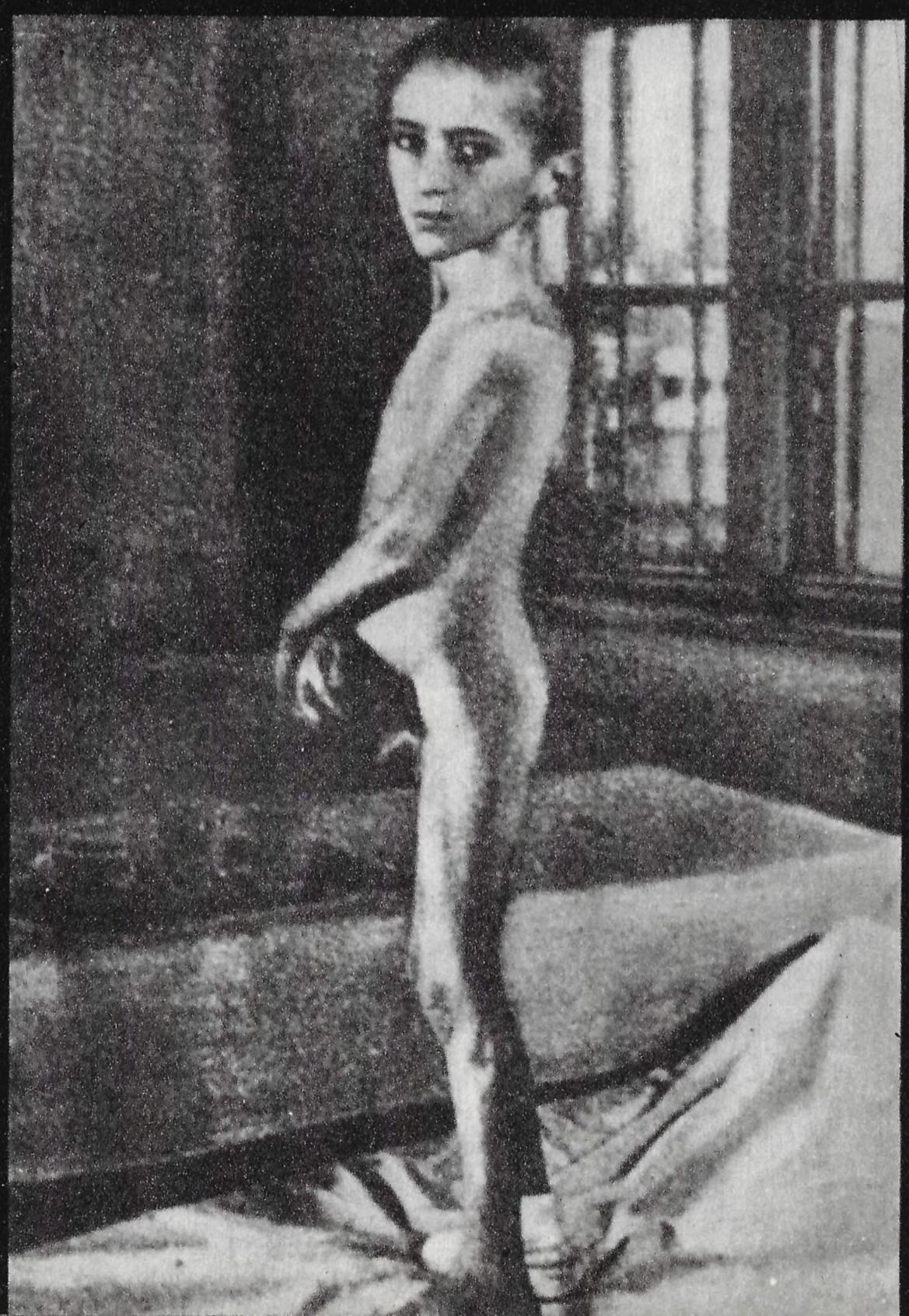

Za bramę Oświęcimia weszło ich setki tysięcy
— w dniu wyzwolenia obozu przy życiu pozostało 180

В ворота Освенцима вошло их сотни тысяч,
а в день освобождения в живых осталось только 180

The entrance of hundreds of thousands of them
trough the gate of Oświęcim.
On the day when the camp was liberated
only 180 were alive

Des centaines de milliers sont entrés
par le portail d'Oświęcim le jour de la libération du camp,
il n'en demeurait plus que 180 en vie

En Oświęcim fueron internados centenas de miles;
el dia de la liberación apenas 180 continuaban con vida

Durch dieses Tor in Auschwitz gingen Hunderttausende von ihnen —
am Tag der Befreiung des Lagers waren 180 noch am Leben

W obozie koncentracyjnym Gross-Rosen również przetrwała zaledwie garstka

В концлагере Гросс-Розен тоже уцелела только лишь горсточка

In the Gross-Rosen concentration camp only a small group survived too

Au camp de concentration de Gross-Rosen il n'en est resté qu'une poignée

Los sobrevivientes del campo de Gross-Rosen fueron igualmente un puñado

Auch im Konzentrationslager Groß-Rosen überlebten kaum einige

**Chełmno nad Nerem. Tu znajdował się obóz straceń, gdzie także masowo ginęły dzieci**

Хелмно на Нере.
Здесь был лагерь смерти,
в котором массово погибали дети

**Chełmno on Ner. A camp in which executions used to take place. Children were executed in this camp**

**Chełmno sur le Ner. Là se trouvait un camp d'extermination où les enfants mouraient en masse**

**Chełmno del Ner. Aqui habia un campo en el que fueron exterminados muchos niños**

**Chełmno am Ner. Hier befand sich ein Vernichtungslager, in dem Kinder massenweise umkamen**

# ZIEMIA UŚWIĘCONA MĘCZEŃSTWEM I KRWIĄ DZIECI Z REJONU ŁÓDZKIEGO, Z ZAMOJSZCZYZNY I Z LIDIC ▸CZECHOSŁOWACJA◂

# wojna i dziecko

DZIECI W WALCE

ДЕТИ В БОРЬБЕ

CHILDREN
IN THE STRUGGLE
FOR LIBERATION

LES ENFANTS
DANS LA LUTTE

LOS NIÑOS
EN LA LUCHA

KINDER IM KAMPF

We wrześniu 1939 roku w obronie kraju
obok dorosłych stanęły i dzieci.
Symbolem walki dzieci polskich
z hitlerowskim najeźdźcą są mali żołnierze
Powstania Warszawskiego

В сентябре 1939 года на защиту Родины,
вместе со взрослыми встали также и дети.
Малые солдаты Варшавского восстания
стали символом этой борьбы

In September 1939 children participated
in the defensive fights side by side with the adults.
Little soldiers of the Warsaw Uprising in 1944
are the symbol of the struggle
of the Polish children against the Nazi occupants

Les enfants ont pris place à côté
des adultes dans la défense du pays
en septembre 1939.
Le symbole de la lutte des enfants polonais
contre l'envahisseur hitlérien
sont les petits soldats
de l'insurrection de Varsovie 1944

En septiembre de 1939, junto a los adultos
se levantaron en defensa del pais
Los pequenos soldados de la Insurrección de Varsovia
dieron un bello ejemplo en la lucha contra el ocupante nazi

Im September 1939 erhoben sich Erwachsene
und Kinder gleichermaßen zur Verteidigung Polens
Ein Symbol des Kampfes polnischer Kinder
gegen die nazistischen Okkupanten
sind die kleinen Soldaten des Warschauer Aufstandes

Wśród jeńców wojennych
młodociani obrońcy Gdyni

Малолетние защитники Гдыни
среди военнопленных

Juvenile defenders of Gdynia
among the war prisoners

Parmi les prisonniers de guerre,
de jeunes défenseurs de Gdynia

Entre los prisioneros de guerra,
adolescentes defensores de Gdynia

Jugendliche Verteidiger Gdingens
unter den Kriegsgefangenen

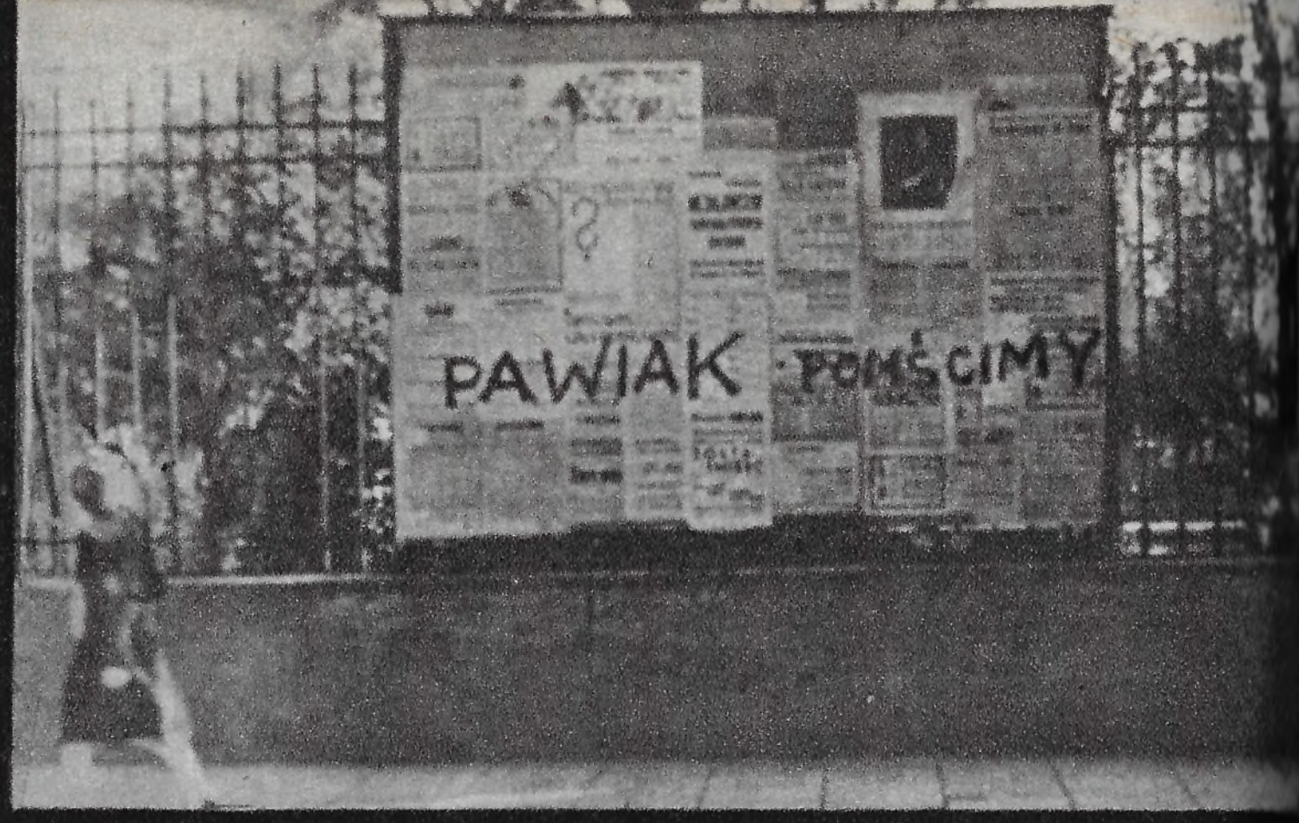


Większość podobnych napisów wykonali małoletni

Большинство таких надписей были
сделаны руками малолетних борцов

The majority of such inscriptions were made by the youth

La plus grande partie de ces inscriptions ont été exécutées par les enfants

La mayor parte de estos letreros eran pintados por menores de edad

Die Mehrzahl solcher Parolen
wurde von Jugendlichen an die Mauern geschrieben

Żołnierze AK — Zawiszacy — z „Małego sabotażu" na ćwiczeniach w podwarszawskim lesie

Бойцы Армии Крайовой (АК) отряда — Завишацы — из „Малого саботажа",
на учении в лесу под Варшавой

Soldiers of the Home Army (AK) — Zawiszacy — from the „Smal sabotage"
during the training in the woods near Warsaw

Soldats de l'Armée de l'Intérieur (AK) — les Zawiszacy — du "Petit sabotage"
à l'exercice dans un bois des environs de Varsovie

Soldados del Ejército del Interior (AK) — Zawiszacy —
pertenecientes al grupo „Pequeño sabotaje", realizan ejercicios en un bosque de las cercanias de Varsovia

Soldaten der Landesarmee (AK) — Zawiszacy —
aus der „Kleinen Sabotage" bei Übungen im Wald bei Warschau

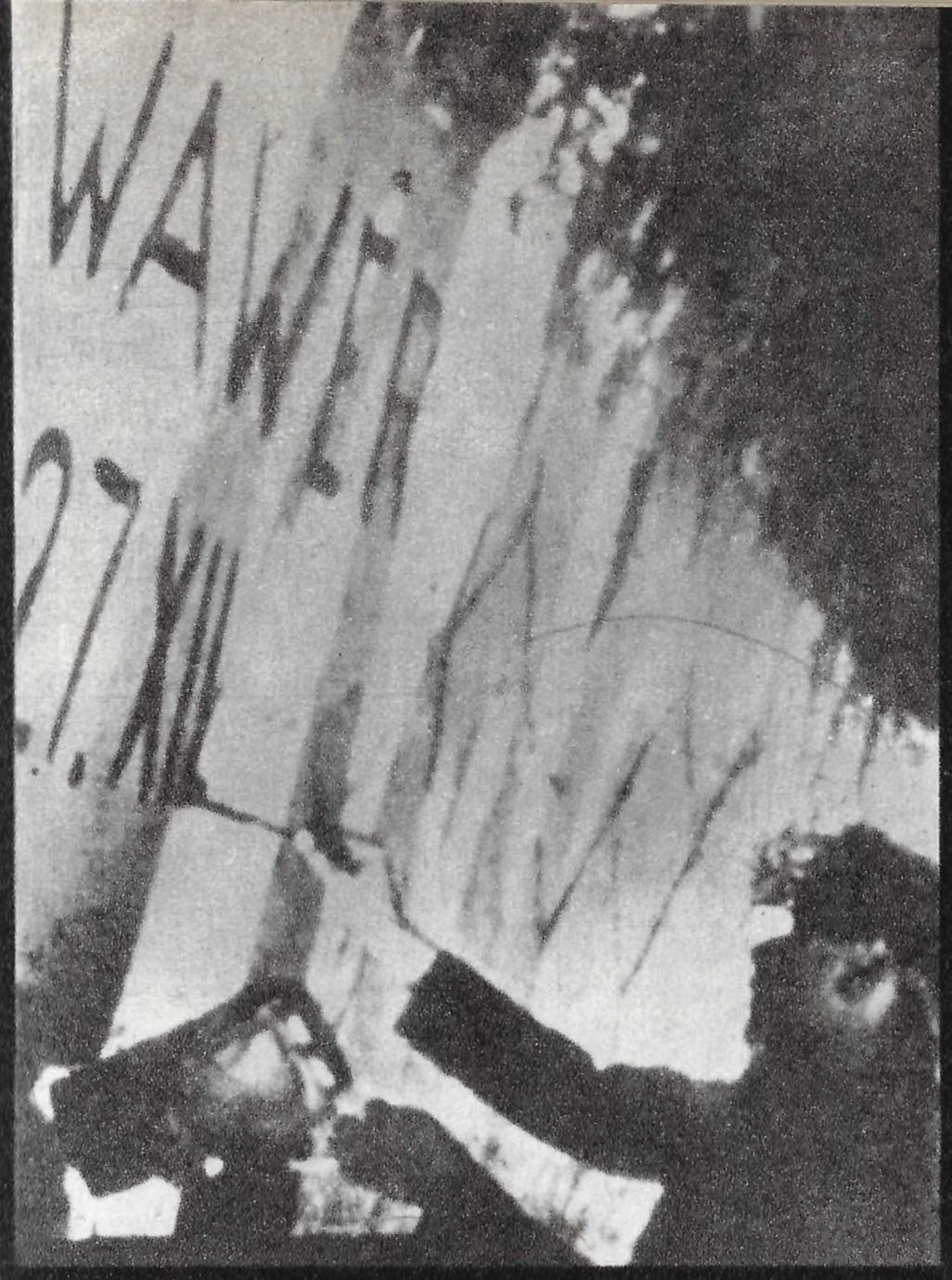


Napis „Wawer pomścimy" — dzieło „Małego sabotażu"

„Отомстим за Вавер" —
надпись сделана руками членов „Малого саботажа"

„We shall avenge Wawer" — inscription made by young activists of a Polish „Smal sabotage" group

„Nous vengerons Wawer" — l'inseription du „Petit sabotage"

„Vengaremos a Wawer",
letrero del „Pequeño sabotaje"

„Wir rächen Wawer" —
das Werk der „Kleinen Sabotage"

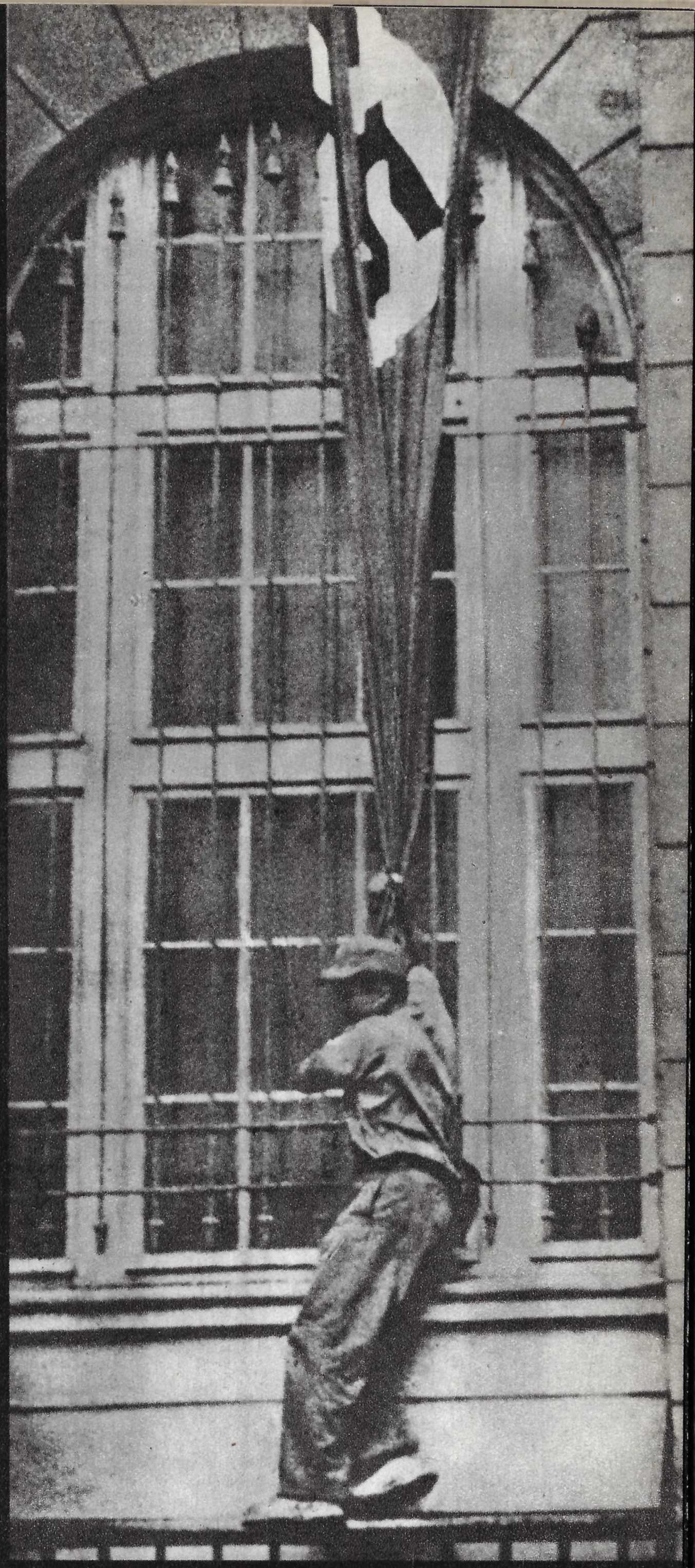

Chłopiec warszawski zrywający hitlerowską flagę w biały dzień

Варшавский паренек среди ясного дня сорвал гитлеровский флаг

A Warsaw boy removing the Nazi flag in broad daylight

Petit Varsovien arrachant en plein jour un drapeau hitlérien

Un muchacho varsoviano arranca en pleno día una bandera nazi

Ein Warschauer Junge, der am hellen Tag die Naziflagge herunterreißt

15-letni Eugeniusz Wilk z Mirocina k. Przeworska brał udział w bojach 10 Brygady Kawalerii płk. Maczka w 1939 roku. Przeszedł przez Węgry, Jugosławię do Syrii, walczył w Brygadzie Podhalańskiej, następnie w I Polskiej Dywizji Pancernej w Holandii i Niemczech

В 1939 году, пятнадцатилетний юноша Эугениуш Вильк из Мироцина близ Пшеворска в рядах 10 кавалерийской бригады полк. Мачка участвовал в боях с гитлеровскими захватчиками. Затем через Венгрию и Югославию попал в Сирию, где воевал в частях Подхалянской бригады и в рядах I Польской бронетанковой дивизии на территории Голландии и Германии

15-year-old Eugeniusz Wilk from Mirocin near Przeworsk in 1939 took part in the struggle of the 10th Cavalry Brigade of Colonel Maczek. He went through Hungary and Yugoslavia to Syria, fought in the Podhalańska Brigade, and then in the First Polish Armoured Division in Holland and Germany

Eugeniusz Wilk, 15 ans, de Mirocin près de Przeworsk a participé aux combats de la 10ème Brigade de Cavalerie du colonel Maczek en 1939. Il a passé par la Hongrie, la Yougoslavie jusqu'en Syrie, a combattu dans la Brigade Chasseurs Alpins „Podhale" ensuite dans la 1ère Division Blindée polonaise aux Pays-Bas et en Allemagne

Eugeniusz Wilk, de Mirocin cerca de Przeworsk, a la edad de 15 años participó en 1939 en los combates de la 10 Brigada de Caballería del coronel Maczek. Llegó a Siria luego de atravesar Hungría y Yugoslavia; combatió en las filas de la Brigada de Podhale y, después, como soldado de la I División Blindada Polaca en Holanda y Alemania Cercano Oriente.

Der fünfzehnjährige Eugeniusz Wilk aus Mirocin bei Przeworsk nahm an den Kämpfen der 10. Kavalleriebrigade von Oberst Maczek im Jahre 1939 teil. Er kam über Ungarn und Jugoslawien nach Syrien, kämpfte in der Podhale-Gebirgsjäger-Brigade, später in der I. Polnischen Panzerdivision in Holland und in Deutschland

Bliski Wschód. Gen. Władysław Sikorski przed szeregiem małych żołnierzy

Ближний Восток. Генерал Владислав Сикорский перед фронтом юных солдат

The Middle East. General Władysław Sikorski in front of the small soldiers' ranks

Le Proche-Orient. Le général Władysław Sikorski devant le rang de petits soldats

El Gral. Władysław Sikorski, delante de un destacamento de pequeños soldados

Der Nahe Osten. General Władysław Sikorski vor einer Reihe kleiner Soldaten

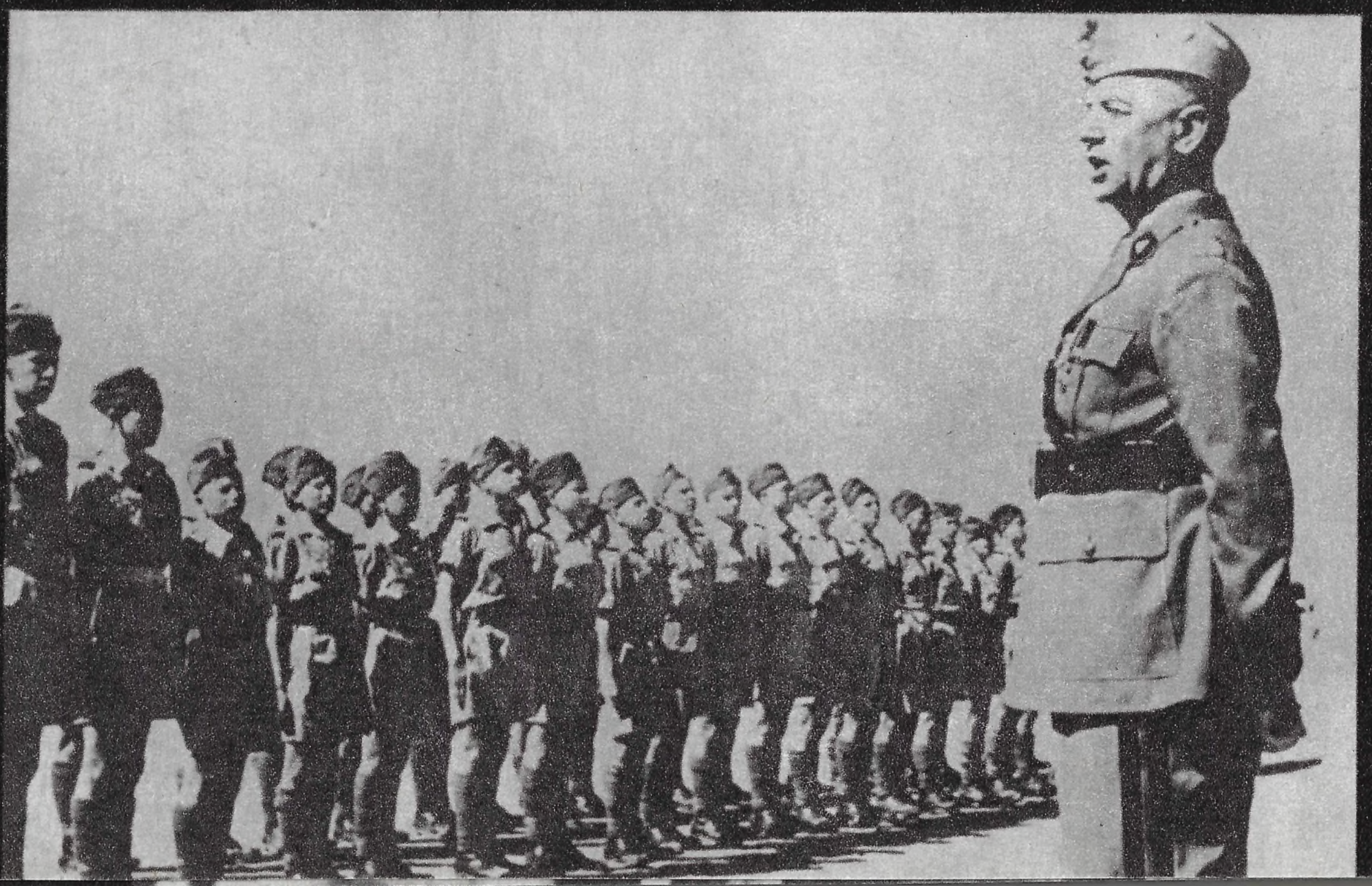

**Dzieci-żołnierze na Bliskim i Środkowym Wschodzie**

**Дети-солдаты на Ближнем и Среднем Востоке**

**Children — soldiers in the Near and Mildle East**

**Enfants-soldats au Proche-Orient**

**Niños-soldados, en el Cercano y el Medio Oriente**

**Kinder als Soldaten im Nahen und Mittleren Osten**

**Janina Siewierska, ps. „Ukrainka", w wieku lat 8 pełniła funkcję łączniczki w służbie PPR i GL na Lubelszczyźnie; w dwulitrowej bańce na mleko pod warstwą kaszy przenosiła meldunki**

**Янина Северская, псевдоним „Украинка", стала связной уже в восьмилетнем возрасте. В двулитровой банке из-под молока, под слоем каши она прятала и переносила донесения для организаций Польской рабочей партии (PPR) и отрядов Гвардии Людовой (GL) на Люблинщине**

**Janina Siewierska, pseudonym „Ukrainka", when she was 8, was acting in liaison service for the Polish Worker's Party (PPR) and People's Guard (GL) in the Lublin area. In a 2-litre milk container under a layer of groats she carried the messages**

**Janina Siewierska, pseudonyme "Ukrainka", remplissait à l'age de 8 ans la fonction d'agent de liaison au service du Parti Ouvrier Polonais (PPR) et de la Garde Populaire (GL) dans la région de Lublin, transportant des renseignements dans un pot à lait de deux litres sous une couche de gruau**

**Janina Siewierska („Ukrainka") apenas tenia ocho años y cumplia funciones de enlace al servicio del Partido Obrero Polaco (PPR) y la Guardia Popular (GL) en la provincia de Lublin. En un tarro de leche llevaba, de un lugar a otro, sémola que escondia partes militares**

**Janina Siewierska, Pseudonym „Ukrainka", stand schon mit 8 Jahren im Verbindungsdienst der Polnischen Arbeiterpartei (PPR) und der Volksgarde (GL) im Gebiet von Lublin. In einer Zwei-Liter-Milchkanne unter einer Schicht Grütze versteckte sie die zu überbringenden Meldungen.**

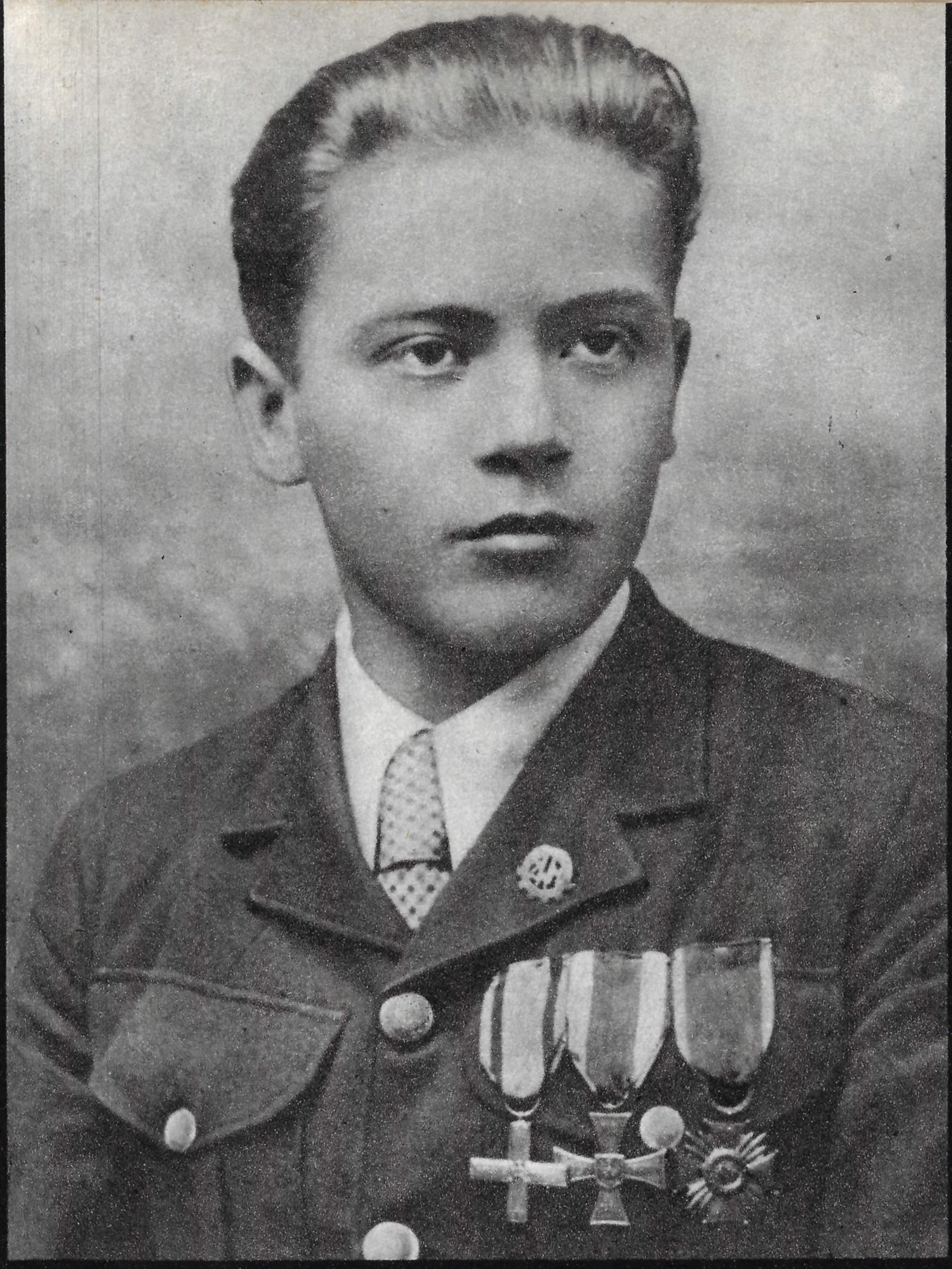

Wiesław Iskra, ps. „Wiesiek", urodzony w 1930 roku w Grabówku k. Kraśnika,
członek antyhitlerowskiej Robotniczo-Chłopskiej Organizacji Bojowej,
później PPR, żołnierz GL i AL

Веслав Искра, псевдоним „Весек", из Грабувка около Красника, паренек 1930 года рождения,
член антифашистской Рабоче — крестьянской военной организации,
позже — член Польскои рабочей партии (ППР), воин Гвардии Людовой (ГЛ) и Армии Крайовой (АК)

Wiesław Iskra, pseudonym „Wiesiek", born 1930 in Grabówek near Kraśnik,
the member of an anti-Nazi Workers'and peasants' Struggle Organization
later Polish Workers' Party (PPR), a partisan of People's Guard (GL)
and People's Army (AL)

Wiesław Iskra, pseudonyme "Wiesiek", né en 1930 à Grabówek près de Kraśnik,
membre de l'Organisation de Combat ouvrière paysanne antihitlérienne,
plus tard du Parti Ouvrier Polonais (PPR), le partisan de la Garde Populaire (GL) et puis l'Armée Populaire (AL)

Wiesław Iskra („Wiesiek") nacido en 1930 en Grabówek cerca de Kraśnik,
miembro de la antifascista Organización Obrero-Campesina de Combate y posteriormente del Partido Obrero Polaco,
soldado de la Guardia Popular (GL) y del Ejèrcito Popular (AL)

Wiesław Iskra, Pseudonym „Wiesiek", geboren 1930 in Grabówek bei Kraśnik,
Mitglied der antifaschistischen Arbeiter — und- Bauern-Kampforganisation,
später Mitglied der PAP (PPR), Soldat der Volksgarde (GL) und der Volksarmee (AL)

Leszek Wójcik, ps. „Roman", łącznik bojowy BCh i AK
w czasie pacyfikacji Zamojszczyzny w 1943 roku

Лешек Вуйцик, псевдоним „Роман", боевой связной
Крестьянских батальонов (BCh) и Армии Крайовой (AK)
в дни карной экспедиции в Замойщине в 1943 году

Leszek Wójcik, pseudonym „Roman", liason soldier
of the Peasants Battalions (BCh) and the Home Army (AK)
during the „pacification" of the villages in the Zamość area in 1943

Leszek Wójcik, pseudonyme "Roman", agent de liaison
des Bataillons Paysant (B Ch) et de l'Armèe de l'Interieur (AK)
pendant la pacyfication de la règion de Zamość en 1943

Leszek Wójcik („Roman") enlace de los Batallones Campesinos (B Ch)
y el Ejército del Interior (AK) en 1943,
durante la pacificación nazi de la región de Zamość

Leszek Wójcik, Pseudonym „Roman", Verbindungsmann
der Bauernbataillone (BCh) und der Landesarmee (AK)
während der Pazifizierung des Raumes von Zamość im Jahre 1943

Partyzanci 27 Wołyńskiej Dywizji AK; w składzie tego patrolu
przebijającego się do Puszczy Solskiej
znajdowali się chłopcy w wieku szkolnym

Партизаны 27 Волынской дивизии Армии Крайовой (AK).
В составе этого подразделения, пробивавшегося в леса
Сольской пущи воевали мальчишки школьного возраста

Partisans from the 27th Volhynian Division of the Home Army (AK);
Schoolboys participated in this patrol
getting through towards the Solska Forest

Partisan de la 27e Division de Volhynie de l'Armée de l'Intèrieur, (AK), dans les rangs
de cette patrouille se frayant un passage vers la Forêt Solski se trouvaient des garçons d'âge scolaire

Guerrilleros de la 27 División de Wołyń del Ejército del Interior (AK). En esta patrulla,
cuya base de operaciones era la Selva Solska, habia algunos muchachos en edad escolar

Partisanen der 27. Wolhynischen Division der Landesarmee (AK); zu dieser Patrouille,
die sich durch die Puszcza Solska durchschlug, gehörten auch Jungen im schulpflichtigen Alter

Członkowie oddziału partyzanckiego
Batalionów Chłopskich
z powiatu Tomaszów Lubelski

Члены партизанского отряда
Крестьянских батальонов (BCh)
из повята Томашув-Любельски

The members of a partisan
detachment of the Peasants' Battalions
(BCh) from the Tomaszów Lubelski district

Membres du détachement de partisans
des Bataillons Paysant (B Ch)
du district de Tomaszów Lubelski

Miembros del destacamento guerrillero
de los Batallones Campesinos (BCh)
del distrito de Tomaszów Lubelski

Mitglieder einer Partisanenabteilung
der Bauernbataillone (BCh)
aus dem Kreis Tomaszów Lubelski

W oddziale partyzanckim Ludwika Malinowskiego,
ps. „Lew", Wołyńskiej Grupy Partyzanckiej BCh
było wielu takich żołnierzy, jak ci dwaj
stojący obok swego dowódcy — Statkowski i Cybulski

В партизанском отряде Людвика Малиновского,
псевдоним „Лев", из Волынской партизанской
группы Крестьянских батальонов (BCh),немало было
таких воинов, которые эти два паренька —
Статковский и Цибульский,
что стоят рядом со своим командиром

In the partisan detachment of Ludwik Malinowski
(pseudonym „Lew") of the Volhynian partisan Group
of the Peasants' Battalions, there were many soldiers
like these two standing by their officer
whose names are Statkowski and Cybulski

Au détachement de partisans de Ludwik Malinowski,
pseudonyme "Lew",
du groupe des Bataillons Paysans (B Ch) en Volhynie
il y avait beaucoup de soldats comme ces deux-là
à côté de leur commandant — Statkowski et Cybulski

En el destacamento de Ludwik Malinowski („Lew")
perteneciente al Grupo Guerrillero de Wołyń
de los Batallones Campesinos (BCH),
militaban algunos, menores de edad,
como estos dos, de apellido Statkowski
y Cybulski, que aparecen de pie junto a su jete

In der Partisanenabteilung
von Ludwik Malinowski, Pseudonym „Lew",
der Wolhynischen Partisanengruppe
der Bauernbataillone (BCh) waren viele
solcher Soldaten, wie diese beiden,
die neben ihrem Kommandeur stehen —
Statkowski und Cybulski

Partyzanci AL na Lubelszczyźnie

Партизаны Армии Людовой (AL) на Люблинщине

People's Army(AL) partisans in the Lublin area

Partisans de l'Armée Populaire (AL)
dans la région de Lublin

Guerrilleros del Ejército Popular (AL) en la provincia de Lublin

Partisanen der Volksarmee (AL) im Gebiet von Lublin

„Eugeniusz" i Jan Sokołowski, ps. „Ostatni",
żołnierze BCh z Dębi Starej k. Garwolina

„Эугениуш" и Ян Соколовский, псевдоним „Остатни",
бойцы Крестьянских батальонов (BCh)
из Демби-Старой близ Гарволина

„Eugeniusz" and Jan Sokołowski, pseudonym „Ostatni",
partisans of Peasants' Battalions (BCh)
in Dębia Stara near Garwolin

"Eugeniusz" et Jan Sokołowski, pseudonyme "Ostatni",
soldats des Bataillons Paysans (BCh) de Dębia Stara
près de Garwolin

„Eugeniusz' y Jan Sokołowski, („Ostatni"),
soldados de los Batallones Campesinos (BCh)
de Dębia Stara cerca de Garwolin

„Eugeniusz" und Jan Sokołowski, Pseudonym „Ostatni",
Partisanen der Bauernbataillone (BCh)
aus Dębia Stara bei Garwolin

Waldemar Gałuszko, ps. „Szatan", 14-letni partyzant z 74 Pułku Piechoty AK

Вальдемар Галушко, псевдоним „Шатан", четырнадцатилетний партизан 74 пехотного полка Армии Крайовой (АК)

Waldemar Gałuszko, pseudonym „Szatan", 14-year-old partisan from the 74th Infantry Regiment of the Home Army (AK)

Waldemar Gałuszko, pseudonyme "Szatan" — partisan âgé de 14 ans du 74e régiment d'infanterie de l'Armée de l'Intérieur (AK)

Waldemar Gałuszko, („Szatan"), guerrillero de 14 años del 74 Regimiento de Infantería del Ejército del Interior (AK)

Waldemar Galuszko, Pseudonym „Szatan", ein vierzehnjähriger Partisan des Infanterieregiments der Landesarmee (AK)

Bronisław Hoinca i Artur Hoinca — młodociani bojownicy konspiracji na Śląsku; dokonali oni kilkakrotnie akcji sabotażowych na terenie Tarnowskich Gór

Бронислав Гоинса и Артур Гоинса — молодые бойцы сопротивления в Силезии; они провели несколько диверсионных акций в городе Тарновске-Гуры

Bronisław Hoinca and Artur Hoinca, young underground fighters from Silesia; several times they performed sabotage actions in Tarnowskie Góry

Bronisław et Artur Hoinca — jeunes combattants de la clandestinité en Silésie; ils ont accompli plusieurs sabotages sur terrain des Monts de Tarnów

Bronisław y Artur Hoinca, militantes del movimiento clandestino de Silesia; estos dos adolescentrs llevaron a cabo algunas operaciones de sabotaje en el distrito de Tarnowskie Góry

Bronisław Hoinca und Artur Hoinca — junge Kämpfer in der polnischen Widerstandsbewegung. Sie führten im Gebiet von Tarnowskie Góry mehrere Sabotageaktionen durch

Lola Lerman —
najmłodsza uczestniczka powstania
w getcie żydowskim w Białymstoku

Лёля Лерман — самая младшая
участница восстания
в белостокском еврейском гетто

Lola Lerman, the youngest participant
of the uprising in the Jewish
ghetto in Białystok

Lola Lerman — la plus jeune participante
à l'insurrection au ghetto juif de Białystok

Lola Lerman, la más joven participante
en la insurrección del ghetto de Białystok

Lola Lerman — die jüngste
Teilnehmerin im Aufstand
des jüdischen Ghettos in Białystok

Marek Kirszman, urodzony w 1930 roku, żołnierz
obozowego ruchu oporu w Majdanku Lubelskim

Марек Киршман, юноша 1930 года рождения, боец лагерной
организации сопротивления в Майданеке

Marek Kirszman, born 1930, soldier of the camp resistance
movement in Majdanek Lubelski

Marek Kirszman, né en 1930, membre
de la résistance au camp de Majdanek près de Lublin

Marek Kirszman, nacido en 1930,
miembro del Movimiento de Resistancia en el campo
de concentración de Majdanek

Marek Kirszman, Jahrgang 1930,
Soldat der polnischen Widerstandsbewegung im Lager Majdanek bei Lublin

Setki takich jak oni
uczestniczyło w Powstaniu Warszawskim
w 1944 roku
z bronią w ręku

Сотни таких, как они с оружием в руках участвовали в Варшавском восстании 1944 года

Hundreds of such soldiers fought of in the Warsaw Uprising in 1944

Des centaines comme eux ont participé à l'insurrection de Varsovie en 1944 l'arme à la main

Centenas de muchachos como éstos participaron
con las armas en la mano en la Insurrección de Varsovia de 1944

Hunderte wie sie nahmen mit der Waffe in der Hand am Warschauer Aufstand 1944 teil

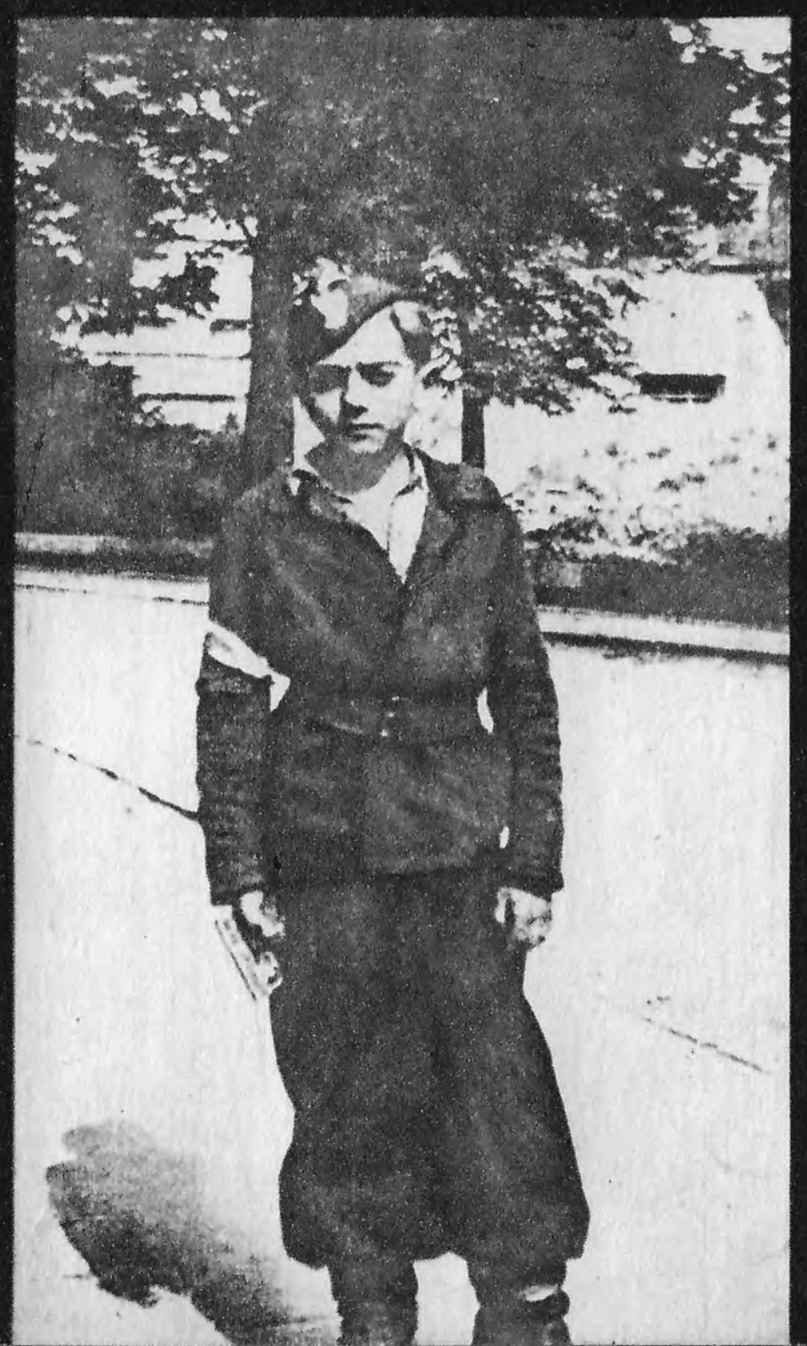

Często jedyną bronią przeciw niemieckim czołgom były butelki zapalające z benzyną

Единственным оружием против гитлеровских танков
часто бывали только бутылки с горючей смесью

It often happened that bottles of petrol
were the only weapon against the German tanks

Seule arme contre les chars allemands
étaient souvent les bouteilles remplies d'essence

Con frecuencia las únicas armas contra los tanques
alemanes eran las botellas de gasolina

Oft waren die
Benzinflaschen die einzige Waffe gegen die deutschen Panzer

Zbiórka przed akcją

На сборном пункте перед боем

The meeting before the action

Rassemblement avant l'action

Listos para entrar en acción

Antreten vor der Aktion

Jednostka harcerska w marszu
na nowe pozycje bojowe

Отряд харцеров в марше
на новые боевые позиции

Group of scouts on their way
to the fighting line

Unité de scouts en marche
vers de nouvelles positions de combat

Una unidad de muchachos exploradores
se dirige hacia nuevas posiciones de combate

Eine Pfadfinderabteilung auf dem Marsch
zur Gefechtslinie

Obsługa ckm

Пулеметный расчет

A medium machine-gun crew

Servants d'une mitrailleuse

Servicio de una ametralladora pesada

Am CKM-Gewehr

„Piat" i „Sten"; ten młodszy uratował z żywej barykady przed czołgami niemieckimi 8-miesięczne dziecko

„Пиат" и „Стен"; младший из них выхватил и спас восьмимесячного ребенка, который был в группе женщин, гонимых гитлеровцами впереди наступающих танков

„Piat" and „Sten". The younger one saved an 8-month-old baby from a living barricade formed by the Germans in front of their tanks

„Piat" et „Sten"; le plus jeune a sauvé un enfant de huit mois de la vivante barricade formée de la population de Varsovie par le Allemands masquant les chars allemands

„Piat" y „Sten". El más joven salvó a un niño de ocho meses en una barricada atacada por tanques alemanes

„Piat" und „Sten"; der jüngere rettete aus einer lebenden Barrikade ein acht Monate altes Kind vor den deutschen Panzern

Ulica Warecka;
w patrolu bojowym ojciec i syn

Варецкая улица;
отец и сын на боевом посту

Warecka Street; a Polish soldier and his son in a fighting patrol

Rue Warecka; le père et le fils dans une patrouille de combat

Calle Warecka. Padre e hijo en una misma patrulla de combate

Warecka-Straße;
Vater und Sohn auf Kampfpatrouille

Powstańcy z Powiśla

Повстанцы из района Повисле

Insurgents from a Warsaw district Powiśle

Insurgés de Powiśle

Insurrectos del barrio de Powiśle

Aufständische von Powiśle

Szkolenie wojskowe

Военная подготовка

Military training

Préparation militaire

Instrucción militar

Millitärische Unterweisung

Zbiórka łączników z oddziału „Rafałków" (AK)

Сбор связных стряда „Рафалкув" (AK)

A meeting of a liaison group from the squad of „Rafałki" (AK)

Rassemblement des agents de liaison du détachement "Rafałki" (AK)

Reunión de enlaces del destacamento „Rafałki" (AK)

Antreten der Verbindungsleute der Abteilungen „Rafałki" (AK)

**Chłopcy z oddziału „Żyrafy" (AK) pomagali w transporcie amunicji**

**Парни из подразделения „Жирафы" (АК) помогали при транспорте боевого снаряжения**

**The boys of the squad „Żyrafa" (AK) helped to transport the ammunition**

**Les jeunes du détachement "Żyrafa" (AK) aidaient au transport des munitions**

**Muchachos del destacamento „Żyrafa" (AK) ayudaban en el transporte de municiones**

**Jungen aus den „Żyrafa" (AK) halfen beim Transport von Munition**

**Młodzież organizacji bojowej PPS z plutonu 221 przy kopaniu rowu dobiegowego do klasztoru na Żoliborzu**

**Молодежь 221 взвода отряда боевой организации Польской социалистической партии (ППС), копает ход сообщения к монастырю в районе Жолибож**

**Young men from the platoon No 221 of the Polish Socialist Party (PPS) while digging a ditch through which one could get to a convent in a Warsaw district called Żoliborz**

**Les jeunes de l'organisation de combat Parti Socialiste Polonais (PPS) du peloton 221 creusant une tranchée de contact avec le monastère à Żoliborz**

**Jóvenes del pelotón 221 de la organización militar del Partido Socialista Polaco (PPS) cavan trincheras alrededor de un monasterio del barrio de Żoliborz**

**Jugendliche der Kampforganisation der PPS, 221. Zuges beim Ausheben eines Laufgrabens zum Kloster in Żoliborz**

**Mali łącznicy niezastąpieni w walce**

**Малолетние связные незаменимы в бою**

**Boys acting as liaison soldiers**

**Les petits agents de liaison irremplaçables dans la lutte**

**Los niños eran insustituibles en la función de enlaces**

**Die kleinen Meldeläufer sind im Kampf unersetzlich**

Osławione łączniczki powstańcze

Прославленные девушки-связные повстанческих отрядов

The famous female liaison soldiers of the Warsaw Uprising

Les célèbres agents de liaison

Estas muchachas se hicieron célebres como enlaces durante la Insurrección de Varsovia

Berühmte aufständische Meldeläuferinnen

Oni dostarczali prasę na pierwsze linie walki powstańczej Warszawy

Они носили газеты на передовые позиции повстанцев Варшавы

It was they who delivered newspapers to the first battle lines of the Uprising

Ce sont eux qui fournissaient la presse en première ligne de la lutte pendant l'insurrection de Varsovie

Ellos llevaban periódicos a las primeras lineas de combate de la Varsovia insurrecta

Sie brachten die Zeitungen in die vordersten Kampflinien des aufständischen Warschaus

Dzięki takim harcerzom funkcjonowała
powstańcza poczta polowa

Повстанческая полевая почта работала
бесперебойно благодаря таким вот харцерам

Thanks to the boy-scouts like these ones
the field-post could act during the Uprising

Grâce à ces scouts la poste insurrectionnelle
fonctionnait normalement

Gracias a los muchachos exploradores
funcionaba el servicio de correos de los insurrectos

Dank solcher Pfadfinder Meldeläuferinnen blieb
die Feldpost der Aufständischen vom ersten
bis zum letzten Tag des Aufstandes im Betrieb

Mundury z niemieckich magazynów
dla powstańców

Обмундирование для повстанцев,
добытое из гитлеровских складов

Uniforms from the German magazines
are now to serve the insurgents

Les uniformes des entrepôts allemands
pour les insurgés

Los insurrectos sacaron uniformes
de los almacenes alemanes

Uniformen aus deutschen Magazinen
für die Aufständischen

Ostatni hołd swojemu dowódcy

Отдают последний долг
своему командиру

Last tribute to the memory
of their commanding officer

Dernier hommage au commandant

Homenaje último a su jefe

Dem Kommandeur
wird die letzte Ehre erwiesen

Najmłodszy podoficer Powstania — kapral „Warszawiak"
ze zgrupowania „Gozdawa" (AK)

Самый младший подофицер повстанческого подразделения
Армии Крайовой (АК) „Гоздава", капрал „Варшавяк"

The youngest non-commissioned officer of the Uprising,
corporal „Warszawiak" from the „Gozdawa" group, the Home Army (AK)

Le plus jeune sous-officier de l'insurrection —
le caporal "Warszawiak" du groupe "Gozdawa" (AK)

El cabo „Warszawiak", de la agrupación „Gozdawa",
fue el clase más joven de la Insurrección

Der jüngste Unteroffizier des Aufstandes —
der Gefreite „Warszawiak"
aus der Abteilung „Gozdawa" der Landesarmee (AK)

Ochotnicy do I Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki w Sielcach nad Oką — ZSRR.
W jednym szeregu ojcowie i synowie

Добровольцы 1 Дивизии пехоты им. Тадеуша Костюшки в Сельцах на Оке в СССР.
Отцы и сыновья в одном боевом ряду

Volunteers for the First Infantry Division „Tadeusz Kościuszko" in Sielce on Oka
— USSR. Fathers and sons in one line

**Les volontaires pour la 1[ère] Division d'Infanterie „Tadeusz Kościuszko" à Sielce sur l'Oka — URSS. Dans le même rang les pères et les fils**

**Voluntarios de la I División de Infantería „Tadeusz Kościuszko" en Sielce del Oka, Unión Soviética. Padres e hijos, en una misma fila**

**Freiwillige der 1. Infanterie — Division „Tadeusz Kościuszko" in Sielce an der Oka, UdSSR. Vater und Söhne in einer Reihe**

Tadeusz Łęski miał 15 lat, kiedy w 1944 roku
w Lublinie otrzymał Krzyż Walecznych
z rąk zastępcy naczelnego dowódcy WP
gen. Aleksandra Zawadzkiego

Тадеушу Ленскому было всего 15 лет,
когда в 1944 году, в Люблине, он был награжден
орденам Крест храбрых врученным ему заместителем
главнокомандующего Войском Польским
генералом Александром Завадским

Tadeusz Łęski was only 15 when,
in 1944, he was decorated with Cross of Valour
by General Aleksander Zawadzki,
the second — in — Command
of the Polish Army

Tadeusz Łęski avait 15 ans quand en 1944
à Lublin il obtint la Croix des Braves
des mains du commandant
en second de l'Armée Polonaise,
le général Aleksander Zawadzki

Tadeusz Łęski tenía 15 años
cuando en 1944 Aleksander Zawadzki,
teniente general del Ejército Polaco,
le impuso en Lublin la Cruz al Valor

Tadeusz Łęski war 15. Jahre alt, als er 1944
in Lublin aus den Händen des stellvertretenden
Kommandeurs der Polnischen Armee,
General Aleksander Zawadzki das Verdienstkreuz erhielt

Henryk Steiner — syn 25 Pułku Piechoty II Armii WP,
swój szlak bojowy zakończył w Czechosłowacji.
Za udział w walce pod Budziszynem
odznaczony krzyżem Virtuti Militari

Хенрик Стейнер — сын 25 пехотного полка
II Армии Войска Польского
окончил свой боевой путь в Чехословакии.
За храбрость проявленную в боях под Будишином
награжден орденом Виртути Милитари

Henryk Steiner — the „son" of the 25th Infantry Regiment
(2nd Polish Army). He finished his battle route
in Czechoslovakia.
For his participation in the battle near Bautzen
he got a Virtuti Militari Cross

Henryk Steiner — fils du 25$^{e}$ Régiment d'Infanterie
de la 2$^{ème}$ Armée Polonaise,
a terminé son chemin de combat en Tchécoslovaquie.
Pour sa participation à la bataille de Bautzen
il a été décoré de la Croix Virtuti Militari

Henryk Steiner, pupilo del 25 Regimiento de Infanteria
del II Ejército Polaco.
Combatió hasta la liberación de Checoslovaquia.
En la batalla de Bautzen se hizo acreedor
a la Cruz Virtuti Militari

Henryk Steiner — Sohn des 25.
Infanterieregiments der II. Polnischen Armee;
sein Kampfesweg endete in der Tschechoslowakei
Für seine Beteiligung am Kampf bei Bautzen
wurde er mit dem Verdienstkreuz
Virtuti Militari ausgezeichnet

Zygmunt Bąk z Wolicy k. Kraśnika
wstąpił w szeregi ludowego WP
w lipcu 1944 roku.
W składzie 11 Pułku Piechoty WP przeszedł
szlak bojowy IV Dywizji im. Jana Kilińskiego.
Za udział w walkach odznaczony
Krzyżem Walecznych i srebrnym medalem
„Zasłużony na polu chwały"

Зигмунт Бонк из Волицы близ Красника
стал воином народного Войска Польского
в 1944 году. В рядах 11 пехотного полка прошел
боевой путь 4 Дивизии им. Яна Килиньского.
За мужество, проявленное в боях
награжден орденом Крест храбрых и серебряной
медалью „Заслуженный на поле славы"

Zygmunt Bąk from Wolica near Kraśnik
joined the Polish People's Army
in July 1944.
He fought as a member of the 11th Infantry Regiment
of the „Jan Kiliński" 4th Division.
He was decorated with the Walecznych Cross
and the Medal of Merit in argent

Zygmunt Bak de Wolica près de Kraśnik est entré
dans les rangs de l'Armée Populaire Polonaise en juillet 1944.
Incorporé dans 11$^{e}$ Régiment d'Infanterie de l'Armée Polonaise
il a passé le chemin de combat
de la 4$^{e}$ Division „Jan Kiliński".
Pour sa participation aux combats il a été décoré
de la Croix des Braves et de la gédaille
d'argent du "Mérire sur le champ d'honneur"

Zygmunt Bąk, de Wolica cerca de Kraśnik,
se alistó en el Ejécito Popular Polaco en julio de 1944.
En las filas del 11 Regimiento de Infantería recorrió
el camino victorioso de la IV División „Jan Kiliński".
En acciones de guerra conquistó la Cruz al Valor
y la medalla de plata „Al mérito en el campo de la gloria"

Zygmunt Bąk Wolica bei Kraśnik trat 1944
in die Reihen der Polnischen Volksarmee ein.
Im 11. Infanterieregiment nahm er
am Kampfesweg der 4. Division „Jan Kiliński" teil.
Für seine Beteiligung an den Kämpfen wurde er
mit dem Verdienstkreuz und der Silbermedaille
„Verdient auf dem Feld der Ehre" ausgezeichnet

Kapral Ryszard Rutecki został żołnierzem
I Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki
mając 11 lat

Капрал Рышард Рутецкий в 11 лет стал воином
1 Дивизии пехоты им. Тадеуша Костюшки

Corporal Ryszard Rutecki was 11 when he became
a soldier of the „Tadeusz Kościuszko"
First Infantry Division

Le caporal Ryszard Rutecki est devenu
soldat de la 1$^{ère}$ Division d'Infanterie
„Tadeusz Kościuszko" à 11 ans

El cabo Ryszard Rutecki se enroló
en la I División de Infanteria „Tadeusz Kościuszko"
a la edad de once años

Der Gefreite Ryszard Rutecki wurde mit 11 Jahren
Soldat der Infanterie-Division
„Tadeusz Kościuszko"

**Synowie pułku armii związanych wspólnie przelaną krwią i braterstwem broni.**
**Szli razem przez Bug, Warszawę, Wał Pomorski, Odrę — do Berlina**

Сыновья полков двух армий, связанных братством по оружию и совместно пролитой кровью.
Они вместе перешли Буг, освобождали Варшаву,
прорывали через Поморский вал, переправлялись через Одер и вместе вошли в Берлин

**The sons of the regiments of the two armies Polish and Soviet connected by the brotherhood of common. They marched together through Bug,**
**Warsaw, Pommernstellung (Pomerian Wall) and Odra — to Berlin**
**The victors**

**Les fils du régiment de deux armées: polonaise et sovietique, liées par le sang versé et la fraternité des armes.**
**Ils ont passé ensemble le rivière de Bug, Varsovie, Pommernstellung (le Rempart de Poméranie), l'Oder — jusqu'à Berlin**

**Pupilos de regimientos de dos ejércitos unidos por la sangre derramada en común y por la fraternidad de armas. Juntos avanzaron, a través del Bug,**
**Varsovia, la Linea Pomerania y el Odra, con dirección a Berlin**

**Regimentssöhne zweier Armeen, der polnischen und der sowjetischen die das vergossene Blut und die Waffenbrüderschaft verband. Gemeinsam gingen sie über den Bug.**
**durch Warschau, über die Pommernstellung und die Oder — bis Berlin**

Zwycięzcy

Победители

The victors

Les vainqueurs

Vencedores

Die Sieger

# wojna i dziecko

NA GRUZACH

НА РАЗВАЛИНАХ

ON THE RUINS

SUR LES RUINES

EN MEDIO
DE ESCOMBROS

AUF DEN TRÜMMERN

Przyszła wolność

Пришла свобода

Freedom has come at last

La libération

Llegó la libertad

Die Freiheit ist gekommen

Powrót do domu

Возвращение домой

Homecoming

Le retour à la maison

El regreso al hogar

Zurück nach Hause

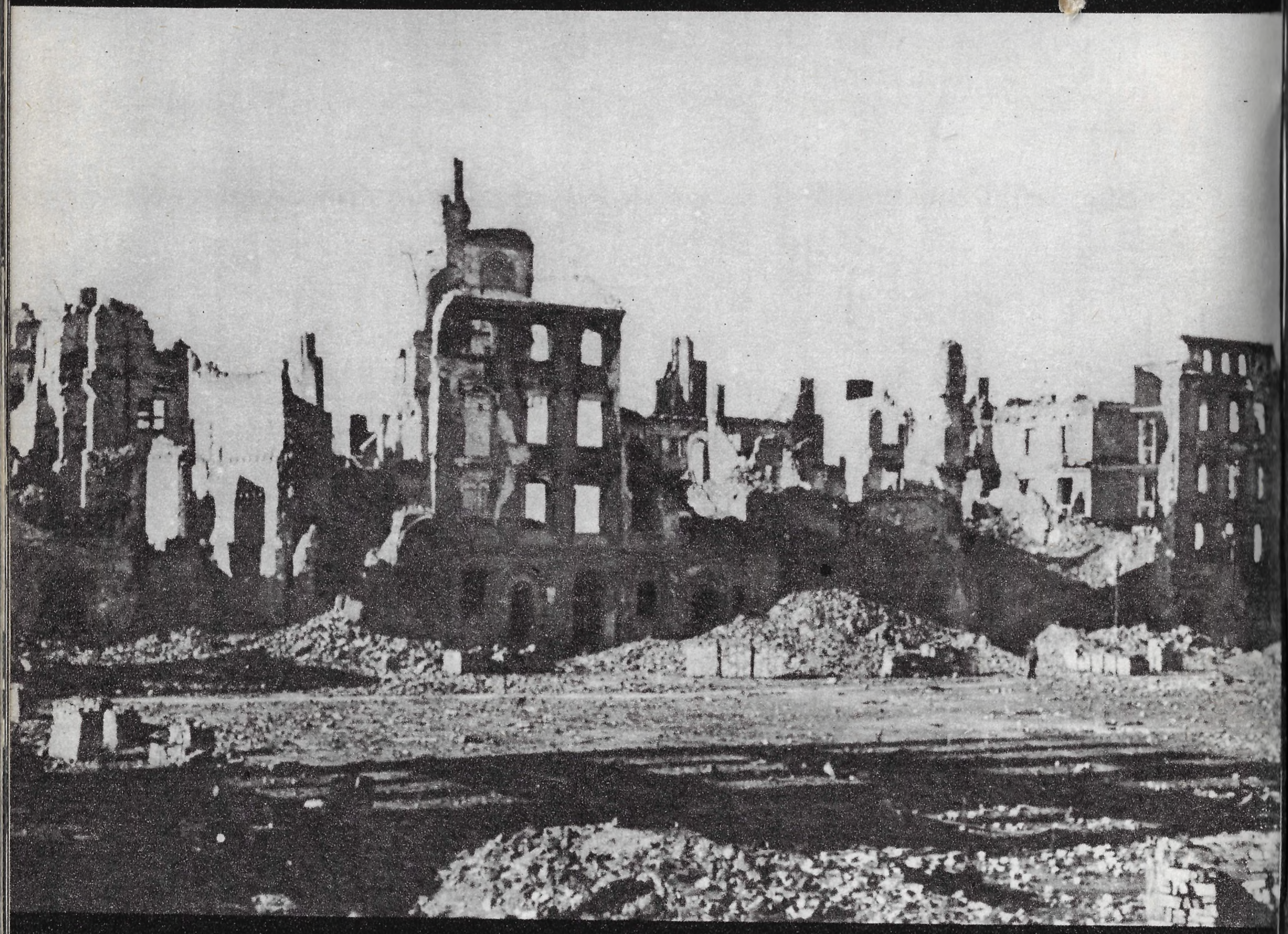

Dziecko Warszawy

Сын Варшавы

The child ot Warsaw

Enfant de Varsovie

Hijo de Varsovia

Ein Warschauer Kind

Bezdomne dzieci w ziemiance pod Rembertowem

Бездомные дети
в землянке близ Рембертова

Homeless children in a dug-out hut near Rembertów

Enfants sans-logis dans un abri souterrain
près de Rembertów

Niños sin hogar, en un refugio cerca de Rembertów

Heimatlose Kinder
in einem Erdloch bei Rembertów

**Blaszane budy w ogrodzie**
**Instytutu Głuchoniemych w Warszawie**
**wymarzonym schronieniem**

**Будки из обрезков жести**
**в саду Института глухонемых**
**в Варшаве были желанным убежищем**

**Tin huts in the garden**
**of the Deaf Institute in Warsaw**
**were their dream-home**

**Les baraques en tôle dans le jardin**
**de l'Institut des Sourds et Muets**
**à Varsovie, un abri rêvé**

**Un lugar ideal para alojarse eran en Varsovia**
**las casetas de latas del jardin**
**del Instituto de Sordomudos**

**Die Blechbuden**
**im Taubstummen-Institut in Warschau**
**waren ein willkommener Unterschlupf**

**Odbudowa domu**

**Восстановление дома**

**The rebuilding of the house**

**Reconstruction de la maison**

**La reconstrucción de la casa**

**Beim Wiederaufbau des Hauses**

Plac zabaw dziecięcych w wyzwolonej Warszawie

Детская площадка
в освобожденной Варшаве

A children's playground in the liberated Warsaw

Place de jeux des enfants dans la Varsovie libérée

Aquí jugaban los niños en la Varsovia liberada

Kinderspielplatz im befreiten Warschau

Trzeba zarobić na chleb

Надо заработать
на кусок хлеба

One has to earn some money to survive

Il faut gagner son pain

Hay que buscar la manera de ganar para el sustento

Man muß sein Brot verdienen

Wojna długo jeszcze żyła w dziecięcych zabawach

В детских играх еще долго жила война

War was alive in the children's games for a long time

La guerre durait encore longtemps dans les jeux enfantins

Durante largo tiempo la querra siguió
presente en los juegos de los niños

Lange lebte der Krieg noch in den Kinderspielen nach

W pejzażu ruin miasta radosny element —
gazeciarz z nowym numerem „Życia Warszawy"

Среди развалин города — радость:
продавец газет со свежим номером „Жиче Варшавы"

In the landscape of ruins — joyful element
— newspaper boy with a new issue of „Życie Warszawy"
a daily newspaper

Dans le paysage de ruines de la ville
un élément radieux — le vendeur de journaux
avec le nouveau numéro du quotidien "Życie Warszawy"

En el paisaje de la ciudad en ruinas,
una nota alegre y optimista:
un gacetero ofrece un número más de „Życie Warszawy"

In der Ruinenlandschaft der Stadt
ein fröhliches Element — ein Zeitungsjunge
mit der neuen Nummer der Zeitung „Życie Warszawy"

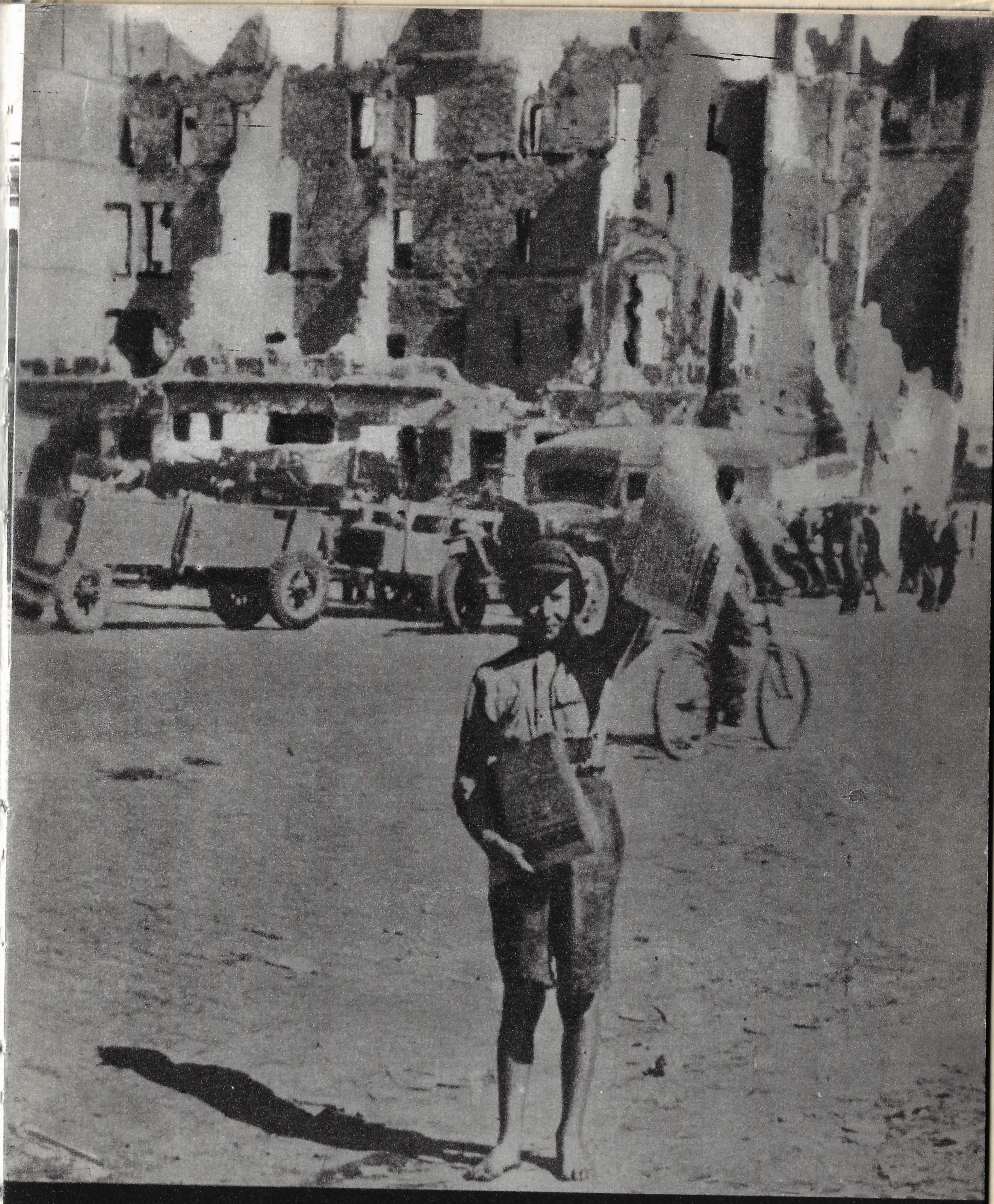

POMNIK-SZPITAL
CENTRUM
ZDROWIA DZIECKA

БОЛЬНИЦА-ПАМЯТНИК
ЦЕНТР
ЗДОРОВЬЯ ДЕТЕЙ

HOSPITAL-MONUMENT
CHILD'S HEALTH CENTRE

MONUMENT-HÔPITAL
CENTRE DE SANTÉ
DE L'ENFANT

HOSPITAL-MONUMENTO
CENTRO DE SALUD
DEL NIÑO

DAS GESUNDHEITS-
ZENTRUM
DES KINDES

Te dzieci nie wiedzą nic o okropnościach wojny. Będą leczone w szpitalu zbudowanym dla uczczenia pamięci dzieci wymordowanych i poległych w czasie wojny

Эти детишки ничего не знают об ужасах войны. Их будут лечить в больнице, построенной в память о детях убитых и погибших во время войны

These children have no idea of the herrors of war. They will be cured in the hospital which was built in memory of all the children killed during the war

**Ces enfants ne savent rien des atrocités de la guerre. Ils seront soignés à l'hôpital construit à la mémoire des enfants assassinés pendant la guerre**

**Estos niños no saben de las crueldades de la guerra. Serán curados en un hospital construido en homenaje a los niños que perecieron durante la guerra**
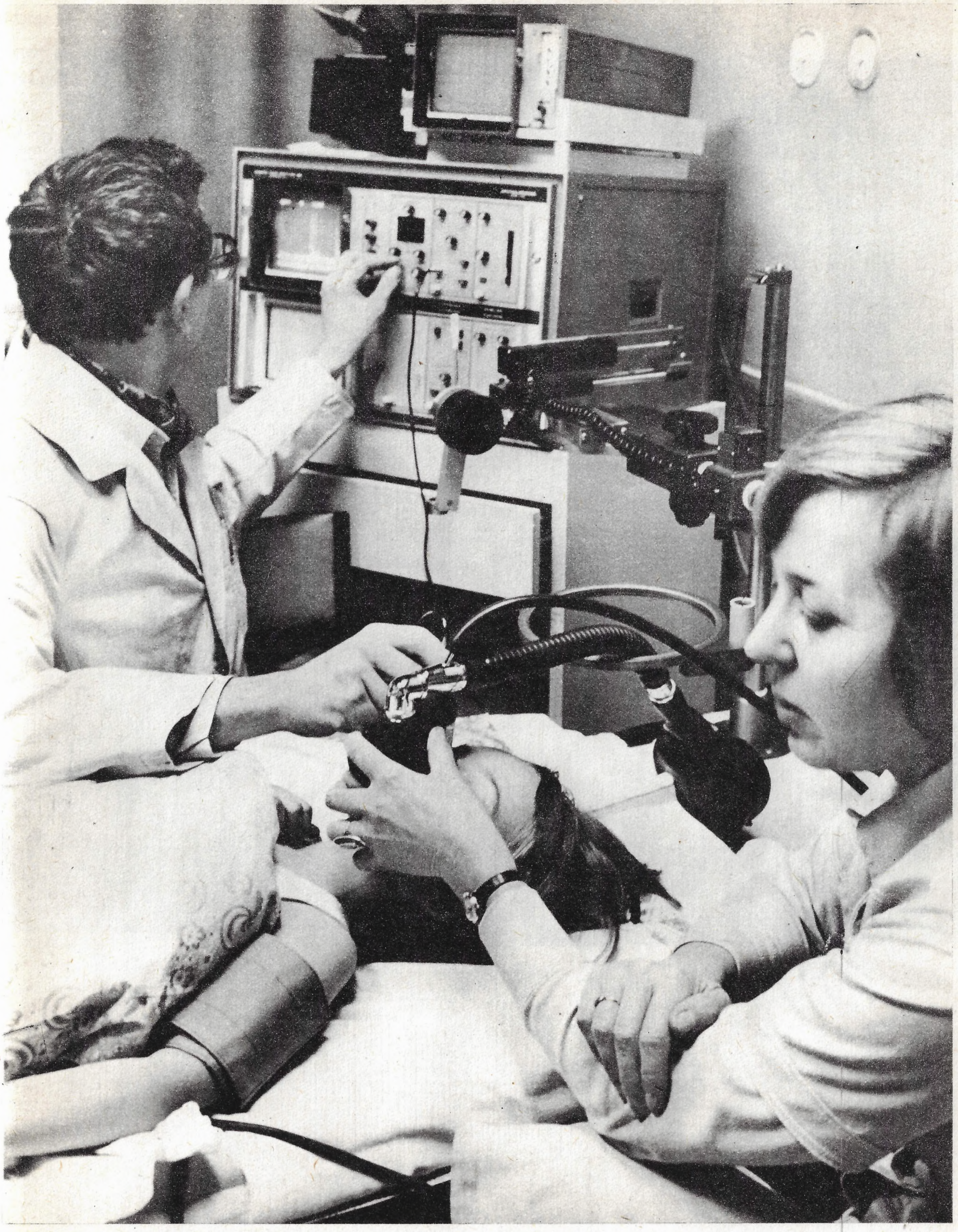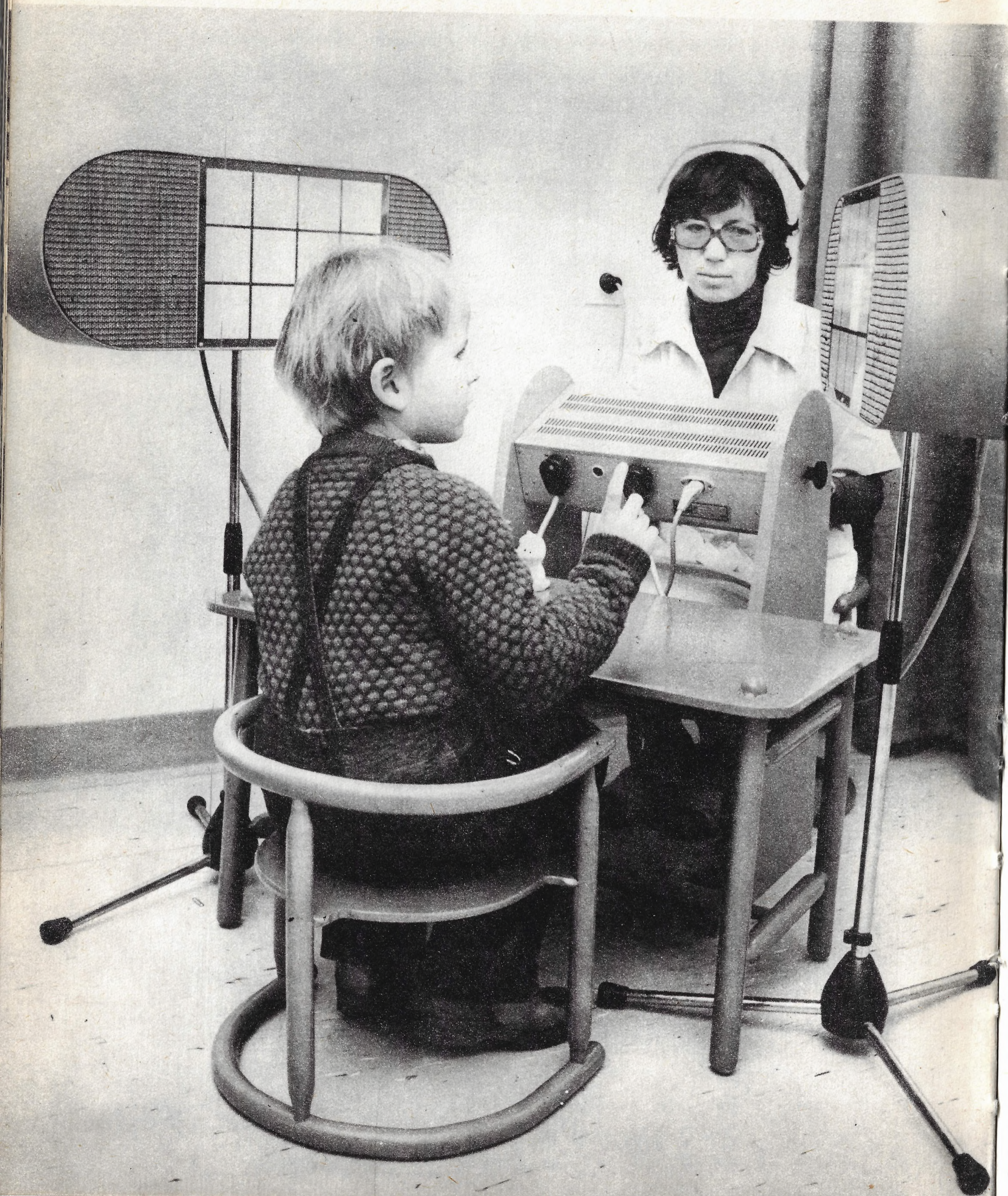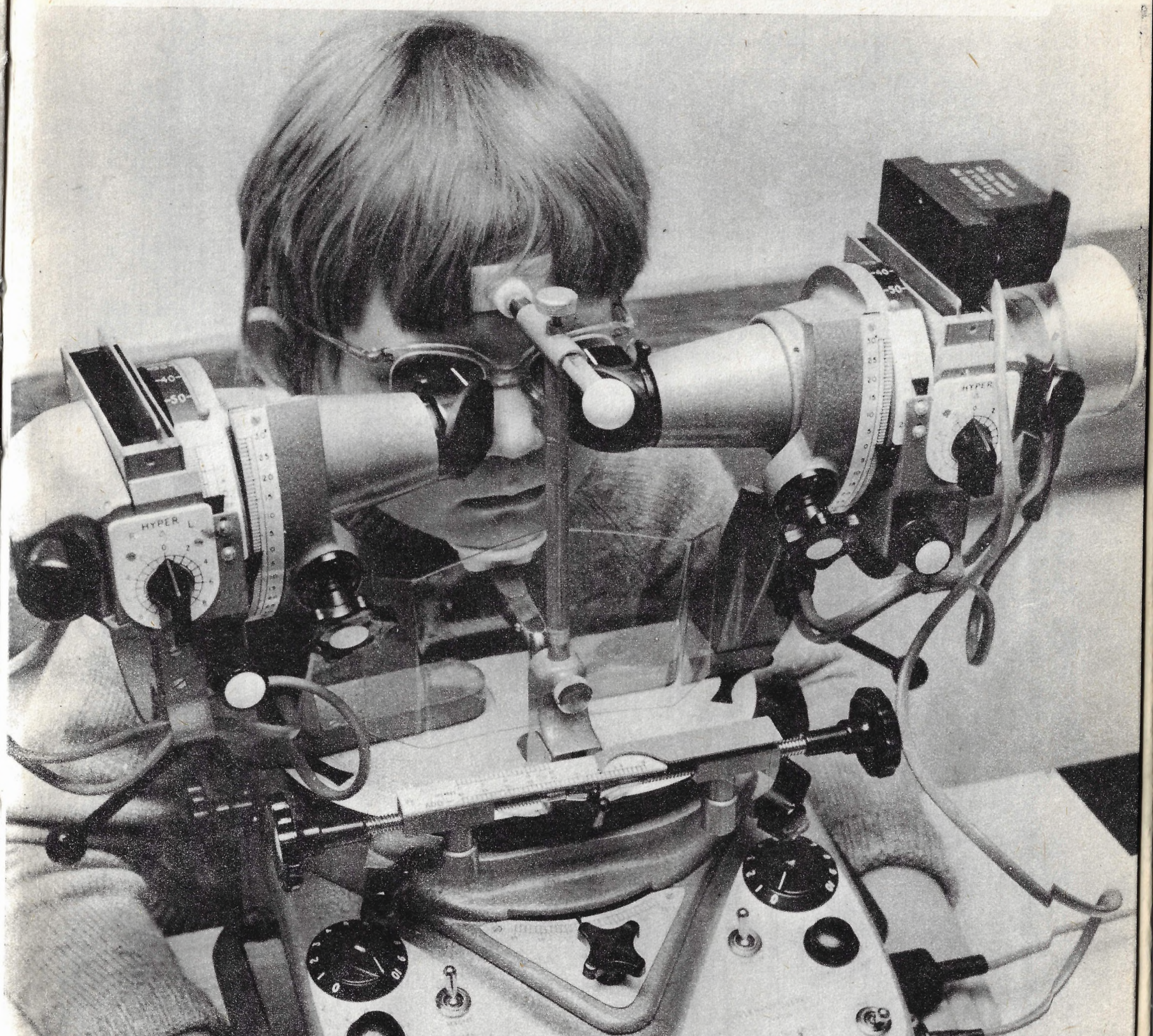
**Diese Kinder wissen nichts von den Schrecken des Krieges.
Sie werden in einem Krankenhaus behandelt, daß erbaut wurde,
um damit die Kinder zu ehren, die während des Krieges ermodert wurden**